



Bomby w tym lesie to nie przypadek

Skąd wiemy, jakie samoloty zrzucały tu bomby? Oczywistym dowodem są te betonowe 250-kilogramowe, którymi las jest wyjątkowo intensywnie nasycony. W wyniku dynamicznego zrzucania w locie nurkowym, wbijały się one bardzo głęboko, czasem kilka metrów pod ziemię, niektóre pozostawały nieco płycej. Te bomby, w ramach ostatnich prac leśnych, w dużych ilościach wydobyto

s.14-15

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

20 KWIETNIA 2023, NR 16 (1562), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Nasi rolnicy też liczą potężne straty

W magazynach naszych rolników zalegają tony zboża. Za namową rządzących przytrzymali ziarno, bo miało być droższe. Tymczasem straty rosną, a realnych szans na rozwiązanie problemów nie widać. Zgodnie przyznają, że to najgorszy rok w dziejach rolnictwa.



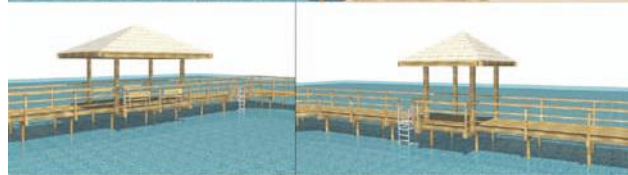
- Nie widzę szans, aby w krótkim czasie ktoś rozwiązał problem - mówi Ryszard Borys, prezes DIR - Nie chodzi bowiem tylko o ilość zboża z Ukrainy, ale też brak kontroli i jakości tego towaru, a także duże ilości zbóż, z którymi zostali polscy rolnicy.

s.4-5

Pomostowa farsa

W 2020 roku mieszkańcy zagłosowali w budżecie obywatelskim, by pomost nad stawem powstał do końca 2021. W 2023 pomostu wciąż nie ma i choć wykonawca miał go zbudować do lata, to jest zagrożenie, że nagle się wycofa

s.11



TERMAG POMPY CIEPŁA POWIETRZNE I GRUNTOWE



- modernizacja kotłowni z dofinansowaniem do 58 tys. zł z programu „Mój prąd”
- dotacje na termomodernizację i wymianę źródła ciepła do 135 tys. zł z programu „Czyste powietrze”
- bezpłatny audyt energetyczny, dobór oraz wycena instalacji.
- montaż systemów rekuperacji, klimatyzacji i fotowoltaiki

Salon sprzedaży: Oława, ul. Kutrowskiego 56, tel. 504 157 652



PRACOWNIA RTG MED-RAD

Zapraszamy na badania NFZ oraz komercyjne

- Zdjęcia wykonujemy od ręki bez rejestracji
- Opis badania do 48h

MEDICAL & BUSINESS CENTER

Oława, ul. Różana 8
Czynne Pn.- Pt.: 9-17
Tel. 734 697 995

OŁAWA

Postępowanie takie toczyło się na wniosek wicestarosty Witolda Niemirowskiego

Niemirowski WYCOFAŁ ZAWIADOMIENIE o pogroźkach pod swoim adresem

Przypomnijmy, że parę dni przed oławskim finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Witold Niemirowski, wicestarosta oławski i lokalny szef sztabu WOŚP, dostał anonim z pogroźkami. W liście, który pod koniec stycznia przyszedł do Starostwa Powiatowego w Oławie tradycyjną drogą, w kopercie, była groźba, że jeśli nie zaprzestanie działalności politycznej, to skończy jak prezydent Adamowicz. Przypomnijmy, że prezydent Gdańska Paweł Adamowicz zginął w 2019 roku po dźgnięciu go nożem na scenie podczas gdańskiego finału WOŚP, natomiast Witold Niemirowski od lat organizuje i współprowadzi oławski finał Orkiestry - od dawna jest szefem lokalnego sztabu.

Kodeks karny (art. 190) mówi, że kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie



Spawa pogroźek wobec Witolda Niemirowskiego zamknięta?

spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego i do Komendy Powiatowej Policji w Oławie faktycznie wpłynęło zawiadomienie o groźbach pod adresem Nie-

mirowskiego. - Każde tego typu zgłoszenie traktujemy poważnie - mówił nam wtedy komendant. Jak nieoficjalnie ustaliliśmy, list był pisany ręcznie, a policja przekazała go do ekspertyzy. Nie wiemy, czy pismo wysłano pocztą, a jeśli tak, to skąd. Być może

ktoś sam go przyniósł do starostwa. Nie udało nam się ustalić, czy ktoś się pod nim podpisał. Policja prowadziła czynności w sprawie, ale nie chciała ujawniać szczegółów. Na pytanie, czy wicestarosta podczas oławskiego finału na scenie będzie miał jakaś

dotatkową ochronę i czy jest potrzebne specjalne zabezpieczenie, komendant powiatowy policji Artur Dobrowolski odpowiedział, że przewidują taki aspekt i pracują nad różnymi scenariuszami.

Witold Niemirowski nie chciał z nami rozmawiać o tej sprawie. Przyznał tylko, że był na Policji i że normalnie poprowadzi oławski finał, co zrobił. Jak nietrudno było zauważyć, szef sztabu miał tego dnia dodatkową ochronę - aby wejść na scenę konieczny był identyfikator, a każdy i tak był dodatkowo sprawdzany.

Po opisanu przez nas sprawy w gazecie i na portalu, na wicestarostę wylał się w internecie hejt, łącznie z wyciąganiem mu spraw z życia osobistego.

Co dalej ze sprawą gróźb? Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, badanie listu przez specjalistę nie pomogło we wskazaniu jego autora, choć nie wszystkie wyniki są już znane. Postępowanie w sprawie na wniosek Witolda Nie-

mirowskiego już się jednak nie toczy.

- Postępowanie z chwilą złożenia odpowiedniego wniosku toczy się z urzędu - tłumaczy oficer prasowa KP Policji w Oławie Wioletta Polerowicz. - I tak było z tym postępowaniem z zawiadomienia z artykułu 190 kk. Zgodnie z przepisami wniosek o ściganie może być cofnięty w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora i w tym przypadku osoba pokrzywdzona złożyła wniosek o cofnięcie wniosku o ściganie, dlatego postępowanie zostało za zgodą prokuratora umorzone.

Dlaczego Niemirowski wycofał wniosek?

- Pytanie zostawiam bez komentarza, bo co bym nie odpowiedział, to i tak pewnie osoby swoje komentarze dadzą - mówi Witold Niemirowski.

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

- Jako oławianka miałabym propozycję organizacji pewnych akcji - napisała pani Agnieszka do nas i do Komendy Powiatowej Policji w Oławie

* Po pierwsze, chodniki są zastawiane permanentnie autami - mieszkam na osiedlu Kasprzowicza i obserwuję to zjawisko od dłuższego czasu. Wychodząc z bloku najczęściej muszę poruszać się po jezdni, ponieważ auta zastawiają całe chodniki. Nikomu to chyba nie przeszkadza. Takie wrażenie odnoszę. Może akcja „Chodnik dla pieszego” i kontrole sposobu parkowania byłyby rozwiązaniem? Jako piesza nie mogę iść chodnikiem, osoby z wózkami dziecięcymi lub niepełnosprawni na wózkach też nie mają na to szans.

* Po drugie, elektryczne hulajnogi rzucone są byle gdzie. Wrocław zorganizował akcję „Parkuj z głową”, może Oława mogłaby zorganizować też taką akcję? Hulajnogi rzucone byle gdzie to potencjalna pułapka i zagrożenie dla osób

Sześć spraw do załatwienia



Pozostawione byle gdzie hulajnogi stały się plagą Oławy

niedowidzących, niewidomych, nieuważnych.

* Po trzecie, rowerzyści jeżdżący po peronie na dworcu PKP w Oławie to plaga. Nikt na to nie zwraca uwagi. Do czasu wypadku - oby tak się nie stało. Kilka lat temu na Dolnym Śląsku starszy rowerzysta jadący peronem spadł na tory, uderzył głową i zginął na miejscu. Poza tym rowerzyści wyjeżdżają między

osobami opuszczającymi dworzec - to też jest potencjał na wypadek, o ile policja i mieszkańcy nie zwrócą na to uwagi. Pojedyncze osoby zwracają uwagę na zagrożenie, ale to wszystko.

* Po czwarte, auta są parkowane przy wiatkach śmietnikowych. Niejednokrotnie jest problem z dotarciem do wiaty, bo tak gęsto są ustawiane auta. Jest to naganne i bardzo utrudnia życie.

* Po piąte, dwukrotnie zwróciłam uwagę dzieciom jeżdżącym na hulajnogach w sklepach spożywczych. To nie jest miejsce na takie zabawy. Po mojej reakcji personel zareagował. Wcześniej reakcji nie było.

* Po szóste, wyrzucanie jedzenia i wylewanie płynów przez okna. Zdarza się to, niestety. Jedzenie tak wyrzucane to pokarm dla szczurów, a nie dla ptaków. O tym mieszkańcy często nie wiedzą. We Wrocławiu jest już 10 szczurów na mieszkańca, mam nadzieję, że Oława nie dojdzie do takiego wyniku.

Licząc na reakcję z poważaniem

AGNIESZKA GORANIN

Akcja krwiodawstwa w Starostwie

OŁAWA

Krew będzie można oddać w najbliższy piątek 21 kwietnia



oddając krew ratujesz życie

Zbiórka krwi odbędzie się w Starostwie Powiatowym w Oławie (ul. 3 Maja 1) w sali nr 1, 21 kwietnia w godzinach 8:30-12:00. - Świadomość uratowania komuś życia jest jedną z najistotniejszych wartości honorowego krwiodawstwa - mówi **Barbara Bartkiewicz**,

kierownik biura OR PCK w Oławie. - Warto pamiętać, aby wypaść się, zjeść śniadanie i pić wodę, a po oddaniu krwi zabrać ekwipunek i cieszyć się 2 dniami wolnymi od pracy, a także świadomością, że mogliśmy komuś pomóc.

(CK)

PRALNIA ROYAL
PRALNIAROYAL.PL

PRALNIA

WROCLAW
PIERZDZIAN.PL
AUTOMATYCZNE PRANIE DYWANÓW

ZAPRASZAMY DO WPÓŁPRACY
PENSJONATY, APARTAMENTY, HOTELE, RESTAURACJE

• PRANIE ODZIEŻY • PRANIE WODNE •
• PRASOWANIE • MAGLOWANIE •
• PRANIE DYWANÓW •

PUNKTY PRZYJĘĆ

WROCŁAW
ul. Kiełczowska 62

JELCZ-LASKOWICE
ul. Techników 9

OŁAWA
pl. M.M Kolbe 2c

ZADZWOŃ I ZAMÓW USŁUGĘ - TEL. 514 514 824



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

Awantura na SOR. Groził, że pozabija

OŁAWA

Pomoc i przemoc

33-latkowi za takie zachowanie grozi do 2 lat więzienia

11 kwietnia około godz. 5:15 do dyżurnego oławskiej policji wpłynęło zgłoszenie o mężczyźnie awanturującym się na oławskim Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

Policjanci ustalili, że mieszkaniec powiatu oławskiego został przywieziony z domu do szpitala przez pogotowie.

Podczas badań zaczął zachowywać się wulgarnie i agresywnie wobec lekarza i ratownika medycznego. Wyzywał ich, groził pobiciem, a nawet pozbawieniem życia.

Asp. sztab. Wioletta Polerowicz mówi, że sprawdzenie stanu trzeźwości wykazało, że agresywny mieszkaniec miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu 33-latek usłyszał zarzuty znieważenia i kierowania gróźb karalnych wobec ratownika medycznego i lekarza, za co grozi mu do 2 lat więzienia.

Policja przypomina! Lekarz oraz ratownik medyczny, podczas pełnienia obowiąz-



Mieszkaniec powiatu z SOR trafił na policję...

ków służbowych, korzysta z ochrony prawnej przewi-

dzianej funkcjonariuszowi publicznemu. (AH)

OŁAWA

Zapłacili za dobre serce

To przestroga dla tych, którzy wpuszczają do domu obcych

5 kwietnia ok. godz. 14:45 policji zgłoszono, że starsze małżeństwo okradziono. Jak to się stało? Do drzwi zapukały dwie kobiety, które poprosiły o pomoc i posiłek. 81-latek i jego żona zaprosili je do mieszkania i poczęstowali zupą. Na koniec zapakowali jeszcze jedzenie na wynos... Złodziejki sprytnie zajęły uwagę seniorów rozmową. Jak re-

Powiedziały, że są głodne. Ukradły 10 tysięcy zł.

lacionuje policja, w tym czasie weszła trzecia osoba, która ukradła oszczędności. Lupem padło ponad 10 tysięcy złotych.

- Apeluujemy, aby nie wpuszczać nikogo obcego, szczególnie gdy jesteśmy sami! - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

- Złodzieje wykorzystają każdą okazję, aby wejść do mieszkania, zająć właściciela i dokonać kradzieży. Pamiętajmy, by zawsze zamykać drzwi na klucz. Ważna jest także sąsiedzka pomoc i reakcja.

(AH)

Poszukiwani!

Policjanci z Oławy poszukują trzech osób, które pod pretekstem weszły do mieszkania starszego małżeństwa. Dwie z nich to kobiety, trzecia osoba weszła, gdy domownicy byli zajęci rozmową. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że podejrzani prawdopodobnie są narodowości romskiej. Być może przyjezdni. Policja prosi o kontakt mieszkańców, którzy 5 kwietnia widzieli tych ludzi na ul. 11 Listopada. Można dzwonić do dzielnicowego lub na numer alarmowy 112.

Uderzył żonę w głowę szklaną butelką

GMINA OŁAWA

Tak wyglądała niedziela wielkanocna...

9 kwietnia kilka minut po godz. 18:00 dyżurny policji odebrał zgłoszenie o awanturze domowej w mieszkaniu w gminie Oława.

Policjanci pojechali tam. Okazało się, że 53-latek jest pod wpływem alkoholu wszczął awanturę i uderzył żonę szklaną butelką. Konieczna była interwencja pogotowia. Kobieta zabrana do szpitala. Ustalenia mundurowych były jednoznaczne, mężczyzna był agresywny od kilku miesięcy, znęcał się nad 70-letnią żoną fizycznie i psychicznie, groził, że ją zabije. Trafił do aresztu.

Śledczy przedstawili materiał dowodowy prokuratorowi,

który przychylił się do ich wniosku i zastosował względem agresywnego mieszkańca środki zapobiegawcze - dozór policji, zakaz zbliżania się oraz nakaz niezwłocznego opuszczenia przez podejrzanego wspólnie zajmowanego mieszkania.

- Przemoc w rodzinie nie jest sprawą prywatną, jest przestępstwem ściganym przez prawo - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Bicie, popychanie, uderzenia i krzywdzenie bliskich jest takim samym przestępstwem, jak przemoc wobec obcych. I z reguły nie jest incydentem jednorazowym. Jeżeli wobec sprawcy nie podejmie się natychmiastowych, stanowczych działań - przemoc się powtórzy. WIESZ - REAGUJ!

(AH)

Miał dwukrotny zakaz. Przyjechał po niego kolega...

OŁAWA

Przyjechał kolega, któremu zatrzymano prawo jazdy

11 kwietnia drogówka prowadziła akcję „Trzeźwy poranek”. Kilka minut przed godz. 8:00 na terenie gminy Domaniów zatrzymali do kontroli volvo. Okazało się, że kierujący ma dwukrotny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mieszkaniec powiatu wrocławskiego, chcąc uchronić

samochód przed holowaniem, zadzwonił po kolegę, który przyjechał zabezpieczyć auto. 37-letni mężczyzna przyjechał na miejsce interwencji, tyle że bez prawa jazdy, które mu zatrzymano. Oficer prasowy wyjaśnia, że obaj kierowcy odpowiedzą teraz przed sądem - pierwszy za przestępstwo, drugi za wykroczenie. Zgodnie z art. 244 k.k. kierowca popełnia przestępstwo, nie stosując się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. W takim przypadku może orzec wobec kierowcy karę do 5 lat pozbawienia wolności.

(AH)

OŁAWA/WROCŁAW

Nadkom. Wojciech Maćkowski w dniu wolnym od służby zatrzymał złodzieja, który włamał się do auta

Działo się to 4 kwietnia około godz. 10:40. Wtedy nadkomisarz Maćkowski był we Wrocławiu na ul. Kościuszki. Niedaleko starostwa zauważył mężczyznę, który

Zastępca komendanta zatrzymał na gorącym uczynku

miał częściowo zasłoniętą twarz, chodził pomiędzy zaparkowanymi wzdłuż ulicy pojazdami i zaglądał do środka.

Policjant obserwował, jak młody mężczyzna próbuje dostać się do renault. Po nieudanej próbie otwarcia tylnych drzwi busa podszedł do drzwi od strony pasażera i po ich otwarciu zaczął przeszukiwać schowek oraz wnętrze auta.

- Widząc to policjant od razu przystąpił do działania - mówi asp. sztab. Wioletta

Polerowicz. - Sprawca nie reagował na jego wezwanie, zaczął uciekać, ale nie udało mu się. Po krótkim pościgu, dzięki wsparciu i pomocy policjantki z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu mężczyzna został zatrzymany,

(AH)

Zobaczył radiowóz i przyspieszył

OŁAWA

Kierowca nie miał prawa jazdy, a pasażer miał amfetaminę

12 kwietnia kilkanaście minut przed godz. 18:00 na ul. Kutrowskiego dzielnicowi zatrzymali do kontroli drogową volkswagena passata, którego kierowca na widok radiowozu gwałtownie przyspieszył.

Okazało się, że 22-latek nie ma uprawnień do kierowania. Uwagę policjantów zwrócił też pasażer, który zachowywał się nerwowo. Przeprowadzona kontrola osobista potwierdziła przypuszczenia funkcjonariuszy - w kieszeni spodni tego mężczyzny znaleziono woreczek strunowy z amfetaminą.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM Odra, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
słonecznajesienzycia@gmail.com
www.słonecznajesienzycia.com

PRZEKAŻ SWOJE 1,5% na rehabilitację
Katarzyna Kirchner 24/K
nr KRS 0000186434
tel. 71 318 24 34, 725 383 149
e-mail: zofkir@wp.pl
„Moje serce jest pełne wdzięczności”

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



Jacek Mikoda rolnik z Kończyc ma w magazynie jeszcze tony zboża

Nasi **ROLNICY** już liczą **STRATY** w milionach

POWIAT

Ogólnopolskie problemy związane z napływem zbóż z Ukrainy dotknęły też rolników z naszego regionu

- Gospodarzymy od 35 lat i bywało różnie, raz lepiej, raz gorzej, ale tak tragicznie jak teraz nie było nigdy - mówi Kamil Bojakowski, rolnik z Pełczyc, który prowadzi wielohektarowe gospodarstwo, a także skup zbóż. - To najgorszy rok w dziejach rolnictwa. Obecna sytuacja rolników jest dramatyczna. Nie wiem, czy rządzący są w stanie jakoś temu zaradzić. Ja światelka w tunelu nie widzę.

Potężne straty

Latem i jesienią ubiegłego roku tonę pszenicy można było sprzedać za 1400-1500 zł i - zdaniem Bojakowskiego - była to cena zadowalająca. Wielu z tych, którzy mieli

możliwość magazynowania zboża, w tym on, wstrzymało się jednak ze sprzedażą, ponieważ głównym wyznacznikiem stały się rosnące ceny nawozów. Np. cena saletry z 1500 zł za tonę nagle wzrosła do nawet 6 tys. zł. Podobnie było z innymi nawozami i środkami ochrony roślin. Ich ceny wzrosły średnio o 300%. Co więcej, pojawiły się informacje, że może ich zabraknąć, więc kto mógł, to kupował nawet kosztem zadłużenia się. Szacowano bowiem, że na początku tego roku ceny pszenicy wzrosną do ok. 1800 zł za tonę i dzięki temu wysokie koszty zakupu nawozów przynajmniej częściowo się zwrócą. Tak się jednak nie stało, bo ceny zbóż zamiast wzrosnąć - jak mówi rolnik - drastycznie spadły. Firmy produkujące pasze i handlujące nimi zaczęły bowiem skupować dużo tańsze, o 300-400 zł za tonę, zboże z Ukrainy, które wręcz zalało polski rynek.

- Ja dotychczas sprzedawałem około 30% swoich zbóż, co oznacza, że 70% zalega w magazynach, a to jest kilka tysięcy ton towaru - mówi

Bojakowski. - O tej porze roku to powinno być odwrotnie. Żeby wyjść za zero, musiałbym sprzedać pszenicę po minimum 1200 zł za tonę. Obecnie takiej możliwości nie ma. Propozycje kupujących są na poziomie 900 zł za tonę. Tak samo wygląda sytuacja z innymi zbożami. To oznacza milionowe wręcz straty. Rząd mówi o jakichś jednorazowych dopłatach, ale to, co proponują, nie rozwiąże problemu. Nie zwróci nam poniesionych kosztów, a wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku lepiej nie będzie. Kupiłem nawozy o 70% droższe niż były. Wykorzystam je, ale jeżeli obecna cena pszenicy się utrzyma, w przyszłym roku będę miał kolejne straty. To naprawdę dramatyczna sytuacja. Nie wiem, jak rozwiązać te problemy, ale tak gospodarzyć się nie da. Rozumiem, że w Ukrainie jest wojna i wielu tamtejszych rolników sprzedaje zboże nawet po zaniżonych cenach, bo lepiej mieć coś, niż pozwolić to przejąć Rosjanom, ale to nie może odbywać się kosztem polskich rolników. Nie wiem, czy obecne protesty rolników

pomogą w rozwiązaniu problemu. Szczerze w to wątpię.

Kamil Bojakowski ma też ogromne straty jako właściciel skupu zboża. Jesienią kupił duże ilości kukurydzy od rolników, którzy nie mają magazynów oraz możliwości suszenia i przytrzymywania ziarna. Według obietnic rządzących miał sprzedać magazynowany towar po wyższej cenie. Takiej możliwości jednak nie miał. Zanim jeszcze zdążył wysuszyć kukurydzę i policzyć związane z tym koszty, które w ciągu paru miesięcy również bardzo mocno poszły w górę ze względu na wysokie ceny gazu, paliw oraz prądu, to ceny zbóż mimo zapewnień rządu zaczęły drastycznie spadać.

O ogromnych stratach mówi też Jacek Mikoda - rolnik z Kończyc. Jest kolejnym pokoleniem w rodzinie, które prowadzi gospodarstwo rolne, a także delegatem do Rady Powiatowej Dolnośląskiej Izby Rolniczej. Obecnie na niespełna 300 hektarach ziemi uprawia zboża i ziemniaki. Jak wielu rolników uległ sugestiom byłego już ministra

rolnictwa Henryka Kowalczyka i nie sprzedał zbóż zaraz po żniwach ubiegłego roku, licząc że za kilka miesięcy ich ceny wzrosną. Razem z grupą 4 innych producentów rolnych wynajął magazyny, by przytrzymać ziarno. Dziś zamiast zapowiadanych zysków liczy coraz większe straty.

- Przy obecnej cenie np. pszenicy, która waha się od 900 zł do 1000 zł za tonę, nie można nawet wyjść na zero - mówi. - Co więcej, jest problem ze sprzedażą zboża za tak marną cenę, bo skupy są pełne. Tymczasem nie możemy dłużej czekać na lepsze czasy i nadal składować zboża, bo w moim przypadku generuje to kolejne straty.

Ze względu na zaistniałą sytuację rolnik musiał przedłużyć umowę na wynajem magazynów. Okazało się jednak, że po zakończeniu umowy opłata za wynajem magazynu na rzepak jest kilkakrotnie wyższa niż była na początku, a to oznacza kolejne nieplanowane wydatki. Następny problem to wysokie ceny nawozów, które kupił.

- Jesienią ubiegłego roku - jak mówi - pojawiły się informacje, że wojna w Ukrainie spowoduje braki w dostawie gazu, a to będzie dla Zakładów Azotowych problem przy produkcji nawozów, więc może ich brakować, a ceny będą jeszcze wyższe. Ta informacja

spowodowała, że wielu rolników, w tym ja, zdecydowało się kupić nawozy jesienią, mimo że były bardzo drogie. Tona mocznika kosztowała ponad 4 tys. zł. Obecnie mamy w magazynach duże ilości rzepaku, pszenicy, kukurydzy i dwa razy droższe nawozy, co łącznie powoduje stratę w skali całej naszej grupy blisko miliona zł, a przed nami kolejne żniwa i żadnych perspektyw na szybkie rozwiązanie obecnych problemów, chociaż rolnicy już dawno przed nimi przestrzegali.

Strajki to akt desperacji

Ryszard Borys, rolnik z Jelcza-Laskowic i prezes Dolnośląskiej Izby Rolniczej, dodaje, że obecne protesty i strajki to akt rozpacz i desperacji rolników i w obecnej sytuacji chyba jedyny sposób na to, by rządzący zainteresowali się problemem. Dotychczas, mimo że przestrzegali przed tą sytuacją, nikt ich nie słuchał. Zarówno były już minister rolnictwa jak i polski komisarz UE ds. rolnictwa, a także ówczesny przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa,



PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184

REKLAMA





a obecny minister Robert Telus, powtarzali, że wszystko jest pod kontrolą.

Zdaniem Borysa powstających problemów na pewno nie rozwiąże dymisja poprzedniego ministra czy proponowane dopłaty dla rolników. Nie chodzi bowiem tylko o ilość zboża napływającego z Ukrainy, ale też brak kontroli i jakości tego towaru, a także duże ilości zbóż, z którymi zostali polscy rolnicy.

- Takie ilości zboża, które napływa do nas od miesięcy z Ukrainy, i którego nikt nie kontroluje, to skandal - mówi Borys. - Nam Unia narzuca ekoschematy i wspólną politykę rolną, która polega na tym, by stosować jak najmniej nawozów i środków ochrony roślin o określonym składzie. Z drugiej strony otwiera naszą wschodnią granicę i wpuszcza zboże z Ukrainy, gdzie wymogi unijne dla upraw nie obowiązują. Początkowo mówiono, że te zboża będą tylko przewożone przez nasz kraj. Teraz okazuje się, że u nas zostają. Może gdyby docierały do innych krajów Unii Europejskiej takich jak Niemcy i Francja, to komisarze unijni zajęliby się problemem, ale tak się nie dzieje, a zarówno Unia jak i nasz rząd ewidentnie nie czują tego problemu. Zachowują się tak, jakby go nie było. Tymczasem jest i to bardzo poważny. Nowy minister duże obiecuje, ale czasu jest zbyt mało, by zrealizować jego pomysły, bo żniwa za pasem.

Borys dodaje, że rolnicy liczyli na wsparcie polskiego komisarza w UE, że przed-

stawi problemy z ukraińskim zbożem w Brukseli. Podejmie próby jego rozwiązania, ale on - podobnie jak były już minister Kowalczyk - tego problemu nie widział i powtarzał, że wszystko jest fajnie.

- No, nie jest - powtarza prezes DIR. - Zaraz po otwarciu naszych granic dla ukraińskiego zboża trzeba było wszystkie transporty kontrolować i pilnować, do kogo jest adresowane i czy opuściło nasz kraj. Od początku powtarzaliśmy też, że trzeba to zboże badać na granicy i jeżeli nie spełnia wymogów unijnych, to nie ma prawa wjazdu do naszego kraju. W ubiegłym roku w czerwcu, w lipcu, w czasie żniw, a także po nich pisałem pisma do ministra rolnictwa, żeby zatrzymać napływ zboża z Ukrainy. Nie tylko ja. Wszystkie izby rolnicze i związki zawodowe rolników mówiły jednym głosem, ale nikt nas nie słuchał, a minister uspokajał, że nie ma problemu. Że to nie są duże ilości, bo dwa razy tyle eksportujemy, jak importujemy, a tu nagle ceny polskich zbóż zaczęły drastycznie lecieć w dół.

To, że tak trudno zablokować powstałą sytuację, zdaniem Borysa, to też nie przypadek. Twierdzi, że tak dużej ilości zbóż do Polski nie sprowadza byle kto. To wynik układów i są tacy, którzy zarabiają na tym ogromne pieniądze, dlatego tak trudno to powstrzymać.

- Początkowo mówiono nam, że pomagamy Ukraincom, ale dzisiaj już wiemy, że korzystają na tym potężne koncerny - mówi. - Amerykański Fundusz Inwestycyjny dzierżawi na Ukrainie 600 tys. hektarów ziemi. Poza tym są tam Holendrzy, Francuzi, ale

też Rosjanie. Więc nie jest to pomoc przeciętnemu ukraińskiemu rolnikowi w trudnej sytuacji, tylko potężnym koncernom i oligarchom, którzy wykorzystują wojnę. Nie mamy nic przeciwko temu, żeby to zboże przejeżdżało przez naszą granicę, ale jeszcze raz powtarzam, niech trafia do tych krajów, gdzie brakuje żywności, a ludzie umierają z głodu.

Na spotkanie z ministrem tylko tacy, którzy nie robią zadymy

Niestety, nic nie wskazuje na to, że w najbliższym czasie to się zmieni. Zboże z Ukrainy nadal wjeżdża do Polski. Tymczasem za trzy miesiące zacznie się kolejne żniwa, a to dodatkowy problem, który spędza gospodarzom sen z oczu.

Na Dolnym Śląsku jest ponad 50 tys. rolników, w tym - jak mówi Borys - większość to małe gospodarstwo, ale 1/3 to kilkusethektarowe i większe. Jedni i drudzy posłuchali ministra, który namawiał, by przytrzymać zboże, bo jego ceny będą rosły. Tymczasem dzisiaj zamiast sprzedawać drożej, mają pełne magazyny i problemy ze sprzedażą. Cieszyć się mogą tylko ci, którzy nie ulegli presji i nie kupili nawozów pod koniec ubiegłego czy na początku tego roku, bo ich straty będą nieco mniejsze.

- Nie widzę szans, aby w krótkim czasie ktoś rozwiązał powstały problem - powtarza Borys. - Na pewno



Ryszard Borys

zostaniemy z nim do żniw. Słyszymy, że rząd chce uruchomić duże dopłaty do budowy magazynów, ale... kiedy je wybudować, skoro do żniw pozostało trzy miesiące? To nierealny pomysł, podobnie jak inne pojawiające się w ostatnim czasie. Dopłaty też nie rozwiążą problemu, bo one tylko dzielą rolników. Poza tym duzi rolnicy i tak na tym tracą, bo dopłaty będą tylko do 50 ha. Mniejsi natomiast, żeby dostać dopłaty, muszą najpierw sprzedać

zboże, by przedstawić faktury i na tej podstawie ubiegać się o dopłaty. Skąd jednak wziąć te faktury, skoro zboża nie można sprzedać a jeżeli nawet, to i tak faktury otrzymają w czerwcu, a wtedy już nie będą mogli ubiegać się o dopłaty.

Okazją do rozmowy o sytuacji rolników z naszego terenu miała być wizyta ministra Kowalczyka w Domaniewie, zaplanowana na 24 marca. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, w spotkaniu mogli wziąć udział tylko ci rolnicy, którzy „nie zrobią na spotkaniu z ministrem zadymy”. Nikt nie mógł jednak tego zagwarantować. Ostatecznie minister do Domaniewa nie przyjechał po tym - mówi się w rolniczych kuluarach - jak obrzucono go jajkami w Jesionce. Oficjalnie spotkanie miało być przełożone, ale kilka dni później minister podał się do dymisji.

W ubiegły piątek ukazała się informacja, że polski rząd zamyka granicę nie tylko na zboża, ale też na inne produkty z Ukrainy, drób i niektóre warzywa. Zdaniem Borysa to dobra decyzja, ale spóźniona o kilka miesięcy. - Obawiam się jednak, że UE wymusi na Polsce otwarcie granicy, a nasz rząd powie „chcieliśmy, ale Unia nie pozwala”.

Odnosząc się do nowej propozycji Jarosława Kaczyńskiego o powszechnym skupie zboża przy cenie minimalnej 1400 zł za tonę, prezes DIR stwierdza, że nie wie, co to znaczy „skup powszechny”.

- Oby nie było tak, że z budżetu państwa dopłacimy tym, którzy przywieźli zboże z Ukrainy - mówi i dodaje: - Sytuacja jest rozwojowa, więc jak będzie zobaczymy.

TEKST I FOT. WIOLETTA KAMIŃSKA

JELCZ-LASKOWICE Rekreacja

W sobotę 29 kwietnia odbędzie się XIII Gminny Rajd Rowerowy, połączony z integracją w Grędzinie

Zbiórkę uczestników zaplanowano o godz. 9.00 przed Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Stamtąd rajd wyruszy w kierunku Dębiny. Jeśli komuś bardziej pasuje spotkanie już w Dębinie, to rowerzyści dojadą tam około 10.00.

- Pierwsze zatrzymanie planujemy przy remizie OSP w Dębinie - opowiada inicjator Jacek Mikołajczyk.

Przez Dębinę do Grędziny. Na rowerach

- Na miejscu o godz. 10.00 w dębińskiej alei nastąpi odsłonięcie gwiazdy. Około godz. 10.45 udamy się pod Słowianina. Następnie wyruszamy w stronę Hubertówki Koła Łowieckiego Szarak. Stamtąd w stronę byłej leśniczówki Dębina, zwanej Ladrówką. Leśnymi drogami do Drewnianego Kamienia i w stronę Sątoku, do nieistniejącego młyna wodnego. Potem w kierunku wsi Zbytowa, a ze Zbytowej się do Grędziny, gdzie odwiedzimy dawny

wiejski cmentarz, uporządkowany przez mieszkańców i wolontariuszy. Ostatnim punktem będzie remiza OSP, gdzie odbędą się imprezy towarzyszące.

Celem rajdu jest promocja miasta i gminy Jelcz-Laskowice, propagowanie kulturalnego spędzania czasu na łonie natury, przybliżenie uczestnikom ciekawostek historycznych, przyrodniczych oraz walorów krajobrazowych występujących w naszej okolicy.

Na placu przed remizą w Grędzinie odbędzie się spotkanie integracyjne z ogniskiem, połączone z występem zespołu Świtezianie, mini konkurs fantowy promujący miasto i gminę J-L oraz powiat oławski, ogłoszenie wyników konkursu fotograficznego z poprzedniego rajdu oraz autorów trzech najlepszych fotek z rajdów roku 2022. W planach jest też wystawa fotografii, ukazujących społeczne prace porządkowe na grędzimskim cmentarzu. Zaprezentowany zostanie filmik, w którym opowiedziana jest historia Sanktuarium Św. Rity w Smolnej. Ponadto dla odważnych „konkurs łamania języka”.

Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy znaczek rajdowy. W tym roku imprezę przygotowują: UMig Jelcz-Laskowice, Rada Sołecka Grędziny z sołtysem Łukaszem Gnadkiewiczem i Ewą Nosek, Koło Gospodyń Wiejskich z Dorotą Smolic, Rada Sołecka Dębiny z sołtysem Szczepanem Szafranem, Miejsko-Gminne Centrum Kultury, Centrum Sportu i Rekreacji oraz grupa „Rowerem przez Jelcz”. Autorem trasy i przewodnikiem jest Jacek Mikołajczyk. Projekt znaczka wykonał Bartłomiej Karpiński z K2 Studio.

Niepełnoletni mogą wziąć udział w rajdzie tylko pod opieką dorosłego.

(KT)

XIII Gminny Rajd Rowerowy

INTEGRACJA GRĘDZINA - JELCZ - LASKOWICE

29.04.2023

ZBIÓRKA PRZED UMIG W JELCZU - LASKOWICACH - 9:00
ZBIÓRKA W DĘBINIE PRZY REMIZIE OSP - 10:00



PODARUJ 1.5 %

na leczenie cukrzycy typu 1 na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
 cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ”
 01-685 Warszawa, ul. Łomianańska 5
 Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
 tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
 www.dzieciom.pl/podopieczni/34744

Wstępniak, czyli...

...bądźmy szczerzy. Tak to działa

Politycy rzadko publicznie mówią szczerze. Starają się jak najdłużej nie wychodzić z roli, która dała im chwilo- wy rząd dusz. Czasem jednak nerwy puszczają i słyszymy wtedy parę słów prawdy, co nie zawsze dobrze się kończy dla wypowiadającego.

Po spotkaniu w naszych słynnych Brzezinkach popis szczerości dał wiceburmistrz Jelcza-Laskowice Romuald Piórko. Wkurzony brzezinko- wą sytuacją okolicy, a zwłaszcza komentarzami w sieci, uznał, że „żenada” to zbyt mało powiedziane na to, co się stało. I najwidoczniej bezrefleksyjnie otworzyła mu

się klapka szczerości, więc rzucił na sesji:

- Mieszkańcy wybrali taką sołtys, jaką chcieli, ale jeśli będzie tu jakaś współpraca, to bardzo słaba. Gdy kogoś obrzuca się w sieci błotem, tak jak mnie, a potem przychodzi i mówi „panie burmistrzu, a może wstawiłby pan lampę”, to nie ma się co dziwić, gdy odpowiem „bardzo chętnie - wstawię w Biskupicach czy w Min- kowicach, ale na Brzezinki braknie pieniędzy”. Tak to działa.

No, odważnie. Że wielu tak myśli - zapewne tak jest i je-

stem w stanie to zrozumieć. Być może niektórzy nawet tak działają w praktyce, ale w życiu się do tego nie przy- znają, a już na pewno nie pu- blicznie. Ale żeby urzędnik w ten sposób wprost mówił, od czego zależy przyznanie dotacji czy uruchomienie inwestycji w konkretnej loka- lizacji... Odważnie. A zawsze mi się wydawało, że urzędnik - z założenia neutralny - ma być ponad podziały, ponad emocje, ponad wszystko w zasadzie, kierując się je- dynie swoją wiedzą, profes- sjonalizmem, dobrem miesz- kańców gminy czy powiatu, a nie tym, jak się ktoś wobec

niego zachował czy jak go nazwał. Bo to są przecież pieniądze nie jego, tylko mieszkańców. A poza tym to takie... małostkowe.

Nie wiem dlaczego, ale aż się ciśnie mi się na usta zarządzenie cara Rosji Piotra I z 1708 roku, według któ- rego „podwładny powinien przed obliczem przełożone- go mieć wygląd łychy i dumowaty, tak by swoim pojmowaniem istoty sprawy nie peszyć przełożonego”, choć tu przecież nie ma cara ani mowy o podwładnym i przełożonym, tylko o re- lacji między urzędnikiem a mieszkańcem, który tego

urzędnika utrzymuje z po- datków i w jakiś sposób pośrednio wybiera.

Bez względu więc na wszystko radziłbym wszyst- kim urzędnikom, aby wbrew temu, jakie emocje kołatają im w sercu, nie wychodzi- li z roli usługowej wobec ludności.

No, chyba, że mają tak rozwinięty zmysł mowy i „wizualizacji” jak radny Ireneusz Stachnio, który na niedawnej sesji udawał, że - wbrew prawu i wbrew temu, co mówili radca praw- ny urzędu oraz urzędniczka, która na jego życzenie nie chciała go dopisać do listy kandydatów - wcale nie chciał być członkiem zarzą- du drugiego osiedla, skoro już jest w radzie innego

osiedla, bo chciał być nim tylko na niby, dla zwizuali- zowania tego, co by było, gdyby naprawdę chciał nim być, a przecież nie chciał. Nim być. Tym członkiem. Zarządu.

I tak tłumaczył: - W trak- cie rozmowy z burmistrzem użyłem pewnego rodzaju wizualizacji, urealnienia w sposób podmiotowy i kon- kretny, podając przykład mojej osoby, pytając jakby wyglądała moja sytuacja, gdybym to ja startował...

Proste? Proste.

A czy szczerze?

JERZY KAMIŃSKI

List, opinie polemiki

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁADAMI REDAKCJI

Mieszkańcy Brzezinek: - Jest nam naprawdę przykro

W odniesieniu do relacji z wyborów sołtysa miejscowości Brzezinki, my, mieszkańcy wioski, chcemy odnieść się do kilku stwierdzeń, które naszym zdaniem stawiają nas niesprawiedliwie w złym świetle

Zacznijmy od zarzutu, że nie chcieliśmy, aby w zebraniu uczestniczyli sołtysi innych wiosek. Rzeczywiście statut sołectwa jasno wskazuje, że na zebraniu sołeckim oprócz mieszkańców i radnych miejs- kich mogą być tylko osoby zaproszone przez sołtysa. Jednocześnie w pełni się zga- dzamy, że zebrania sołeckie powinny być jawne i nie mie- libyśmy żadnych zastrzeżeń do obecności dodatkowych osób, gdybyśmy byli pewni, że „...mówimy o osobach publicznych, które wspie- rają działania samorządu, reprezentują mieszkańców”. Ostatecznie zagłosowaliśmy w większości za pozostaniem tych osób na spotkaniu, dzięki czemu możemy teraz opowie- dzieć, w jaki sposób osoby te rozumieją „wspieranie samorządu i reprezentowanie mieszkańców”:

* Na początku głosowania w wyborach sołtysa, kiedy jedna z kandydatek na urząd sołtysa, pani Joanna Bielec, oddała swój głos (jako że nazwisko ma na literę B, była jedną z pierwszych głosują- cych), dziekan sołtysów pan Robert Jadczyk krzyknął do niej „witamy panią sołtys”. Jako mieszkańcy chcemy zapytać, która z pełnionych przez niego funkcji: radnego Rady Miejskiej czy dziekana sołtysów upoważniła go, aby w tak jawny sposób wpływać

na przeprowadzane właśnie wybory?

* Kiedy wybory zostały wygrane przez panią Kata- rzynę Nowak-Uszok, wszyscy „reprezentanci mieszkańców” natychmiast opuścili zebranie, nie tylko nie gratulując nowej, wybranej przez mieszkańców,

których znamy, to ci, którzy chcieli wybudować u nas trze- cią zwirownię nazwaną stawem (to, że jest to zwirownia, potwierdziło Samorządowe Kolegium Odwoławcze, które uchyliło w całości decyzję gminy o warunkach zabudowy dla tej inwestycji.



dzięki temu zwirownia osta- tecznie nie powstanie).

* Poszerzony przepust. Tak, nie chcemy go. Dotychczasowy przepust przez rów był odpowiedni dla pieszych i rowerów. Po poszerzeniu ślepa dotąd wioskowska droga umożliwiła ruch samocho- dowy, w tym dla ciężarówek z piaskiem z przyszłej zwi- rowni (dzięki naszym staraniom nielegalnie poszerzony przepust został ponownie zwężony, szkoda tylko pie- niędzy, które mogły posłużyć lepszym celom, np. czyszcze- niu nietkniętych od wielu lat rowów melioracyjnych).

* Poszerzona droga, a ściś- le mówiąc, nie „poszerzona”, ale wyasfaltowana. Wspaniale, tylko że przez ostatnich kil-

kanaście lat słyszeliśmy, że dla wioski takiej jak nasza, tj. dla kilku domów, zrobienie asfaltowej drogi jest abso- lutnie nieopłacalne. Niespo- dziewanie jednak stało się opłacalne - ponieważ droga ta, wraz z poszerzonym prze- pustem, to po prostu droga dla ciężarówek z piaskiem ze wspomnianej wyżej zwirowni.

Jedną z mieszkanek zapro- ponowała, żebyśmy napisali, że jest nam naprawdę przykro, że - jak powiedział pan dzie- kan sołtysów Robert Jadczyk - „my tej pani nie chcemy” (mowa o wybranej przez nas pani sołtys), i - jak powiedział pan wiceburmistrz, Romuald Piórko - „mieszkańcy wy- brali taką sołtys, jak wybrać chcieli, ale jeśli tu będzie jakaś współpraca, to słaba... Tak to działa...”.

Jako mieszkańcy najmniej- szej wioski w gminie Jelcz- -Laskowice chcemy podkre- ślić, że jesteśmy wdzięczni „Gazecie Powiatowej” za miejsce na swoich łamach i możliwość przedstawienia swoich racji. Chcemy poka- zać, że nie jesteśmy zawsze „na nie”, a jedynie pragniemy, aby nasza wioska pozostała cichym i uroklivym miejscem i nie została zamieniona na ko- lejny plac budowy, których tak wiele w okolicznych miejscowościach. Naszym zdaniem, to właśnie jest samorządność i życzymy wszystkim czytel- nikom powodzenia w trosce o nasze małe ojczyzny.

JOLANTA BORUCKA,
ARKADIUSZ KARBOWIAK,
ALINA KWIATOSZ, ANDRZEJ
KWIATOSZ, HANKA
MALINOWSKI, RYSZARD
MALINOWSKI, BARBARA
PASZUK, RYSZARD
PASZUK, JOANNA SZYPUŁA,
MAŁGORZATA TOPOREK,
JANUSZ TOPOREK

Z tańcem przez świat - w Oławie

OŁAWA

25 kwietnia 2023
odbędą się w Oławie
międzyszkolne XII
Spotkania Pianistyczne
„Z tańcem przez
świat” o zasięgu
makroregionalnym

Organizatorem konkursu jest Państwowa Szkoła Mu- zyczna I st. im. Jadwigi Szaj- ny-Lewandowskiej w Oławie. W tegorocznej edycji uczniowie prezentować będą swoje

umiejętności gry na forte- pianie w zakresie realizacji tańców polskich i obcych z 13 szkół muzycznych.

Spotkania pianistyczne „Z tańcem przez świat” są jedną tego typu formą prezentacji na terenie naszego kraju i pro- mocją miasta Oławy. Wyso- kie walory przedsięwzięcia kwalifikują prezentację do miana szczególnie ważnego wydarzenia na terenie nasze- go regionu, rozwijając wśród młodzieży wartości narodo- we, artystyczne i kulturowe. Zapraszamy do szkolnej auli 25 kwietnia.

(CK)

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I ST. IM. JADWIGI SZAJNY-LEWANDOWSKIEJ W OŁAWIE ZAPRASZA NA

XII Spotkania pianistyczne „Z tańcem przez świat”

aula PSM I st. w Oławie 25 kwietnia 2023 r.

OŁAWA

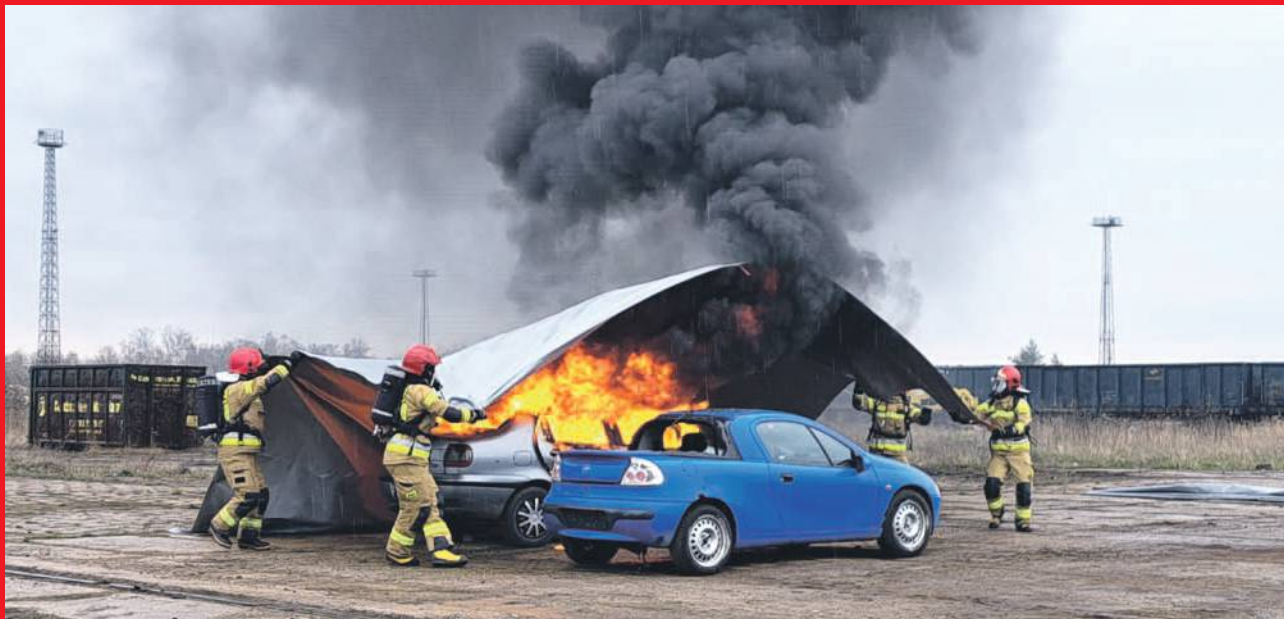
PSP

Przybywa samochodów z bateriami elektrycznym. To oznacza nowe zagrożenia i wyzwania dla strażaków, a także konieczność poszukiwania nowych rozwiązań w ochronie przeciwpożarowej. 13 kwietnia strażacy z PSP w Oławie testowali płachtę gaśniczą przeznaczoną do gaszenia pożarów samochodów elektrycznych

Każdy produkt, który trafia do ochrony przeciwpożarowej, musi wcześniej przejść testy i uzyskać akceptację Centrum Naukowego Badawczego Ochrony Przeciwpożarowej - Państwowego Instytutu Badawczego w Józefowie. W oławskiej jednostce Państwowej Straży Pożarnej znajduje się zamiejscowa komórka Centrum, dlatego też tu trafia część wyrobów do testowania.

- Płachta do gaszenia samochodów, zwłaszcza elektrycznych, to innowacyjne rozwiązanie, odpowiedź na zagrożenia, które coraz częściej będą się pojawiać w naszej rzeczywistości, bo tych samochodów przybywa i musimy być na to przygotowani - mówi Krzysztof Gielsa, rzecznik PSP w Oławie. - To są pożary, które można dość szybko zgasić, ale ze względu na specyfikę baterii i jej elementów konstrukcyjnych pożary mogą się ponownie rozpaść. Poza tym coraz częściej trudno jest dotrzeć do palących się samochodów, ponieważ znajdują się w garażach podziemnych albo są gęsto zaparkowane. W takiej sytuacji pierwsze działania są bardzo ważne. Przykrycie samochodu taką płachtą może znacząco zminimalizować szkody, zwłaszcza w pojazdach

Płachta na elektryka



Strażacy z PSP w Oławie testowali płachtę gaśniczą

znajdujących się obok tego, który już się pali.

Podczas testu płachtę sprawdzano w warunkach bojowych przy zastosowaniu w dwóch przypadkach - pożaru samochodu klasycznego benzynowego i pożaru samochodu, w którym znajdowały się akumulatory jak w pojazdach hybrydowych czy elektrycznych.

Jako pierwszy strażacy podpalili samochód benzynowy. Gdy pożar się rozwinął, przykryli go płachtą gaśniczą. Zgodnie z zaleceniami zdjęli ją pół godziny później, by sprawdzić, czy pożar został ugaszony. Po

kilku minutach ogień ponownie jednak pojawił się we wnętrzu samochodu i trzeba było dogasić pożar strumieniem wody. Po bardzo wstępnych ustaleniach obecni na miejscu obserwatorzy, w tym z CNBOP, stwierdzili, że powodem ponownego rozwinienia się pożaru mogła być znajdująca się wewnątrz samochodu opona.

Dużo lepiej test wypadł na samochodzie z bateriami elektrycznymi. Tak jak i w pierwszym przypadku strażacy przykryli go płachtą w momencie, gdy baterie już mocno się paliły. Gdy odkryto go po



Pożar był kontrolowany na każdym etapie



Baterie elektryczne zamontowano pod samochodem



Dopiero gdy pożar mocno się rozwinął zastosowano płachtę gaśniczą

pół godzinie, pożar był skutecznie ugaszony.

Wnioski z przeprowadzonych w Oławie testów mają być przekazane do Centrum Badawczego, gdzie płachta gaśnicza przejdzie także testy laboratoryjne. Jeżeli wszystkie badania zostaną pozytywnie ocenione, prawdopodobnie trafi do polskich jednostek straży pożarnej. Czy tak się stanie, będzie wiadomo za trzy miesiące. Producentem płachty gaśniczej jest firma z Łotwy.

- Dla nas strażaków są to ciekawe rozwiązania i szczególnie ważne, bo chodzi o bezpieczeństwo naszych ratowników, ale to też odpowiedź na zagrożenia, z którymi coraz częściej będziemy mieć do czynienia - dodaje Gielsa.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Badali też powstały podczas gaszenia dym

Ważne sprawy w spektaklu dla dzieci



W niedzielę 23 kwietnia w sali kameralnej Miejsko-Gminnego Centrum Kultury będzie można zobaczyć spektakl „Grajmy w zielone!”. Są jeszcze bilety

- To wyjątkowe przedstawienie muzyczne, poruszające ważne dla całej ludzkości kwestie ekologii, okraszone muzyką na żywo. Dzieci będą zachwycone - tak o wydarzeniu mówią sami aktorzy. - Chcemy grać z dziećmi w zielone, opowiadać im o tym, co zielone i dawać im to, co zie-

lone, czyli - żywe, naturalne, nieprzetworzone. Dlaczego? Bo za chwilę nasza planeta będzie głównie w ich rękach. Wierzymy, że trzeba w mądry i jednocześnie zabawny sposób wspierać dzieci w świadomości ekologicznej - tak, aby mogły wykształcać w sobie dobre nawyki. Dzięki ciekawej historii, wpisanej w konwencję teatru lalek sprawimy, że i dumi i mali będą się świetnie bawić, obserwując przygody Wiewióry, Mądrej Sowy i Bobra. A przez lubiane i nośne dla dzieci medium, jakim jest piosenka, podejmiemy ważne dla ekologii kwestie: dbałość o naturę, życie w stylu zero

waste, nawyk segregowania śmieci i czuwania nad swoim otoczeniem.

Spektakl ma charakter muzyczny i oparty jest na autorskich piosenkach Przemka Mazurka, wykonywane na żywo przez aż 8 lalkowych postaci! Realizowany był m.in. w ramach poznańskiej akcji kulturalnej „Lato z Estradą”.

Spektakl będzie można zobaczyć 23 kwietnia o godz. 17.00 w sali kameralnej MGCK. Bilety do nabycia w sekretariacie Centrum Kultury lub przez stronę: www.mgck-jl.pl/bilety.

(KT)

Wszystkim tym, którzy byli z nami
w najtrudniejszych chwilach

i dzielą nasz smutek po odejściu ukochanej

Żony-Córki-Siostry

ELŻBIETY

oraz tak licznie przybyli i uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych serdeczne
podziękowania składa
Bogdan Szczęśniak z Rodziną



"Można odejść na zawsze, by stale być blisko..."
Ks. J. Twardowski

Łącząc się w żałobie i smutku
pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia

Panu Andrzejowi Mikosiakowi

z powodu śmierci

MAMY

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Oławie
Krzysztof Mazurek
oraz Radni Rady Miejskiej

Burmistrz Oławy
Tomasz Frischmann
Pracownicy
Urzędu Miejskiego w Oławie

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjeliśmy informację o śmierci

śp. Kazimiery Rabiniak

to zasłużona działaczka Związku Sybiraków, członek grupy
założycielskiej naszego koła, uczestniczka niezliczonych
spotkań z młodzieżą szkół oławskich. Odznaczona Krzyżem
Zesłańców Sybiru.

Rodzinie i najbliższym
najszczerze wyrazy współczucia
składa
Zarząd Związku Sybiraków Koło Oława



Ludzie żyją tak długo,
jak długo inni pielęgnują pamięć o nich
myśląc i kochając

Przyjaciółom, znajomym, sąsiadom
oraz wszystkim ludziom dobrego serca,
którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu

śp. Zbigniewa Trzebuniaka

składamy
szczerze podziękowania
ojciec i rodzina

ODESZLI

OLAWA

† 7 IV	- Tadeusz Traciewicz	- ur. 1957
† 11 IV	- Katarzyna Kińczyk	- ur. 1940
† 11 IV	- Zbigniew Trzebuniak	- ur. 1969
† 11 IV	- Władysława Stanasiuk	- ur. 1926
† 11 IV	- Danuta Lebedzińska	- ur. 1953
† 11 IV	- Kazimiera Rabiniak	- ur. 1928
† 12 IV	- Maria Swoboda	- ur. 1927
† 14 IV	- Jan Jaszowski	- ur. 1958

JELCZ-LASKOWICE

† 8 IV	- Janina Żminda	- ur. 1942
† 15 IV	- Marian Milewski	- ur. 1935

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

OŁAWA

Polityka

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy Oława 17 kwietnia odbyło się spotkanie z ministrem cyfryzacji Januszem Cieszyńskim i wojewodą dolnośląskim Jarosławem Obremskim

Minister poruszał temat planowanego rozwoju usług cyfrowych, takich jak mObywatel, Profil Zaufany, e-recepta czy e-senior. Rozmowy dotyczyły też wykluczenia cyfrowego, białych plam, czyli miejsc bez dostępu internetu i planach rozwoju sieci światłowodowej.

- Cieszę się, że mamy okazję porozmawiać o sprawach, które częściowo dotyczą cyfryzacji, ale w pewnym sensie również innych rzeczy - mówił Janusz Cieszyński. - Choć coraz większa część naszego życia jest cyfrowa, to wciąż wiele problemów jest analogowych i nie możemy o tym zapominać. Największą zmianą, która pojawi się w najbliższym czasie, będzie wprowadzenie aplikacji mObywatel w nowej wersji, która sprawi, że będziecie państwo mogli skorzystać z dowodu osobistego w telefonie, który w końcu będzie funkcjonował jak normalny, pełnoprawny dokument. Polska będzie największym krajem w Unii Europejskiej, która taki e-dowód będzie posiadała i respektowała, co oznacza, że urzędy będą musiały teraz uznawać

SPOTKANIE z ministrem i wojewodą, zainteresowanych niewielu



Minister cyfryzacji Janusz Cieszyński

taki dokument na równi z klasycznym dowodem osobistym czy paszportem. Zmieni się też dużo jeśli chodzi o usługi dla obywatela w samorządzie, bo coraz więcej z nich będzie można załatwiać online, za pomocą np. komórki. Niektórzy mówią, że to niedobrze, bo młodzi ludzie i tak coraz więcej czasu spędzają w telefonach i kolejne możliwości w tym zakresie całkowicie

zmieniają sposób działania naszego społeczeństwa, ale jestem przekonany, że należy też pamiętać o pozytywach. Nieprzypadkowo coraz częściej korzystamy z telefonów - to jest po prostu wygodne, więc dobrze, by to, co do tej pory wymagało wizyty w urzędzie, dało się załatwić za pomocą smartfona. Wyobraźmy sobie, że do wniosku musimy dostarczyć jeszcze



Wojewoda Jarosław Obremski

załączniki. Oprócz samego formularza, mamy więc wiele innych dokumentów, a nam chodzi o to, by aplikacja to zmieniła. Każdy z nas ma dziś przy sobie aparat, wystarczy zrobić zdjęcie i na podstawie tego wniosek złożyć. Będzie to równoważne z formą papierową. Plusem tego rozwiązania jest też fakt, że urząd w telefonie „przyjmuje” przez 24 godziny na dobę, więc nie trzeba się dostosowywać do klasycznych godzin pracy. Nie mam wątpliwości, że to dobry kierunek.

- Przy spotkaniu z panem ministrem zawsze podkre-

ślam dwie rzeczy - zaczął wojewoda Jarosław Obremski. - To e-recepta, która świetnie sprawdziła się w pandemii, bo sprawiała, że osoby z przewlekłymi chorobami nie musiały niepotrzebnie odwiedzać lekarzy. W sytuacji pierwszego lockdownu było to czymś niezwykle istotnym. Drugą sprawą jest rejestracja uchodźców, która również, wraz z samorządami została sprawnie przeprowadzona. W Urzędzie Wojewódzkim staramy się jednak zajmować głównie tym, co jest problemem, a nie opowiadać o tym, co działa dobrze. Niewątpliwie więc

widzimy niebezpieczne rzeczy związane ze szpitalami powiatowymi. To jest taka sprawa, która w statystykach wygląda nieźle, bo nakłady na takie placówki są duże, ale wiele rzeczy wymaga naprawy, z tym że jest to temat na dłuższą dyskusję. Kolejną kwestią jest temat znany także w Oławie i mam tu na myśli algi - pojawiają się one w rzekach coraz częściej, więc należy ten problem zacząć traktować jako ciągły. Algi można wyeliminować w stałych zbiornikach, ale doświadczenia amerykańskie z Teksasu, a także norweskie czy duńskie pokazują, że na ciekach wodnych, takich jak Odra, będzie to niezmiernie trudne. Mamy problem z tym, jak się do tego przygotować.

Spotkanie odbyło się o 14.30 w Urzędzie Gminy Oława. Frekwencja nie dopisała. Uczestniczyli wójt Artur Piotrowski, sekretarz UG Helena Masło, wicestarosta Witold Niemirowski, trzech radnych RG, zastępca dyrektora wrocławskiego KÓWR Piotr Regiec i kilku mieszkańców. Zabrakło lokalnych działaczy PiS.

TEKST I FOT:

KAMIL TYSA

ktyisa@gazeta.olawa.pl

LAKIERNIA PROSZKOWA KABINA - 10 METRÓW

Pracujemy na najwyższej jakości sprzętach. Malujemy w kabynie z Cyklonem, myjemy natryskowo chemia do odtłuszczania i wytrawiania. Posiadamy miejsca parkingowe dla tirów. Używamy farb najlepszej jakości.

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJSZYBSZA REALIZACJA • NAJLEPSZA CENA

100lat
KINO
odra
1923-2023



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

#RobisiewOlawie



Budowa chodników przy ulicy Kwiatowej



Przy Szkole Podstawowej nr 4 rozpoczęła się budowa ogólnodostępnego kompleksu sportowego z nowoczesnym placem zabaw dla dzieci. Kompleks będzie się składał z dwóch boisk. Pierwsze do gry w piłkę nożną o nawierzchni z naturalnej trawy, drugie wielofunkcyjne, o nawierzchni syntetycznej przeznaczone do gry w piłkę siatkową, ręczną oraz koszykówkę. Wokół boiska trawiastego zbudowana zostanie 200 metrowa bieżnia lekkoatletyczna, w pobliżu powstanie również skocznia do skoków w dal. Całość inwestycji, wraz z budynkiem gospodarczym, szatniami oraz trybuną, zajmie powierzchnię około 7 tys. m². Na realizację przedsięwzięcia Miasto Olawa otrzymało dofinansowanie z rządowego programu w wysokości 4 mln zł. Łączny koszt to prawie 10 mln. zł. Zakończenie prac przewidziane jest na połowę 2024 roku.



Na stawie w Parku Miejskim przy PKP została zainstalowana nowa podświetlana fontanna



W budynku Kina Odra został zamontowany pierwszy Oławski Kogut (więcej o tym na stronie 16). Płaskorzeźba nawiązuje do obchodzonej w tym roku 100. rocznicy Kina Odra. Jej autorem jest Jan Herba – artysta urodzony w Olawie. Już wkrótce kolejne Oławskie Koguty będą zamontowane na budynkach: ratusza, Urzędu Miejskiego oraz Urzędu Stanu Cywilnego

Jan Herba



AKTYWNA OŁAWA

24 kwietnia rusza program mikro-gantowy „Aktywna Olawa”

Zapraszamy mieszkańców do działań na rzecz społeczności lokalnej. W programie mogą wziąć udział organizacje pozarządowe

oraz nieformalne grupy mieszkańców z pomysłami i chęcią do działań na rzecz aktywnego spędzania czasu wolnego. Operatorem programu jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Olawie, program

jest finansowany ze środków Urzędu Miejskiego. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie: www.biblioteka.olawa.pl. Wnioski będzie można składać już od poniedziałku.

OGŁOSZENIA

Burmistrz Olawy ogłasza konkursy na stanowiska:

- Dyrektora miejskiego przedszkola nr 2
- Dyrektora miejskiego przedszkola nr 3 „BAJKA”
- Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2
- Dyrektora Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 1

Szczegółowe informacje na temat konkursów dostępne są na stronach: www.um.olawa.pl oraz www.bip.um.olawa.pl i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie.

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Olawie wywieszone zostały na okres od 18 kwietnia do 9 maja 2023 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, stanowiące załączniki do Zarządzeń Burmistrza Miasta Olawa nr: 54/0050/2023 oraz 55/0050/2023 z dnia 18 kwietnia 2023 r.

BURMISTRZ MIASTA OŁAWA -TOMASZ FRISCHMANN



**Zapisy
na stronie**
www.zmierzymyczas.pl

BIEGNIJ Z KOGUTEM!
10-09-2023
OŁAWA DYSTANS 10 KM
www.zmierzymyczas.pl
INFORMACJE: MATEUSZ MARKOWSKI, TEL. 667 797 086

JELCZ-LASKOWICE

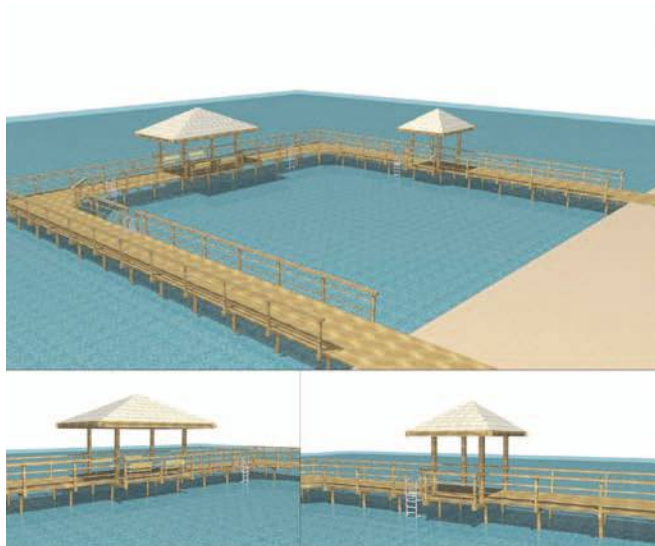
Samorząd

W 2020 roku mieszkańcy zagłosowali w budżecie obywatelskim, by pomost nad stawem powstał do końca 2021. W kwietniu 2023 pomostu wciąż nie ma i choć wykonawca miał go zbudować do końca maja, to istnieje zagrożenie, że nagle się wycofa. Powód? Są wątpliwości dotyczące jakości przywiezionych przez niego materiałów

Chodzi o obiekt w kształcie litery U z aneksem z ławek oraz platformą dla ratownika w południowej części akwenu (po stronie tzw. Muzycznej Plaży). Zaprojektowano go w konstrukcji drewnianej z trapami wejściowymi, balustradami i drabinkami. Nad aneksem z ławkami i platformą dla ratownika mają zostać zamontowane zadaszenia. W planach jest też zdemontowanie istniejącego, starego i zdewastowanego szlabanu.

Pomysłodawczynią tej inwestycji już kilka lat temu była radna Karolina Kolado. To ona zgłosiła projekt do budżetu obywatelskiego, potem przekonała odpowiednią liczbę mieszkańców, że warto ten pomysł poprzeć, a obecnie czeka na opóźniającą się realizację. Gdy w styczniu Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice zorganizował konferencję, w trakcie której podpisano porozumienie na dofinansowanie z LGD Dobra Widawa, mówiła tak: - Zostało już tyle powiedziane na temat tego pomostu, że nie planowałam kontynuowania tego tematu. Niemniej jednak bardzo się cieszę, że zadanie stanie się faktem i pomost zostanie wybudowany. Stanie się to dzięki wsparciu Dobrej Widawy, dzięki dofinansowaniu... Czekamy z niecierpliwością już od trzech lat na tę inwestycję. Zdawałam sobie sprawę z cen surowców, które

Pomostowa farsa, czyli INWESTYCJA poważnie zagrożona



Po lewej stronie wizualizacja, po prawej pale przygotowane przez wykonawcę

podrożały w ostatnich latach, wiem, że drewno podrożało o 70% i stąd ta prokrastynacja w kwestii budowy tego pomostu. Kolejna rzecz, która spowolniła cały proces, to rozmowy z projektantem, który przedstawiał inną wizję, ale ja stałam i broniłam projektu, który odzwierciedlał pierwotną wersję, zawierającą daszki z trwałszych materiałów. Szala zwycięstwa przechyliła się na naszą korzyść. Mam nadzieję, że tak jak pan burmistrz obiecał, prace do czerwca się zakończą.

Inwestycja o wartości ponad 351 tysięcy złotych została dofinansowana kwotą przekraczającą 187 tys. Wniosek złożono w ramach naboru na rozwój ogólnodostępnej

infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich pt. „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego, kierowanego przez społeczność”.

- Miła jest chwila, gdy coś możemy finalizować - mówił podczas styczniowej konferencji wiceburmistrz Piórko. - Historia zatoczyła koło, dawno temu nad stawem był pomost, a w głowie pani radnej pojawił się pomysł, by go odbudować. Mieszkańcy przegłosowali ten wniosek, dlatego zadanie trafiło do budżetu obywatelskiego. Z uwagi na różne procedury, uzyskanie pozwoleń, sprawa się trochę przeciągała, ale na szczęście dziś jesteśmy już na

tym ostatnim etapie. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do Lokalnej Grupy Działania Dobra Widawa, został on pozytywnie zaopiniowany, trafił do marszałka i tu również uzyskał aprobatę. Mam nadzieję, że jeszcze przed sezonem letnim, inwestycja zostanie zakończona. Kwota dofinansowania wynosi więcej niż 50% zadania. Dziękuję za to, mam nadzieję, że to nie ostatnia nasza współpraca, zwłaszcza że jest jeszcze kilka rzeczy w okolicy, które potrzebują realizacji.

„Miesiąc i po wszystkim”

Minęły dwa miesiące, ale prace nie ruszyły. Dlatego podczas ostatniej, marcowej sesji Rady Miejskiej, do sprawy wrócił radny Jacek Załubski: - Nie żebym się czepiał, ale chciałbym przestrzec i zapytać o plany, dotyczące tej budowy. Mamy koniec marca, podjęliśmy uchwałę w sprawie zmian budżetu, otrzymaliśmy dotację na 187 tys. do budowy pomostu, w sprawie którego przetarg ogłoszono pod koniec zeszłego roku. Zgłębiłem się w umowę z wykonawcą i tam jest napisane, że czas realizacji to pięć miesięcy od podpisania umowy. Kiedy została ona podpisana? Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której wykonawca wejdzie na ten teren i będzie realizował inwestycję w trakcie sezonu kąpielowego, który trwa od 24 czerwca do 27 sierpnia. Byłoby to zupełnie niepotrzebne, by uczęszczane licznie podczas wakacji miejsce zamykać na czas trwania prac. Czy zakończenie tej inwestycji do wakacji jest zagrożone?

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Termin zakończenia tej inwestycji to 23 maja. Nie powinno więc to w żaden sposób kolido-

wać z sezonem kąpielowym. Zgadza się tutaj z panem, że tak nie powinno być, ale rozmawiałem z wykonawcą, który zapewnił, że to jest kwestia miesiąca i będzie po wszystkim. Mam nadzieję, że słowa dotrzyma.

„Formalnej rezygnacji jeszcze nie ma, ale...”

13 kwietnia na naszym portalu tuOlawa.pl napisaliśmy, że wykonawca rozpoczął pracę. Zgromadził i dowiózł na miejsce drewno, co sugerowało, że budowa ruszyła moment. W takiej sytuacji wydawało się, że powinien zdążyć przed oficjalnym startem sezonu kąpielowego.

Już dzień później, 14 kwietnia, od jednego z czytelników otrzymaliśmy informację, że wykonawca się wycofał. Dlaczego? Tę wiadomość od razu próbowaliśmy zweryfikować w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

- Obecnie nie mogę potwierdzić informacji, że wykonawca się wycofał - mówił nam w zeszły piątek wiceburmistrz Romuald Piórko. - Potwierdzam, że rozważa taką możliwość, ale czy tak będzie - tego w tej chwili nie wiem. Przywiózł materiał, który zdaniem inspektora nadzoru budowlanego nie spełnia wymogów. Albo inspektor ostatecznie potwierdzi, że można tego użyć, albo nie będzie to zgodne z obowiązującymi normami i wtedy wykonawca będzie miał dwie opcje - wymienić materiał lub będziemy się spotykać w innym miejscu. W umowie jest określone, co to ma być za materiał, ale nie ma tam zapisów mówiących, że ma być równy i odpowiednio okorowany. Czegoś takiego się nie zapisuje. To wynika z innych przepisów. Nie będziemy nikomu tłumaczyć,

że gwoźdź należy wbijać ostrzem na dół, a główką do góry. Mamy wątpliwości, co do jakości pali. Są nie do końca okorowane tak, jak powinny, nierówne itd. Musimy więc sprawdzić, czy mieszczą się w przyjętych normach.

Co znajduje się w projekcie? Informacja, że na pomost składają się:

- * pale fundamentowe, belki poprzeczne i belki podłużne drewniane modrzewiowe klasy C22 nieimpregnowane ciśnieniowo lub opcjonalnie sosnowe impregnowane ciśnieniowo,

- * stężenia, czyli deski modrzewiowe klasy C22 nieimpregnowane ciśnieniowo lub opcjonalnie sosnowe impregnowane ciśnieniowo,
- * pokład pomostu z desek ryflowanych,

- * konstrukcja zadaszenia - krokwie, belki i słupy drewniane modrzewiowe klasy C22 nieimpregnowane ciśnieniowo lub opcjonalnie sosnowe impregnowane ciśnieniowo, zadaszenie z fontu bitumicznego,
- * balustrada drewniana z poręczą,
- * drabinka pomostowa ze stali nierdzewnej.

We wtorek 18 kwietnia zapytaliśmy wiceburmistrza Romualda Piórko, czy sprawa jakkolwiek się rozwiązała. Dowiedzieliśmy się, że od piątku nie miał z wykonawcą kontaktu, a gmina planuje go nawiązać w najbliższych dniach.

- Zabrał materiał, bo tak jak wspominałem jakość, szczególnie pali, była zła - powtórzył Piórko. - Inspektor nadzoru budowlanego to zakwestionował, wysyłając firmie wytyczne, do których musi się teraz zastosować. Formalnie informacji o rezygnacji inwestora wciąż nie mamy. Rozmawiałem z nim w piątek rano i wtedy stwierdził, że nosi się z zamiarem rezygnacji. Jednocześnie dodał, że zabierze materiał do swojej bazy, bo tam będzie mu łatwiej go poprać. Myślę, że jest świadomy, że grożą mu kary umowne i nie tylko. Jeśli jako gmina poniesiemy straty, to będziemy dochodzić odszkodowań.

Ile taka kara mogłaby wynosić? Zastępcza Bogdana Szczęśniak odpowiedziała, że obecnie to „wrózenie z fusów”. Zapytaliśmy go też, czy ewentualna rezygnacja sprawiłaby, że przypadnie dofinansowanie z LGD Dobra Widawa, ale tu również nie uzyskaliśmy jednoznacznej odpowiedzi. Taka sytuacja z pewnością sprawiłaby, że pomost nie powstałby przed tym sezonem letnim, a może nawet do końca roku: - Na pewno wydłużyłoby to cały proces. Na sezon kąpielowy gotowej inwestycji nie byłoby na pewno. Jest szansa, że zostałaby zakończona przed kolejnym latem, ale wolałbym, żebyśmy ostatecznie takich rozważań nie musieli podejmować. Na miejscu wykonawcy poprawiłbym pale, postarał się uzyskać zgodę inspektora i zaczął budowę. Gdyby się sprężył, do czerwca byłby w stanie ją zakończyć.

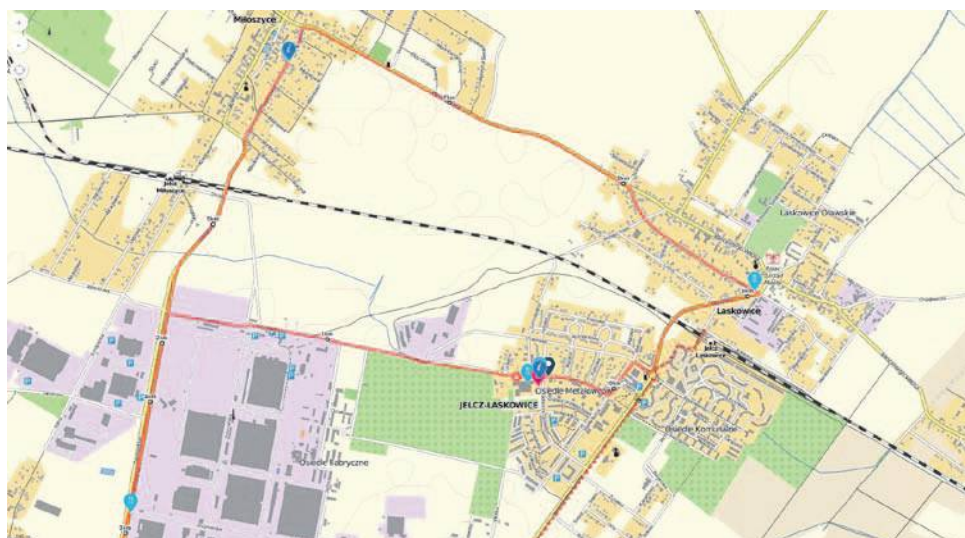
O komentarz poprosiliśmy również pomysłodawczynię budowy pomostu Karolinę Kolado. Na tym etapie nie chciała się wypowiadać. Do sprawy wrócimy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



W piątek 14 kwietnia wykonawca zabrał materiał

fot. arch. czytelnika



Maraton - ograniczenia w ruchu

(HARC)

Miejsca z potencjałem dla kultury

w których dawniej odbywały się wydarzenia kulturalne oraz o tym, gdzie można zrealizować je obecnie. - Mamy nadzieję, że wspólnie odkryjemy wiele nowych obszarów do działań kulturowych. Dlatego bardzo zależy nam na obecności mieszkańców, którzy nam je wskażą”- podkreśla dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanyś Kulturalny spacer już w sobotę 22.04.2023 - start godz.18.00, przy siedzibie Centrum Kultury, ul. Oławska 46

(AR)

Dni Miasta

02/05
2023

 Teren zielony przy ul. Basenowej



**dni
Jelcze
- Łaskowice**



BRYSKA godz. 19.00



PĄCZKI W TŁUSZC



Wstęp na wydarzenie 2 maja jest bezpłatny.

(AR)

„Dom Kultury +” w sołectwach

28 kwietnia, godz.17.00 - Minkowice Oławskie (Kopalina, Miłocice, Miłocice Małe, Wójcice, Biskupice).

(AR)

Po co tyle tych słupków? Na quady



JELCZ-LASKOWICE

Czytelnik podesłał nam filmik z blisko setką betonowych słupków wokół plaży nad jelczańskim stawem. - Wystarczy dla wszystkich? - pyta

Faktycznie słupków wokół plaży jest mnóstwo. Mają dziurki, więc mogą być połączone jakimiś prętami czy linami. Po co to wszystko,

skoro przejść będzie można przez nie bez problemu, a widok tylu betonowych słupków na plaży niespecjalnie zachęca do relaksu.

- Wokół las, woda, pomost ma być drewniany, a tu tyle betonu w ziemi i na powierzchni, po co to? - pyta mieszkaniec Jelcza-Laskowice.

- To przez quady - tłumaczy wiceburmistrz Jelcza-Laskowice Romuald Piórko. Mówi, że były z nimi poważne problemy, bo rozjeżdżały teren, niszcząc plażę, więc trzeba było się przed nimi jakoś zabezpieczyć.

Wybrano gęsto ustawione betonowe słupki, między którymi żaden quad się nie przecisnie. (CK)

Powinien SIEDZIEĆ w więzieniu, ale kolejny raz ukradł

OŁAWA

38-latek był poszukiwany, ale to nie powstrzymało go przed kolejnym przestępstwem

5 kwietnia dyżurnemu policji zgłoszono kradzież rozbójniczą w jednym ze sklepów w Oławie. Mężczyzna ukradł materiały gospodarstwa domowego. Sytuację zauważył pracownik sklepu, który chciał zatrzymać złodzieja, jednak ten użył wobec niego przemocy.

12 kwietnia przed godz. 10:00 funkcjonariusze z Wy-

działu Kryminalnego oławskiej jednostki zatrzymali 38-letniego mieszkańca powiatu, podejrzanego o dokonanie tego czynu.

Ukrywał się przed policją nie tylko z powodu tej kradzieży - był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Oławie, bo został skazany za inne wykroczenia związane z kradzieżami i powinien siedzieć w więzieniu. W piątek 14 kwietnia Sąd Rejonowy w Oławie zastosował wobec zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. (AH)

WYBORY NA OSIEDLU METALOWCÓW

27 kwietnia, o godz. 17.30, odbędzie się w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 2 przy ul. Aleja Młodych 1 zebranie mieszkańców osiedla Metalowców.

Zebranie poświęcone będzie wyborowi przewodniczącego oraz zarządu osiedla. Więcej szczegółów na www.jelcz-laskowice.pl

WYBORY NA OSIEDLU JELCZ

25 kwietnia, o godz. 17.30, odbędzie się w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 3 przy ul. B. Prusa zebranie mieszkańców osiedla Jelcz.

Zebranie poświęcone będzie wyborowi przewodniczącego oraz zarządu osiedla. Więcej szczegółów na www.jelcz-laskowice.pl

Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

W drugiej połowie lat 30. XX wieku hitlerowskie Niemcy były krajem głęboko zmilitaryzowanym - przygotowania do ekspansji, do przyszłej wojny, zdominowały funkcjonowanie tego kraju. W tym okresie niemieckie siły powietrzne (Luftwaffe) były już silne, dysponowały ogromną ilością nowoczesnych samolotów, co wymuszało konieczność treningu i posiadania licznych poligonów, na które można było często i w różnych warunkach zrzucać bomby

Już w latach 30. dokonano wyboru i wytypowano lasy pod Oławą na poligon lotniczy. Miejsce było starannie wybrane, duża odległość od miejsc zamieszkałych, piaszczysty teren, ogromny kompleks leśny, w sercu którego wycięta ogromna polana pozwalała na dostrzeżenie celu nawet z dużej wysokości i odległości. Ważne było również położenie wśród licznych baz wojskowych, lotnisk, gdzie szkolono przyszłe załogi - było ich w pobliżu bardzo dużo, a więc poligon miał w niewielkiej odległości. Te największe stałe i rozbudowywane lotniska to: Wrocław (Pilce, Strachowice), Grodków, Oleśnica, Opole (Polska Nowa Wieś), Izbicko, Brzeg. Wkrótce do tej listy dołączyły kolejne śląskie lotniska. Szkolenie z wykorzystaniem poligonu pod Oławą nie dotyczyło wyłącznie pobliskich lokalizacji. Standardem było wykonywanie większych przelotów dużych formacji, łącząc trening nawigacyjny z rozpoznaniem celu i bombardowaniem.

Przygotowanie poligonu początkowo polegało na wykarczowaniu i oczyszczeniu kręgu o średnicy ponad 700 metrów. W zielonej płaszczyźnie lasu piaszczyste koło było doskonałą tarczą, na środku umieszczano oznaczenie „punkt celowania”, czyli duży krzyż - wysypany najczęściej materiałem o innym kolorze. W tym okresie poligon miał skromną infrastrukturę, oddziały ochrony i treningu dowożono z różnych garnizonów. Na czas bombardowania zamykano drogi prowadzące przez las. Rozwój szkolenia i jego intensywność spowodowały podwyższenie standardu bazy, zbudowano trawiasty pas dla samolotów lekkich - to miejsce jest widoczne także

Były dwa poligony lotni

obecnie (pod Nowym Dworem) i było długo wykorzystywane do celów lotniczych. Pas trawiasty obsługiwał loty dyspozycyjne dla kontrolujących i wykonujących szkolenie. Wkrótce zbudowano (jako pierwsze) dwie betonowe wieże - w całości przetrwała jedna. Początkowo były one związane wyłącznie z poligonem lotniczym. Obydwie znajdowały się na obrzeżu kręgu-celu. Warto zwrócić uwagę na rozwiązania konstrukcyjne i ich umiejscowienie w obiektach. W czasie treningu nie utrudniano sobie zadania - łatwiej jest celować mając słońce za plecami i wyraźnie widoczny cel. To oznacza, że zrzut bomb czy bombardowanie, wykonywane przez bombowce nurkujące, realizowano lecąc z południa na północ. Istniejąca zachowana wieża betonowa potwierdza to założenie, jest zlokalizowana w południowej części okręgu do zrzutu bomb, wejście - również od tej strony - natomiast opancerzone otwory obserwacyjne są na kierunku północnym - dokładnie na centralny punkt celowania. Również wyłącznie na północ są elementy stalowe - płaskowniki otaczające okienka obserwacyjne (zamykane, opancerzone). Ta linia stalowych elementów miała różnorodne zastosowania - mogła być nośnikiem podziałki kątowej kierunków, co ułatwiałoby szybkie (bez patrzenia na inne instrumenty) meldowanie o miejscach upadku bomb. Innym, ale prawdopodobnym wyjaśnieniem jest możliwość umieszczenia tymczasowej osłony, np. brezentowej, jako dodatkowego dachu ułatwiającego obserwację przez urządzenia optyczne.

Poligon lotniczy służył kilka lat, potem jego użytkowanie ograniczono i następnie wstrzymano z chwilą rozbudowy nowego poligonu - tym razem artyleryjskiego, dla jeliczańskiego zakładu Krupp Berthawerke. Bombardowanie lotnicze już nie było możliwe, duży rozrzut bomb to standard, co było oczywistym zagrożeniem dla wyposażenia technicznego nowego poligonu. Betonowe wieże znalazły się nieco na uboczu toru ostrzału, ale wciąż mogły służyć próbom za punkt obserwacyjny i jako bierny schron dla obsługi.

Bombardowanie

Do szkolenia najczęściej nie wykorzystywano kosztownych,



Zrzut czterech bomb o wadze 50 kg i jednej 250 kg

tradycyjnych bomb. Uznano, że taniej i równie skutecznie można szkolić używając bomb betonowych. Skonstruowano i rozpoczęto produkcję całej serii bomb o różnym wagomiarze, od 10 do 250 kilogramów. Bomby były w rozmiarach i kształcie typowych bomb, miały te same podwieszenia oraz miejsca na typowe (standardowe) zapalniki. Różniły się przede wszystkim tym, że nie wybuchaly i były wyposażone w szklane fiolki z kwasem powodującym sygnalizacyjne dymienie w wyniku rozbicia szkła przy uderzeniu. Najczęściej zrzucano bomby bez zapalników, co potwierdzają w większości znalezione egzemplarze. Ocena szkolenia i celności odbywała się głównie na zasadzie współpracy, obserwacji i meldunków. Ponieważ bomby szybko znikały w piaszczystym podłożu, na bieżąco raportowano odległości trafień od głównego punktu celowania. Bardziej przydatne były widoczne miejsca upadku bomby - widoczne na wygrabionym podłożu - niż ślady dymowe. Bomba wbita wiele metrów pod ziemię raczej nie pozostawiała dymiącego znaku. Z samym trafianiem bywało różnie. Poszczególne bomby znajdowano nawet setki metrów od centrum okręgu.

Kolejną formą treningu było zrzucanie bomb z tzw. smugaczami - dymiących przez kilkadziesiąt sekund, co umożliwiało dokładne obserwowanie toru lotu bomby, zarówno przez załogę samolotu jak i naziemnych obserwatorów. Taki rodzaj bomby również wymagał użycia zapalnika inicjującego elektrycznie proces dymienia smugacza zamontowanego na betonowej bombie. Opis i konstrukcja betonowych bomb, które znaleziono na poligonie, to kolejny bardzo szeroki temat, wymagający osobnego opracowania.

Bombowce nurkujące

W bystrzyckim lesie bardzo intensywnie szkolono pilotów bombowców nurkujących Junkers Ju 87 Stuka - zwanych u nas popularnie Sztukasami

(od niem. nazwy Sturzkampf-flugzeug - bombowiec nurkujący, ang. „Stuka”). Ten znany bombowiec odegrał istotną rolę w działaniach II wojny światowej, pozostawił po sobie pamięć zniszczeń, stał się symbolem nie tylko z powodu swojej wszechobecności, a także z powodu dźwięku. Stukas miał zamontowane syreny, ich charakterystyczne wycie w locie nurkowym potęgowało efekt psychologiczny ataku. Ten Junkers był skuteczną i zabójczą bronią. Już pierwszego dnia wojny to właśnie te maszyny zniszczyły Wieluń, były stale obecne na frontach polskiej Wojny Obronnej. Pamiętamy je również z Westerplatte, gdzie 2 września 1939, po godz. 18.00, 58 Junkersów Stuka, wykorzystując brak obrony przeciwlotniczej, zrzuciło 258 bomb ważących w sumie 26,5 tony. Niemieckim pilotom udało się skutecznie wykonać nalot, a jedna z półtonowych bomb trafiła w wartownię nr 5. Zginęło 7 naszych



Załoga Ju 87 - pilot i strzelec - widoczne godło pułku z herbem Wrocławia (Breslau)

żołnierzy (w tym dowódca), dwóch było rannych. Tego dnia mogło dojść do kapitulacji polskiej załogi, bardzo spadło morale, szczęśliwie na krótko. Opanowano straty, załoga wytrzymała i broniła się nadal. Przykładów zabójczej skuteczności tego samolotu jest znacznie więcej, najczęściej przypomniany jest as tej maszyny płk. Hans Ulrich Rudel, to właśnie on pojedynczą bombą, trafiając po długim pionowym nurkowaniu, zatopił radziecki krążownik „Marat”. Stuka jest symbolem, jest ikoną tej wojny, w gdańskim muzeum II wojny światowej możemy obejrzeć jego replikę, zawieszoną wysoko, w części ekspozycyjnej. Pamiętny widok.

Skąd wiemy, że na bystrzyckim poligonie trenowały Sztukas? Oczywiście dowodem są betonowe bomby 250 kg, którymi las jest wyjątkowo intensywnie nasycony. W wyniku dynamicznego zrzucania w locie nurkowym wbiły się one bardzo głęboko, czasem kilka metrów pod ziemię, niektóre pozostawały nieco płyciej - te bomby, w ra-

mach ostatnich prac leśnych, w dużych ilościach zostały wydobyte. Dlaczego wiemy, że są ze Sztukas? Większość betonowych bomb (250 kg) miała stalową obejmę, zaciskaną dwoma śrubami, z otworem na podwieszenie do samolotu, i właśnie ta obejmę z dwoma bocznymi bolcami była niezbędna tylko do tego typu samolotu. Stukas miał pod kadłubem specjalny długi sprężynowy „widelec”, który opierał się o wspomnianą obejmę bomby i w chwili zrzutu bezpiecznie odsuwał bombę od kadłuba. Dlaczego taka konstrukcja? W typowym bombowcu jest łatwiej, odczepiamy ładunek (bombę), który spada swobodnie. W samolocie nurkującym podwieszona pod kadłubem bomba, w locie pionowym, po wyczepieniu mogła trafić w śmigło samolotu, a więc opisane „odsunięcie” było niezbędne. Znajdując w lesie betonowe bomby 250 kg z obejmą możemy być pewni, że to „Stuka” - inne bomby tego elementu nie mają, zrzucano je tradycyjnie, celując w locie poziomym.

Dane samolotu:

Zastosowanie: dwumiejscowy szturmowy
Napęd: dwunastocylindrowy, odwr.
Jumo 211 J-10 mocy 1400 KM
Osiągi: prędkość maks. 410 km/h, 19 min. 48 sek.
Pułap praktyczny 7300 m, zasięg 1000 km
Masa własna 3900 kg, maks. startowa 5500 kg
Wymiary: rozpiętość skrzydeł 13,8 m, długość 11,5 m, wysokość 3,88 m
Uzbrojenie 2 km 7,92 mm w skrzydłach, 1800 kg bomb na podwieszeniach
Od 1936 do 1944 wyprodukowano 10 000 szt.



Ju 87 - front wschodni, kamuflaż zimowy



Muzeum w Gdańsku - Ju 87 i widoczna bomba 250 kg



Makieta Stukas - Gdańsk, Muzeum

cze w bystrzyckim lesie

Historia
3 dziejów ziemi
oławskiej



Bomba 250 kg, widoczne wnętrza na fiolki szklane i obejma stalowa

Kwas

Bomby do bystrzyckiego lasu najczęściej zrzucano bez zapalników, ale te większe mają szklane fiolki z kwasem siarkowym, które w założeniu miały się rozbić i w zetknięciu z powietrzem, dymiąc, wskazywać miejsce upadku. Oglądając odnalezione w ubiegłym roku bomby, z zaskoczeniem obserwowałem, że większość fiolek wytrzymała zrzut i głębokie wbicie w piaszczyste podłoże poligonu. Pomimo upływu lat szklane fiolki są nietknięte i pełne kwasu. Należy więc bardzo uważać, bo taki „niewypał”

Junkers JU 87 D

urmuwec i bombowiec nurkujący
rócony silnik widlasty Junkers

czas wznoszenia na wys. 5000 m

1535 km
owa 6600 kg
30 m, długość 11,50 m, wysokość

dlach, 2 km 7,92 mm ruchome
a zewnętrznych węzłach

6,5 tys. różnych wersji tego



II Wojny Światowej

wciąż grozi poparzeniem i zatruciem oparami. Te „betony” to także robota dla saperów. Fiolek z kwasem było dużo, 1-2 w mniejszych bombach (50 kg) i 6 szt. w tych 250 kg. W wyniku uderzenia rozbiły się np. dwie - a pozostałe wciąż są całe, tkwiąc w betonowej bombie, kilka metrów pod ziemią. Opisywane bomby, pomimo upływu ponad 80 lat, są w dobrym stanie, mają zachowany oryginalny kolor (były malowane kolorem RLM 76, szarobłękitnym), drewniane pokrywy wnek na fiolki z kwasem (zasypane kredą), znakomicie zachowują nawet kolor farby, widoczne są cyfrowe oznaczenia typu bomby oraz koloru dymu. Te mniejsze bomby mają ebonitowe czubki oraz stalowe brzechwy (lotki) stabilizujące lot bomby.

Betonowe bomby są ciekawym zabytkiem. To artefakty pożądane przez wiele muzeów, bo to przecież prawdziwa ilustracja wojny, techniki, metod szkolenia, a także pamiątką tego miejsca i jego przeszłości. Wiele bomb uległo zniszczeniu, ale nie wszystkie, planowana jest ekspozycja poszczególnych typów tych betonowych zabytków, ponieważ wiele w dobrym stanie udało się zabezpieczyć i zakonserwować.

Czy to było bezpieczne?

Pozornie zrzucanie betonowej bomby może wydawać się prostym i bezpiecznym treningiem, ale tak nie jest. Dynamika lotu nurkowego, prędkość, ogromne przeciążenia i waga bomby były i nadal są dużym zagrożeniem. Przykładem może być historia, którą dzięki odkryciu z 2015 roku mogliśmy dokładnie zbadać. Trening, taki jak te z naszego bystrzyckiego lasu, realizowano w 1944 roku również na lotnisku w Krościenku

Wyżnym (okupowane okolice Krosna) - podobny poligon i ten sam samolot Ju-87, z podwieszoną bombą betonową o wadze 250 kg. 11 lutego 1944 r. pilotem Stuki był rumuński lotnik 23-letni sierżant sztabowy Ioan Clop. Tego dnia miał wykonać lot treningowy i zrzucić do celu betonową bombę. Pozornie zwykłe rutynowe szkolenie, a jednak pilot nie wyprowadził maszyny z lotu nurkowego i z pełną prędkością wbił się w podmokły grunt. Najbardziej prawdopodobną przyczyną to brak możliwości zrzucenia ciężkiej bomby, coś uległo awarii. Być może pilot stracił przytomność i nie uruchomił zrzutu. Bez odzucenia bomby wyprowadzenie maszyny z nurkowania na niskiej wysokości było niemożliwe. Wbiły w ziemię bombowiec (wraz z betonową bombą) stał się grobem młodego lotnika. Tak było aż do 6 listopada 2015 roku. Tego dnia, po wcześniejszym zebraniu informacji, uzyskaniu pozwoleń, przygotowaniu znacznych sił i środków, członkowie Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego „Galicja”, wraz z przedstawicielami inicjatorów prywatnego Muzeum Podkarpaci Pól Bitewnych w Krośnie, wydobyli zniszczony wrak samolotu oraz zachowane szczątki poległego pilota. To była trudna operacja, konieczne było wykonanie wykopu o głębokości ponad 5 metrów. Zachowane elementy maszyny, jej silnik, rzeczy osobiste pilota, obecnie są eksponowane w muzeum, a z przebiegu tej operacji (wydobycia) jest sporo dostępnych relacji i filmów. Wydobyto ponad 2 tony części, wiele w bardzo dobrym stanie. Zegarek zachowany przy szczątkach pilota zatrzymał się o godzinie 11.28. Przytaczamy tę opowieść, ponieważ znakomicie ilustruje zagrożenia wynikające z ówczesnego systemu szkolenia.

Sierżanta sztabowego Ioana Clopa pochowano na cmentarzu wojennym w Dukli, uroczyscie, z honorami wojskowymi, w obecności przedstawicieli Ambasady Rumunii. Ceremonia pogrzebu odprawiona została przez kapelana wojsk powietrzno-desantowych z Krakowa.

Na terenie oławskiego poligonu nie doszło do katastrofy w czasie szkolenia, natomiast jest dostępne zdjęcie Ju 87 (zamieszczone w Heimatblatt), który wylądował przymusowo pod Nowym Dworem. To mogło mieć związek z treningiem na poligonie.

Jak zrzucano do lasu?

Sztukasem atakowano w warunkach bojowych z dużej wysokości, powyżej 4500 metrów. W czasie treningu rozpoczynano nurkowanie na cel już z pułapu poniżej 3000 metrów. Bardzo ważna była stała obserwacja, pilot miał dodatkowe okienko - przeszklony fragment podłogi. Po rozpoznaniu celu konieczne było wykonanie kolejnych czyn-

ności, np. włączenie automatu nurkowania, który pozwalał na wyprowadzenie samolotu do lotu poziomego po zrzuceniu bomby nawet bez udziału pilota. Nurkując należało zasłonić chłodnice samolotu (utrzymać temperaturę silnika) otworzyć hamulce aerodynamiczne - to takie wielkie odchylane płaszczyzny pod skrzydłami, złożone z równoległych listew. Ich otwarcie spowalniało prędkość nurkowania, stabilizowało, dając pilotowi nieco więcej czasu na celowanie. Stuka rozpędzał się w locie nurkowym do ponad 600 km na godzinę, nawet przy zmniejszonych obrotach silnika. Na wysokości 450 metrów zapalała się czerwona lampka - znak, że należy zrzucić bombę. Pilot mógł samodzielnie wyprowadzić samolot, przyjęto jednak, że pojawiające się ogromne przeciążenie, praktycznie odbierające świadomość i wzrok, wymaga rozwiązania technicznego, czyli automatu, który po zrzuceniu wyprowadzał samolot do lotu poziomego, by po chwili pilot znowu mógł przejąć sterowanie.

Przeciążenia, nie mniejsze niż we współczesnych samolotach odrzutowych, były wielkim problemem. W czasie II wojny światowej częściowo rozwiązano ten problem w sposób stosowany również obecnie. Amerykanie jako pierwsi zaczęli stosować spodnie ciśnieniowe, uciskające kończyny dolne i zapobiegające odpływowi krwi. Pod koniec wojny stosowali je amerykańscy piloci myśliwcy. Anglicy próbowali systemów kombinowanych hydraulicznych, ale nie użyli ich, z kolei Niemcy zastosowali system zaawansowany, skomplikowany, właśnie automatycznego wyprowadzania samolotu. Jak trudne było użytkowanie maszyn przy rosnących przeciążeniach, wiemy z wyników badań prowadzonych w fabryce Junkersa w Dessau.

Pilot może znieść maksymalnie przeciążenie wielkości 8,5 g przez trzy sekundy. Poniżej 4 g nie występowały problemy z widzeniem czy świadomością. Powyżej 6 g połowa lotników miała większe lub mniejsze problemy z widzeniem. Przy przeciążeniu 7,5 g, 40% pilotów nie widziało nic. Pomimo zamrozczenia, pozostawała świadomość swoich reakcji, jednak po trzech sekundach połowa badanych mdlała. Pilot mógł odzyskać świadomość po 2-3 sekundach, kiedy siły spadły poniżej 3 g. W skróconej pozycji piloci mogli znieść 7,5 g do kilkunastu sekund. Junkers (producent) był zdania, że ⅓ lotników jest w stanie w tej pozycji wytrzymać 8, a nawet 9 g przez 3-5 sekund, co było dobrym wynikiem.

Piloci alianccy, którzy po wojnie mieli okazję wykonywać loty na zdobycznym sprzęcie pokonanych Niemiec, byli zgodni w opinii, że Stuka był najlepszym bombowcem nurkującym tego okresu. To opinia o konstrukcji i właściwościach pilotażowych. Zastosowanie frontowe samolotu wymagało jednak osłony myśliwskiej. Bez wsparcia Junkersy ponosiły duże straty.



Betonowa wieża obserwacyjno-meldunkowa poligonu lotniczego w bystrzyckich lasach

Ten samolot miał charakterystykę maszyny skróconego startu i lądowania. Był lubiany zarówno przez pilotów, jak i mechaników, gdyż był stosunkowo łatwy zarówno w pilotażu, jak i w naprawie - a to dzięki modułowej konstrukcji i dużej liczbie luków kontrolnych, zapewniających dostęp do najważniejszych elementów konstrukcji.

Inny czas, inne cele

Po wojnie, w 1945 roku, cały jelański-bystrzycki poligon przejęli Rosjanie. Ich ówczesne szkolenie było zupełnie inne. Bombardowali prawdziwymi bombami o znacznej wadze. Głównym celem i punktem, do którego mierzono na ziemi, był przede wszystkim wielki betonowy kulochwyt artyleryjski, zbudowany dla potrzeb produkcji zakładów Krupp Berthawerke. Rosjanie trenowali tu również strzelanie do celów naziemnych - sylwetki samolotów układano na piasku z cegieł. Zapewne przywieziono również wrak samolotu, jego szczątki również pojawiały się w tej części lasu.

Najczęściej przylatywały tu samoloty szturmowe i myśliwce, rzadziej klasyczne bombowce. Obawiano się ewentualnych pomylek i zagrożeń dla pobliskich

miejsowości. Lotnicze użycie poligonu ustало w latach 50. Ostatnim akordem było zupełnie niepotrzebne wysadzenie jednej z wież obserwacyjnych poligonu - jej rozrzucone szczątki są widoczne również dzisiaj. Poligon był użytkowany przez pułki lotnictwa stacjonujące m.in. w Brzegu, Legnicy i Krzywej.

W latach 40. XX wieku bombardowań było bardzo dużo. To właśnie radzieckie bomby zamieniły centralną część poligonu w krajobraz pełen kraterów i podniesionych wybuchami betonowych zniszczonych dróg. W tej części poligonu możemy to obejrzeć. Opisywana przestrzeń nie uległa większej zmianie, wyrosły jedynie drzewa, ale tu sytuacja jest najtrudniejsza, ponieważ nie można wykluczyć istnienia niewybuchów prawdziwych, a nie tylko ćwiczebnych bomb. Zagrożeniem są również wielkie betonowe budowle, których konstrukcja jest bardzo zniszczona wybuchami. Zwiedzając ten teren należy zachować wielką ostrożność.

Dzisiaj na terenie obu poligonów królują pamięć, cisza, zabytki i piękna przyroda. I niech tak już pozostanie.

PRZEMYSŁAW PAWŁOWICZ
(fot. arch. autora)



Ju 87 w locie

Kino ma 100 lat i **SWOJEGO** koguta. Ale nie tylko!

OŁAWA

Wyjątkowe Kino

„Odra” obchodzi 100-lecie. Z tej okazji w holu zamontowano płaskorzeźbę oławskiego koguta

Autorem pracy wykonanej z brązu jest oławianin Jan Herba. To jeden z kilku kogutów, które pojawiają się w mieście. Przyszłe, w zależności od miejsca, w którym zostaną ulokowane, otrzymają charakterystyczny element.

Przypomnijmy, że pierwsza płaskorzeźba, na której autor umieścił 40 dat, wybranych przez mieszkańców Oławy, powstała pod koniec stycznia i ma być umieszczona na elewacji ratusza. Dlaczego jeszcze jej nie ma? Naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu UM w Oławie Andrzej Łabowski wyjaśnia, że aby to zrobić, konieczna była zgoda konserwatora zabytków, a to trochę trwało. Zgoda już jest, konserwator nie miał żadnych zastrzeżeń, jednak w miejscu, gdzie ma być montowana płaskorzeźba, na tynku pojawiły się pęknięcia, więc miasto chce najpierw przygotować ścianę, po to, aby w przyszłości wokół koguta nie zaczęły odpadać fragmenty elewacji. Jest to niewielki fragment, dlatego wkrótce powinno to zostać naprawione. Naczelnik poinformował też, że gotowe są już dwie kolejne płaskorzeźby, które pojawią się na ważnych miejscach obiektach. Miasto chce ideą historycznego oławskiego koguta zainteresować lokalne organizacje i przedsiębiorstwa, które wzorem np. Wrocławia (i jego krasnali) chciałyby się przyłączyć do tej inicjatywy i zainwestować w kolejne płaskorzeźby z charakterystycznym dla siebie atrybutem. - Być może w przyszłości, wzorem „Przewodnika po oławskich zabytkach”, uda się przygotować mapę „Szlakiem Oławskich Kogutów” - dodaje Łabowski.

Jeżeli też chcesz dołączyć do tej inicjatywy i mieć płaskorzeźbę koguta, skontaktuj się z wydziałem promocji, który ma siedzibę w ratuszu (obok straży miejskiej) lub napisz bezpośrednio do artysty, kontakt przez stronę internetową www.janherba.pl

Kogut, który 13 kwietnia ozdobił hol kina, to kolejny akcent z okazji 100-lecia tego obiektu. Kilka miesięcy temu na elewacji budynku pojawiły się grafiki wykonane przez Kamila Tobiasza, również oławskiego artystę. Przy wejściu do kina jest też nowy neon nawiązujący stylistyką do tego sprzed lat. Swoją rolę w tym projekcie miał Bartosz Skoneczny. I to nie koniec, bo wkrótce będą gotowe kolejne artystyczne urozmaicenia w Centrum Sztuki. Kamil Tobiasz jest w trakcie malowania trzech postaci związanych ze sztuką. Na samym dole już można podziwiać Charliego Chaplina, który wita kinomanów, na pierwszym piętrze spotkamy Salvadora Dalego, a jeszcze wyżej... To niech zostanie na



Płaskorzeźba wykonana jest z brązu



Kogut z okazji 100-lecia kina został zamontowany tuż przy głównym wejściu. Autorem jest Jan Herba

razie tajemnicą, bo artysta jest w trakcie tworzenia tej postaci. Zdradzimy tyle, że będzie to ktoś z muzycznego świata. Postać niezwykle ważna dla polskiej sceny.

W styczniu dyrektor Centrum Sztuki Anna Ślipko poinformowała o obchodach wyjątkowej rocznicy i przypomniała, że w Polsce 100-letnich kin jest zaledwie kilka. Tym

bardziej zachęca do uczestniczenia w wydarzeniach muzyczno-filmowych, jakie zaplanowano z tej okazji, bo... setna rocznica zdarza się tylko raz.

(AH)

Listy, opinie, polemiki...

To kino „Odra”

- Niewiele miast może poszczycić się stuletnim kinem. Takie kino ma nasze miasto. Starsi mieszkańcy pamiętają sylwetkę budynku kina i jego wnętrza - pisze Eugeniusz Chorostecki. - Co prawda sam budynek kina na zewnątrz niewiele się zmienił, ale zmieniły się jego wnętrza i zachodnia część, gdzie dobudowano nowoczesną bryłę. Wszystko zmieniło się na korzyść kinomanów. Nie będę pisać historii naszego kina, bo inni zrobią to lepiej. Chcę dzisiaj powiedzieć coś o naszym jubileuszu słowami wiersza. O kinie, które dobrze pamiętam z lat mojego dzieciństwa i wczesnej młodości (1947-1965), kiedy to bywałem niemal na każdym filmie. Były to niezapomniane chwile.

TO KINO „ODRA”

W piastowskim grodzie zwanym Oławą,
Stoi budynek znany, dość duży,
Który od wieku, za ludzką sprawą
Jest wciąż siedzibą „dziesiątej muzy”.

To kino „Odra”. Zwie się jak rzeka,
Która od wieków przez miasto płynie.
To kino, które bawi człowieka,
Uczy i z tego na co dzień słynie.

Właśnie w tym roku mija wiek cały,
Odkąd to kino w Oławie działa,
A jego mury wiele widziały,
Wszak tędy przeszła wojny nawała.
Potem po roku czterdziestym piątym,
Do kina „Odra” weszło to nowe
I polskie filmy już na początek,
Czyniły pełną salę kinową.

„Znachor” i „Zakazane piosenki”,
„Skarb” i „Przygoda na Mariensztacie”
Słowa piosenek, melodii dźwięki,
Które na pewno wciąż pamiętacie.
Ileż to wspomnień w nas wywołało,
Ile radości i śmiechu było,
Ile ukradkiem łez się wylało,
Gdy się na polskie filmu patrzyło

Tu również grano filmy radzieckie,
Czechosłowackie, włoskie, francuskie,
Amerykańskie, wschodnio niemieckie,
Lecz te ostatnie, to „ciepłe kluski”.
Filmy wojenne i sensacyjne,
Melodramaty i komedieowe.
Obyczajowe i rodzinne,
Bajki, muzyczne i przygodowe.

Tu przeżywamy dreszczyk emocji,
Chwile napięcia i podniecenia,
W scenach tragicznych lub o miłości,
Stąd później płyną różne wspomnienia.
Tyle pokoleń w kinie gościło,
Tysiące filmów w nim obejrzało.
To kino zawsze ludziom służyło,
Wzruszeń, radości nam dostarczało.

Tu każdy sobie coś znaleźć może,
Dzieci i młodzież oraz dorośli.
Tu swoje miejsce mają seniorzy,
Którzy na filmach w „Odrze” wyrosli.
Dziś kino święci pierwsze stulecie.
Jego działania nam dobrze służą,
Więc obcujemy - sami to wiecie -
Niemał na co dzień z „dziesiątą muzą”.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO



Charlie Chaplin, którego namalował Kamil Tobiasz, zdobi ścianę Kina Odra

JELCZ-LASKOWICE

Samorząd

Komisja skarg, wniosków i petycji rozpatrywała pismo mieszkańców w sprawie zaprzestania działań, dotyczących budowy nowej hali spółki „Jelcz”, w obrębie powstającego planu zagospodarowania przestrzennego „Chwałowicka-Folwarczna”

O wizji rozbudowy zakładu mówi się od dawna. Wiemy, że na tym etapie w grę wchodzi dwie potencjalne lokalizacje. Działka gminna o powierzchni 34 hektarów przy skrzyżowaniu ulic Chwałowickiej i Folwarcznej (zlokalizowana po lewej stronie przy wyjeździe z Jelcza-Laskowic w kierunku Chwałowic) oraz teren należący do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, zlokalizowany za dawnym wieżowcem Jelczańskich Zakładów Samochodowych, oddalony nieco ponad kilometr od obecnej siedziby spółki. W przypadku tej pierwszej opcji radni podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. To początek procesu, który umożliwi otwarcie postępowania przetargowego, a ostatecznie pozwoli na sprzedaż tego terenu.

Podczas komisji swoje wątpliwości dotyczące wniosku mieszkańców wyraził radny Piotr Stajszczyk (Współnota Samorządowa): - Zastanawiam się, nad czym tak naprawdę będziemy głosować. Czy jako komisja jesteśmy władni, by o czymkolwiek tu decydować? Wiemy, jaką uchwałę podjęliśmy jako Rada Miejska, wydaje mi się, że powinniśmy ten wniosek przekazać nie tyle do rozpatrzenia przez RM, co do burmistrza. Nie ma dziś z nami radcy prawnego, więc trudno się odnieść szczegółowo. Niewątpliwie otrzymujemy jednak jasny sygnał, że większa część mieszkańców jest zdania, że taka inwestycja nie powinna być realizowana w obszarze Chwałowickiej i Folwarcznej. My to rozumiemy. Sam widzę więcej minusów niż plusów w przypadku tej lokalizacji. Plusem na pewno jest fakt, że to zwarta działka, w jednym miejscu. Pozostałe kwestie to jednak głównie minusy. (...) Przypomnę, że w styczniu razem z radnym Michałem Wolskim próbowaliśmy przesunąć procedowanie uchwały dotyczącej MPZP na kolejny miesiąc. Byliśmy jednak w tym zdaniu osamotnieni.

Fabryka TAK, ale NIE tam, czyli spór o potencjalną lokalizację



Kamil Tyśa

- Nie będę ukrywał, to ja wskazałem spółce „Jelcz” drugą lokalizację. Uważam, że jest lepsza od tej, o której dziś rozmawiamy - przyznał wprost radny Piotr Stajszczyk

Być może gdybyśmy wtedy przesunęli to o miesiąc, dziś byśmy się tu nie spotykali. Być może burmistrz będzie wiedział, czy potencjalny inwestor podjął jakieś działania, o których jeszcze nie słyszeliśmy. Pamiętajmy, że znamy też drugą potencjalną lokalizację. Nie będę ukrywał - to ja zaproponowałem ją spółce „Jelcz”. Uważam, że jest lepsza niż ta, o której dziś rozmawiamy. Burmistrz potwierdził, że obie opcje można rozpatrywać, a z tego, co wiem, inwestor jest poważnie zainteresowany budową hali w tej drugiej lokalizacji, bo ona ma więcej plusów niż minusów.

Stajszczyk poddał również w wątpliwość tezę, czy burmistrz byłby w stanie zgodzić się z prawem zatrzymać proces realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i czy gdyby spróbował to zrobić, nie zostałby posądzony o działanie na szkodę gminy. Należy pamiętać, że nawet jeśli spółka „Jelcz” nie wystartuje w przetargu dotyczącym tej lokalizacji, to przygotowywany MPZP zakłada przeznaczenie tego terenu pod zakłady przemysłowe. Prędzej czy później jakaś fabryka więc tam powstanie.

Dlaczego w opinii radnego Wspólnoty Samorządowej jest mała szansa, że „Jelcz” będzie próbował kupić tę działkę? Pomijając kwestie logistyczne, zwraca uwagę na fakt, że spółce się spieszy, planuje podpisać nowe kontrakty na lata 2025-2026, a zanim ukończy się procedura związana z MPZP, upłynie sporo czasu. A dopiero wtedy będzie można rozpocząć proces przetargowy.

„Gdyby nie fabryki, byłibyśmy zaściankiem”

- Jeśli wniosek formalnie nie jest błędny, to powinniśmy go ocenić, kierując do Rady Miejskiej wraz ze stanowiskiem - stwierdził radny Michał Wolski (Koalicja 2018-2023). - Przy okazji chciałbym zapytać burmistrza, na jakim etapie przygotowywania MPZP jesteśmy?

Odpowiedział wiceburmistrz Romuald Piórko: - Zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym, wystąpiliśmy do wszystkich instytucji, w przypadku których mamy taki obowiązek. Czy one udzieliły odpowiedzi? Tego nie wiem, ale większość

zapewne tak. Konserwator zabytków odpowiedział, że od strony cmentarza mogą być groby więźniów, co trzeba będzie wziąć pod uwagę. Nieuwzględnienie stanowisk spowodowałoby, że nawet po podjęciu uchwały, plan byłby nieważny. Wszystkie procedury terminowe muszą zostać zachowane. Uwagi mieszkańców częściowo już uwzględniliśmy. Jeśli ktoś jednak pisze, że nie wolno tam budować, bo zakład zostanie zbombardowany, to oczywiście nie możemy czegoś takiego uznać za argument. Przed nami jeszcze publiczna debata, na którą każdy będzie mógł przyjść i przedstawić swoją opinię. Zwrócę też uwagę na bardzo ważną kwestię. Wszystkim się wydaje, że ten teren kupi „Jelcz”, ale przecież w przetargu może wystartować więcej podmiotów. I nie wiemy, który wygra. Rozmawiałem z panią prezes, nie ma jeszcze decyzji, gdzie chciałaby zakład rozbudowywać. Oby na terenie gminy Jelcz-Laskowice. Proszę też pamiętać, że nie ma takiej

możliwości, by pod wpływem protestów burmistrz nie wydał decyzji o warunkach zabudowy. Nasze zadanie to opracowanie miejscowego planu z konkretnymi parametrami. Możemy ograniczyć to, jak będzie wyglądała zabudowa, na jakim obszarze co konkretnie będzie się mogło znajdować, ustalić kwestie związane z ochroną środowiska itp. Ktokolwiek tego nie kupi, nie będzie mógł zrobić rzeczy niezgodnych z MPZP. Mogę też powiedzieć, że część wniosków mieszkańców wzięliśmy już pod uwagę, np. tych dotyczących pasa zieleni. (...) Każdy chce mieć szybką drogę, byle nie obok siebie. Zastanawiam się, co by było gdyby w 2000 roku Rada Miejska pod naciskiem mieszkańców Miłoszyc i Łęgu odpuściła przygotowywanie terenu pod strefę przemysłową. Jak dziś wyglądałaby nasza gmina? Mamy 160 mln dochodów, a w 2000 roku nie mieliśmy nic. Jeśli chcemy się rozwijać, musimy dać sobie szansę. Gdyby nie wielkie fabryki, byłibyśmy zaściankiem. W Łęgu też są mieszkańcy, którzy nieopodal swoich domów mają zakłady przemysłowe. W moim prze-

konaniu uchwalenie MPZP „Chwałowicka-Folwarczna” cywilizuje ten teren. Gdybym miał wybierać, chciałbym, by budował tam właśnie „Jelcz”. Dlaczego? Bo w takiej fabryce nie będzie odlewania silników czy robienia opon. Nie będzie szkodliwych procesów. Nie sądzę, że możemy się teraz w połowie drogi wycofać. Oczywiście to Rada Miejska uchwała plan i ma prawo tego nie zrobić, ale burmistrz nagle procedury przerwać nie może.

Jeden z pierwszych celów bombardowania?

Radny Jacek Załubski (Lokalni Patriotci) przypomniał, że RM zgodziła się już, by rozpocząć przygotowywanie MPZP, ale przed nią wciąż najważniejsze głosowanie - nad przyjęciem planu, gdy ten będzie gotowy. W jego opinii komisja powinna stwierdzić, że wniosek jest bezzasadny. Pochylając się nad nim zauważymy bowiem, że jest tam zdanie o „zaprzestaniu wszelkich działań mających na celu powstanie spółki „Jelcz” w ramach przygotowywanego planu”. W rzeczywistości MPZP w żaden sposób nie dotyczy zakładów „Jelcza” czy jakiegokolwiek innej fabryki. To dokument ogólny, który precyzuje m.in. jakiego typu zabudowania mogą w danym miejscu powstać. W żadnym przypadku nie można więc mówić, że coś jest tworzone pod konkretną firmę, bo w przetargu podmiotów może być więcej i niekoniecznie wygra ten, uznawany za faworyta.

Przewodnicząca Osiedla Laskowice Renata Stelmach przyznała, że mieszkańcy obawiają się przede wszystkim powstania w tym miejscu fabryki „Jelcza”. Chodzi o bliskość tej lokalizacji do szkoły, żłobka, przedszkola czy boiska sportowych. W zakładzie produkowane są podwozia do wyrzutni rakietowych. Firma jest więc strategicznie istotna i przy ewentualnym zagrożeniu ze strony rosyjskiego agresora, mogłaby być jednym z celów ataku.

Kilka tygodni temu na naszych łamach ukazał list ruchu społecznego „Fabryka TAK, ale TYLKO w strefie”. Oto jego fragment: - Wspomniana lokalizacja inwestycji spowoduje nieodwracalne i niewyobrażalne zmiany w krajobrazie Osiedla Laskowice i sołectwa Chwałowice oraz w życiu osób, które wybrały to miejsce do życia ze względu na spokój i ciszę, a także walory przyrodnicze. (...) Od roku żyjemy w innej rzeczywistości, za naszą granicą toczy się wojna i nie ma pewności, jak potoczą się dalsze losy, które będą tworzyć historię. Wszyscy chcemy zwycięstwa Ukrainy, jednak pod uwagę musimy brać wszystkie scenariusze i warianty. Fabryka zbrojeniowa

to jeden z pierwszych celów do bombardowania w przypadku ataku na nasz kraj. To stwarza ogromne ryzyko dla rodzin mieszkających zaraz przy fabryce. (...) Fabryka na powierzchni 40 hektarów to nawet kilkadziesiąt samochodów ciężarowych dziennie przy funkcjonującym zakładzie. Ile ciężarówek będzie woziło kruszywo, piasek pod budowę, ile wywoziło humus? Ulica Witosza, która i tak jest zakorkowana w godzinach szczytu, będzie jeszcze bardziej nieprzejezdna.

Cały list można znaleźć na naszym portalu tuOlawa.pl.

Będzie kolejny wniosek?

Wiceburmistrz Romuald Piórko zapowiedział, że publiczna debata dotycząca MPZP powinna zostać zorganizowana w maju. Wymiana zdań trwała, a radni zgodzili się co do tego, że sprofilowanie wniosku konkretnie pod spółkę „Jelcz” sprawia, że muszą go uznać za bezzasadny. Nie zgodził się z tym tylko wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio (PiS), jednak nie jest on członkiem komisji skarg, wniosków i petycji, więc nie mógł głosować w tej sprawie.

- Powinniśmy zmierzać do końca tej dyskusji - sugerował Tomasz Rygielski (PiS). - Ze względów formalnych należy ten wniosek odrzucić, co nie oznacza, że jestem przeciwny pochyleniu się nad tą sprawą. Sformułowanie o „Jelczu” jest tutaj decydujące. Niemniej możemy wyciągnąć wiele pozytywnych z tej komisji - poznaliśmy szeroką argumentację mieszkańców, którzy są przeciwni temu, by zakład przemysłowy powstał w tym miejscu. Poznaliśmy też kontrargumenty, mamy więc przekrój. Być może dzięki temu łatwiej będzie nam podjąć decyzję, gdy dojdzie do głosowania nad przyjęciem MPZP.

Przewodniczący komisji Michał Pakosz (PiS) zasugerował mieszkańcom, by złożyć wniosek jeszcze raz, tym razem precyzując go ogólniej. Jeśli tak się stanie, komisja zbierze się po raz kolejny.

Głosami większości wniosek został uznany za bezzasadny.

Wciąż nie wiemy, jaką strategię przyjmie spółka „Jelcz” i która z lokalizacji będzie dla niej tą pożądaną. Nieoficjalnie słyszymy, że opcja z „Chwałowicką-Folwarczną” jest mniej prawdopodobna, ale ostateczna decyzja wciąż nie zapadła. Do sprawy wrócimy.

KAMIL TYŚA
ktyśa@gazeta.olawa.pl

WIOSNA. Wzięli się za sprzątanie

OŁAWA, BYSTRZYCA,
JELCZ-LASKOWICE

Społecznie

Wzięli sprawy w swoje ręce i pierwszą od dawna słoneczną sobotę spędzili na sprzątaniu brzegów lokalnych rzek oraz stawów

Za wiosenne sprzątanie terenów wokół jelczańskiego stawu zabrało się stowarzyszenie Morsy z Jelcza. W ciągu dwóch godzin zebrali 50

worków śmieci, które we współpracy z jelczańskim samorządem trafiły do lokalnego ZGK.

Od rana do sprzątania „swojej” rzeki wzięli się też wędkarze z Koła Wędkarskiego nr 3 Bystrzyca Oławska. Dla nich to już tradycja, bo - jak mówi prezes koła Marek Leniak - robią to regularnie od lat dwa razy w roku. Pierwszy raz zawsze na wiosnę, gdy trawa jest jeszcze stosunkowo niska. Tak było i tym razem. Wędkarze wysprzątali oba brzegi Smortawy na odcinku od mostu w Bystrzycy do Le-

śnej Wody. Zebrali 25 worków odpadów, które na własny koszt wywieźli do PSZOK-u. Ich zdaniem śmieci nad rzeką byłoby mniej, gdyby przy powstałych obok bystrzyckiej plaży obiektach ustawiono pojemniki na śmieci, których obecnie nie ma. Pojemniki muszą też być regularnie opróżniane. To konieczne zwłaszcza w okresie wiosenno-letnim, gdy nad brzegami Smortawy spędza czas wielu mieszkańców i przyjezdnych.

Sobotni poranek na sprzątaniu brzegów rzeki spędzili też mieszkańcy Oławy. W akcji

zorganizowanej przez oławskie koło Platformy Obywatelskiej wzięła udział grupa lokalnych działaczy i ich rodzin oraz przyjaciół, a także poseł Michał Jaros. Grupa wysprzątała okolice żydowskiego cmentarza i brzegi rzeki Oławki po obu jej stronach od ul. Cichej do ul. Strzelnej. W ciągu dwóch godzin zebrali 50 worków śmieci. - Odpady zostaną zutylizowane przez Urząd Miejski w Oławie, podziękowania przy okazji dla pani Katarzyny Bielec z oławskiego magistratu za współpracę - mówi Marek Drabiński, miejski szef PO. Magistrat zapewnił też uczestnikom akcji worki i rękawiczki.

(WK)



Zebrali 25 worków śmieci



Wędkarze z koła wędkarskiego nr 3 w Bystrzycy wysprzątali brzegi Smortawy



Bardzo zaśmiecone były okolice żydowskiego cmentarza



Koło Platformy Obywatelskiej wraz z mieszkańcami sprzątało brzegi Oławki



Po zbiórce odpadów Morsy z Jelcza spędzili wspólnie czas przy ognisku



Sołtysi chętnie brali sadzonki

Drzewo - pszczoły - ŻYCIE

GMINA OŁAWA

Przyroda

Z akcją pod takim hasłem ruszyła Gmina Oława. Jej celem jest, by na terenach należących do samorządu rosło jak najwięcej miododajnych drzewek

- Projekt realizujemy we współpracy z Nadleśnictwem Oława - mówi Helena Maśło, sekretarz gminy Oława. - Pomyśl powstał w trosce o naszą przyrodę. Dzięki nasadzeniom zwiększymy liczbę

roślin, poprawimy mikroklimat, zapewnimy pszczołom źródło pyłku. A dodatkowo w naszych miejscowościach będzie ładniej, dlatego też zachęcamy sołtysów, koła gospodyń wiejskich oraz inne organizacje z terenu naszej gminy, aby przyłączały się do akcji w kolejnych latach.

Podczas startu akcji - 13 kwietnia przy Urzędzie Gminy - rozdano blisko tysiąc sadzonek miododajnych drzew. Wśród nich m.in. dzikie jabłonie i wiśnie. Nie wszystkie gminne miejscowości tym razem się zgłosiły, ale kolejna szansa będzie za rok.

Jednym z tych, którzy jako pierwszy zgłosili się po sadzonki, był sołtys Owczar Andrzej Ilnicki. Wziął - jak mówi - głównie sadzonki pigwy, którymi obsadzili teren wokół wiejskiego boiska. Zdaniem sołtysa pomysł na sadzenie w wioskach kwitnących drzew jest bardzo dobry, chociaż nie jest łatwy, ponieważ w pobliżu pól uprawnych zbyt gęsto posadzone drzewa mogą przeszkadzać rolnikom, dlatego wcześniej najlepiej uzgadniać z nimi nasadzenia. Warto jednak to robić, bo takie kwitnące aleje to radość dla oka i przyrody.

(WK)

Konkurs !! LETNIA SCENA MUZYCZNA

29 KWIETNIA 2023
TERENY ZIELONE ZA OŚRODKIEM KULTURY W OŁAWIE

13:00 HAJA (WROCŁAW)
13:30 SIMPLE JAZZ BAND (OPOLE)
14:00 GRAND BLUE (STRZELIN)
14:30 BONFIRE SQUAD (SOBÓTKA)
15:00 AMOC (WROCŁAW)
16:30 BORYS KIPERSHTEIN (OŁAWA)
17:00 MUDRIDE (WROCŁAW)
17:30 DOPAMINA (OPOLE)
18:00 SOFII (WROCŁAW)
18:30 VOICE SYMPHONY (OŁAWA)
19:00 PURPLE RIOT (WROCŁAW)

Szczegóły na:
www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki w Oławie

OŁAWSKA MAJÓWKA

01.05.2023
TERENY ZIELONE OK:
17:30 KASZTELAN I SPÓŁKA
19:30 NATALIA PODWIN
'BACK TO BLACK'
AMY WINEHOUSE TRIBUTE

29.04.2023
TERENY ZIELONE OK:
13:00-20:00 Eliminacje
konkursowe - Letnia Scena
Muzyczna

30.04.2023
TERENY ZIELONE OK:
15:30 DJ GRZEGORZ
16:30 DJ FUDZIS
18:15 WGWC
19:30 SZTYWNY PAL AZJI

02.05.2023
SKATEPARK:
GRAFFITI JAM
WYSTĘP BARTKA LISTKA

TERENY ZIELONE OK:
19:00 KLIMA MC X EMATEI DUCH
19:30 WGWC
20:00 POEMATIK
20:30 GĄBKA
21:00 BARON
21:30 (DJ SET) DJ FUDZIS

www.kultura.olawa.pl
f kultura.olawa

Strefa gastro: Momo Chillout Bar, Pasibus, Woo Thai
Strefa rozrywki: Wesole Miasteczko MADNESS

OŁAWA

Kultura

Przed nami wiosna, a wraz z nią szereg imprez plenerowych. Co szykuje Centrum Sztuki?

- Gwarantujemy, że dla każdego Oława przygotowała coś ciekawego - mówią pracownicy CS w Oławie. - Już za kilka dni zapraszamy na imprezę majówkową na terenach zielonych Ośrodka Kultury przy Momo Chillout Bar. Obok Sztywnego Pala Azji - zespołu dobrze znanego miłośnikom

Koncerty, pokazy i wiele innych atrakcji

rockowych brzmień sprzed lat, zaprezentują się mniej znane, ale wielokrotnie doceniane kapele. Wśród nich „Kasztelan i spółka” - grupa grająca utwory z repertuaru legendarnej grupy „Dżem” oraz projekt muzyczny półfinalistki V Edycji Voice of Poland Natalii Podwin - „Tribute to Amy Winehouse”.

Oławska młodzież zaprasza na występ Bartka

Oskroby - wicemistrza świata w hulajnodze oraz koncerty hip-hopowe. Strefa gastronomiczna będzie inauguracją tegorocznej działalności Momo Chillout Bar, a barowy asortyment urozmaicią food-trucki znanych i lubianych firm m.in.: Pasibus i Woo Thai. Miłym dodatkiem będą rzemieślnicze browary. Ponadto 29 kwietnia odbędą się eliminacje konkursu Letnia Scena Muzyczna, w tym roku

o wejście do finału powalczą 11 wykonawców.

28 maja na oławskim Rynku zaplanowano wyjątkowy koncert muzyki filmowej, zorganizowany z okazji obchodów 100-lecia Kina Odra pt. „Przeboje wielkiego ekranu”. Wystąpi Warszaw Impresione Orchestra pod batutą Macieja Niesiołowskiego z udziałem solistów: Mileny Lange (sopran) i Michała Romanow-

skiego (bas). Koncert poprowadzi Laura Łącz.

Czerwiec zostanie przywitany Oławskim Dniem Dziecka, zaplanowanym na 3 czerwca w Parku Miejskim przy PKP. Na najmłodszych miłośników dobrej zabawy czekać będzie moc atrakcji, w tym m.in.: zjazd tyrolką, przejażdżki rowerem wodnym, spływ kajakowy, wesole miasteczko, liczne konkursy, pokazy i niespodzianki na scenie.

Pierwszy wakacyjny weekend (23-25 czerwca) to oławskie święto „Dni Oławy-Dni Koguta 2023”. Największa impreza na terenie powiatu oławskiego, dobrze rozpoznawalna w całym regionie. Jej muzyczny program zostanie ogłoszony już za kilka dni, oprócz koncertów przygotowano szereg atrakcji, które pozwolą spędzić miło czas wszystkim mieszkańcom od wczesnych godzin przedpołudniowych aż do nocy.

Letni okres wakacyjny to czas licznych wydarzeń ple-

nerowych: koncertów i innych eventów kulturalnych, organizowanych w miejskiej przestrzeni w ramach konkursów Letnia Scena Muzyczna oraz Przestrzeń Kultury i spektakli teatralnych na oławskim Rynku. Nie zabraknie pokazów plenerowych klasyki kina z okazji 100-lecia Kina Odra. Zobaczmy m. in. takie filmy jak: „Przeminęło z wiatrem”, „Wielki Gatsby” (wersja z 1974), kultowy „Pluton” Olivera Stone’a czy „Kill Bill cz. 1, 2” Quentina Tarantino.

Na oławskim Rynku odbędzie się również coroczny Festiwal Food Trucków, w planach są także występny teatralne oraz imprezy taneczne.

Organizatorem wydarzeń jest Centrum Sztuki w Oławie we współpracy z Urzędem Miejskim w Oławie. Partnerami wybranych wydarzeń są instytucje takie jak: Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, Biblioteka Koronka oraz Momo Chillout Bar.

(KT)

100lat KINO odra

KWIECIEŃ 2023	21.04-27.04	AIR	SKOŁOWANI	CZARODZIEJSKI FLET	„ALLELUJA”
PIĄTEK 21.04	16:15	18:30			
SOBOTA 22.04					
NIEDZIELA 23.04	20:10	18:05	13:30	15:50	
PONIEDZIAŁEK 24.04	17:50	20:05	15:30		
WTOREK 25.04	20:00	17:50	15:30		
ŚRODA 26.04	17:50	20:05	15:30		
CZWARTEK 27.04	20:00	17:50	15:30		

Letnia Scena Muzyczna

Do udziału w Letniej Scenie Muzycznej zgłosiło się 11 zespołów, eliminacje odbędą się 29 kwietnia na scenie plenerowej na terenach zielonych Ośrodka Kultury w Oławie. Do 10 maja jury ogłosi maksymalnie pięciu finalistów, którzy z pełnym programem koncertowym wystąpią w miesiącach letnich (lipiec-sierpień) na scenie w Parku Miejskim obok PKP. Po zakończeniu etapu finałowego jury konkursowe wybierze spośród finalistów Zwycięzcę konkursu, któremu zostanie przyznana nagroda główna - 5500 zł brutto. Dodatkowo przyznana zostanie nagroda publiczności, czyli organizacja przez Centrum Sztuki w Oławie koncertu w sali Ośrodka Kultury wraz z jego rejestracją audio-video. Laureata nagrody publiczności wyłoni głosowanie, które odbędzie się w terminie 29 sierpnia-3 września 2023 na profilu FB Centrum Sztuki w Oławie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym - 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia - 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym - dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania	■ nekrolog prasowy - 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biurowo ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl



zatrudni na stanowisko **POMOCNIK MAGAZYNIERA /MAGAZYNIER**

Miejsce Pracy: Jelcz-Laskowice

WYMAGANIA:

- doświadczenie – mile widziane;
- uprawnienia UDT – mile widziane;
- dyspozycyjność.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie;
- atrakcyjne wynagrodzenie;
- pakiet benefitów dla pracowników.

CV prosimy wysyłać na adres:
rekrutacja@prokorem.eu

ZATRUDNIĘ POMOCNIKA LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO

Wymagane doświadczenie w przygotowaniu
elementów pod malowanie

Kontakt 501 169 184

zatrudni na stanowisko

MONTER HAL NAMIOTOWYCH

Miejsce Pracy: cała Polska + Europa

WYMAGANIA:

- pełna dyspozycyjność do wyjazdów;
- doświadczenie – mile widziane;
- prawo jazdy kat. B – mile widziane.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie;
- atrakcyjne wynagrodzenie;
- pakiet benefitów dla pracowników.

CV prosimy wysyłać na adres:
rekrutacja@prokorem.eu

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**
KONSTRUKCJE **605-059-235**
STALOWE **603-809-850**

**PRACA****DAM PRACĘ**

► Zatrudnię brukarza. Tel. 502 411 884

► Zatrudnię murarzy, malarzy, kafełkarzy, samodzielne osoby do ociepleń domów. Tel. 661 563 060

► W związku z planowanym otwarciem nowej kliniki w Oławie poszukujemy zdolnych i chcących się rozwijać fizjoterapeutów na bdb warunkach. Mail do przesyłania cv agamed@onet.pl

► POSZUKUJEMY DO NASZEGO ZESPOŁU AGA-MED sprytną osobę z miłością do NATURY :) która będzie pracować w godzinach od 15 do 19 od poniedziałku do piątku W naszym sklepie ZIELARSKO-MEDYCZNYM W OŁAWIE. Kontakt do przesyłania CV agamed@onet.pl

ZATRUDNIĘ PRZEPALACZĄ
DO ZŁOMU. PRACA NA CAŁY ETAT
W OŁAWIE.
TEL. 501 278 422

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAWODZIE LAKIERNIK SAMOCHODOWY

- Bardzo dobre warunki pracy,
- Miła atmosfera,
- Zwrot kosztów dojazdu.

Kontakt Izabela Paczków 501-169-184**OGŁOSZENIE O NABORZE**

Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego
w Jelczu-Laskowicach ogłasza nabór kandydatów
na stanowisko urzędnicze - Główny księgowy.

1. **Nazwa i adres jednostki:** Zespół Ekonomiczno-Administracyjny w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 41, 55-220 Jelcz-Laskowice
2. **Oferty należy złożyć w terminie do 4.05.2023 r. do godz. 12.00 w siedzibie Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego ul. Witosa 41, 55-220 Jelcz-Laskowice (I piętro) Tel.: 71/318-11-28**

Pełne ogłoszenie o naborze znajduje się w Biuletynie
Informacji Publicznej ZEA pod adresem:
https://zea_jl.ssdip.bip.gov.pl ► Menu użytkownika
► Rekrutacja

Arkadiusz Kwiatkowski - Dyrektor
Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Jelczu-Laskowicach

NOWA WIOSNNA OFERTA

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- ORZECH CZESKI 22 Mj/kg - **1350 zł/t**
- WĘGIEL KOSTKA 26 Mj/kg - **2100 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 28 Mj/kg - **2200 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **1950 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- EKOGRΟΣZEK KAZACH 26 Mj/kg - **1700 zł/t**
- EKOGRΟΣZEK POWER GOLD 28 MJ/KG- **1950 zł/t**
- EKO CZESKI 20 Mj/kg - **1400 zł/t**
- EKOGRΟΣZKI WORKOWANE - **100 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2700 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1500 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1700 zł/t**
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **1150 zł/t**

TRANSPORT GRATIS DO 15 KILOMETRÓW OD 1 TONY!**BEZ KOLEJKI**

ZATRUDNIĘ BRUKARZĄ LUB
POMOCNIKA Z DOŚWIADCZENIEM.
KONTAKT 669070097

SZUKAM PRACY

► Emeryt - kierowca kat. B, hydraulik, stróż oraz inne Tel. 887 298 110

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasce - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE**LEKARSKIE**

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczuk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Sprzedam działkę 443/1 w Starym Górniku. Cena 45 tys. Tel. 53 596 11 13

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwazkiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocięszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policijny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
izba lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska	- porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	- porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	- 71-301-13-00
	- 71-301-13-75
	- 71-301-13-76

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I 20,36 MKW W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT: km@domaxdevelopment.pl, TEL. 691 696 38

- Wynajmę dom dla Firm z dwoma oddzielnymi mieszkaniami w strefie ekonomicznej Oława/Godzikowice. Dom w pełni wyposażony z miejscami parkingowymi. Położenie przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Dodatkowe informacje Tel. 698 201 974

- Do wynajęcia Hala /Magazyn w Oławie przy 3Maja 20-22. Duża brama wjazdowa i osobne wejście. Składa się z hali, biura, pomieszczenia socjalnego i WC. Powierzchnia 65 m2, Budynek jest wyposażony we wszystkie media- (woda, instalacja elektryczna, grzewcza), umiejscowiony jest w zespole budynków biurowo- handlowo-magazynowych. Zapraszamy do kontaktu: Tel. 698 201 974
- Mieszkanie dwupoziomowe w centrum Oławy. Kontakt 605 33 55 11

ZAMIENIE

- Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 1-POKOJOWE Z CO. NA MIESZKANIE KOMUNALNE 2- 3-POKOJOWE Z CO., NAWET Z ZADŁUŻENIEM. TEL. 513 794 530

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- **GEODEZJA**, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

- Usługi elektryczne. Tel. 604-613-483

- Alarmy i monitoring. Tel. 604-613-483

- Klimatyzacja 604-613-483

- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

- BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. lwaskiewiczza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl. Tel. 602 495 749

- **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

- Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

- Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

- DORA-MAX Usługi sprzątania. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

- Przewóz osób Tel. 604 332 147

- Transport HDS, Tel. 724 768 466

- Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

PRZEWOZY AUTOKAROWE: WYCIECZKI SZKOLNE, PRZEWOZY OKOLICZNOŚCIOWE. TEL. 53 415 13 00

HYDRAULICZNE

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

- Junkers - naprawa, montaż, wymiana 501-278-041

- Usuwanie nieszczelności gazu, montaż kotłów i kuchenek gazowych, usługi hydrauliczne, przyłącza oraz usuwanie awarii Tel. 502 134 309

BUDOWLANE

- Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna. Tel. 698 623 537

- Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

- **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

- Kostka brukowa HurtBruk.pl. Tel. 724 768 466

- Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

- Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafele, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

- Malowanie, tapetowanie gładzi, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

- Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

- Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

- Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

- Malowanie, gładzenie, panele, kafele, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

- Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

- Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne. Tel. 690 391 869

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO I OGRODNICZEGO ATRAKCYJNE CENY! KONTAKT 669070097



UROCZYSTOŚCI

- Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

- For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO. TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE, OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

- Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

- Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkich języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

- Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

- S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

- Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

- PIT-y Tel. 604 441 548

ODDAM

- Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

AKUMULATORY

ROWERY Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:

Młodzieżowa **WYSTAWA** Filatelistyczna „OŁAWA 2023”

OŁAWA

Od 20 do 22 kwietnia 2023 roku w Ośrodku Kultury w Oławie z okazji obchodów 100-lecia kina Odra w Oławie oraz półfinału 61. Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego pt. „Dzieło i życie Wielkiego Toruńczyka - Mikołaja Kopernika”, odbędzie się konkursowa wystawa filatelistyczna

Otwarcie wystawy 20 kwietnia (czwartek) o godz. 13.00. Na zamknięcie 22 kwietnia (też o godz. 13.00) wystawcom wręczone zostaną medale i ogłoszone wyniki półfinału 61. OMKF, który w tym dniu odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 2 w Oławie. Nagrodzeni zostaną także laureaci konkursu plastycznego na projekt kartki pocztowej z okazji 100 lat kina Odra w Oławie. Na stoisku pocztowym będzie można nabyć dwie kartki pocztowe i ostemplować dwoma okolicznościowymi datownikami.



20.04.2023 OŁAWA 1

Datownik wystawy



Fragment kartki okolicznościowej 61. OMKF Oława

- Bardzo serdecznie zapraszam do odwiedzenia wystawy - zachęca Zdzisław Sacha, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Wystawy. (CK)

Nina, Zofia i Weronika wśród **LAUREATÓW** konkursu historycznego



Nczenice Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach, w składzie Nina Borodzenia, Zofia Koprowicz i Weronika Mokrowiecka zajęły 2 miejsce w kategorii klas VII - VIII. Na fot. z nauczycielką historii Aleksandrą Sofińską

15 kwietnia 2023 r. w Szkole Podstawowej nr 17 we Wrocławiu odbył się XXIII finał Dolnośląskiego Konkursu Historycznego „Od Solidarności do III Rzeczypospolitej”, zorganizowany przez Instytut Pamięci Narodowej, Zarząd Regionu Dolnośląskiego NSZZ „Solidarność” i Szkołę Podstawową nr 17 we Wrocławiu, pod patronatem Dolnośląskiego Kuratora Oświaty i prezydenta miasta Wrocławia

Tegoroczne hasło przewodnie brzmiało „Solidarność w służbie prawdy”.

W tym konkursie uczennice Szkoły Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach, w składzie Nina Borodzenia, Zofia Koprowicz i Weronika Mokrowiecka zajęły 2 miejsce w kategorii klas VII - VIII. Nagrody wręczyli im dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk, radny Wrocławia Jarosław Krauze, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Kazimierz Kimso, dyrektor wrocławskiego Oddziału IPN-u Kamil Dworaczek oraz Marta Morawiecka (córka Kornela Morawieckiego).

Sam konkurs składał się z dwóch części. Pierwsza z nich dotyczyła sprawdzenia

ogólnej wiedzy ze wspomnianego okresu, natomiast część finałowa polegała na wykonaniu prezentacji nt. „Konspiracyjni drukarze związani z dolnośląską Solidarnością w latach 1981-1989. Solidarność w służbie prawdy”, w której przewodnią rolę pełnił wywiad ze świadkiem historii.

- Dziękujemy serdecznie naszemu świadkowi panu Lechowi Kokotowi za to, że zabrał nas w swój świat z lat 80. XX wieku, kiedy to zajmował się drukowaniem konspiracyjnych ulotek i zechciał opowiedzieć nam o tym, jak ważna w historii jest walka o wolność słowa i prawdę - mówi Aleksandra Sofińska, nauczycielka historii w Szkole Podstawowej w Marcinkowicach

(CK)

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 21-27.04.2023
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

CZARODZIEJSKI FLET
(PREMIERA! MUSICAL, NAPISY)

PT-CZW 10:00 12:45 15:30

MARTWE ZŁO: PRZEBUDZENIE
(PREMIERA! HORROR, NAPISY)

PT-CZW 16:00 18:10

DUNGEONS & DRAGONS: ZŁODZIEJSKI HONOR
(FANTASY, DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:00 14:45 17:30

DUNGEONS & DRAGONS: ZŁODZIEJSKI HONOR
(FANTASY, NAPISY)

PT-CZW 20:15

EGZORCYSTA PAPIEŻA
(HORROR, NAPISY)

PT-CZW 18:00 20:20

SKOŁOWANI
(KOMEDIA ROMANTYCZNA)

PT-CZW 17:35 20:00

RENFIELD
(KOMEDIA, HORROR, NAPISY)

PT-CZW 15:15 20:20

BLUEBACK
(DRAMAT / FAMILIJNY, DUBBING)

PT-CZW 10:00 12:15

WRÓŻKA ZĘBUSZKA
(DRAMAT, NAPISY)

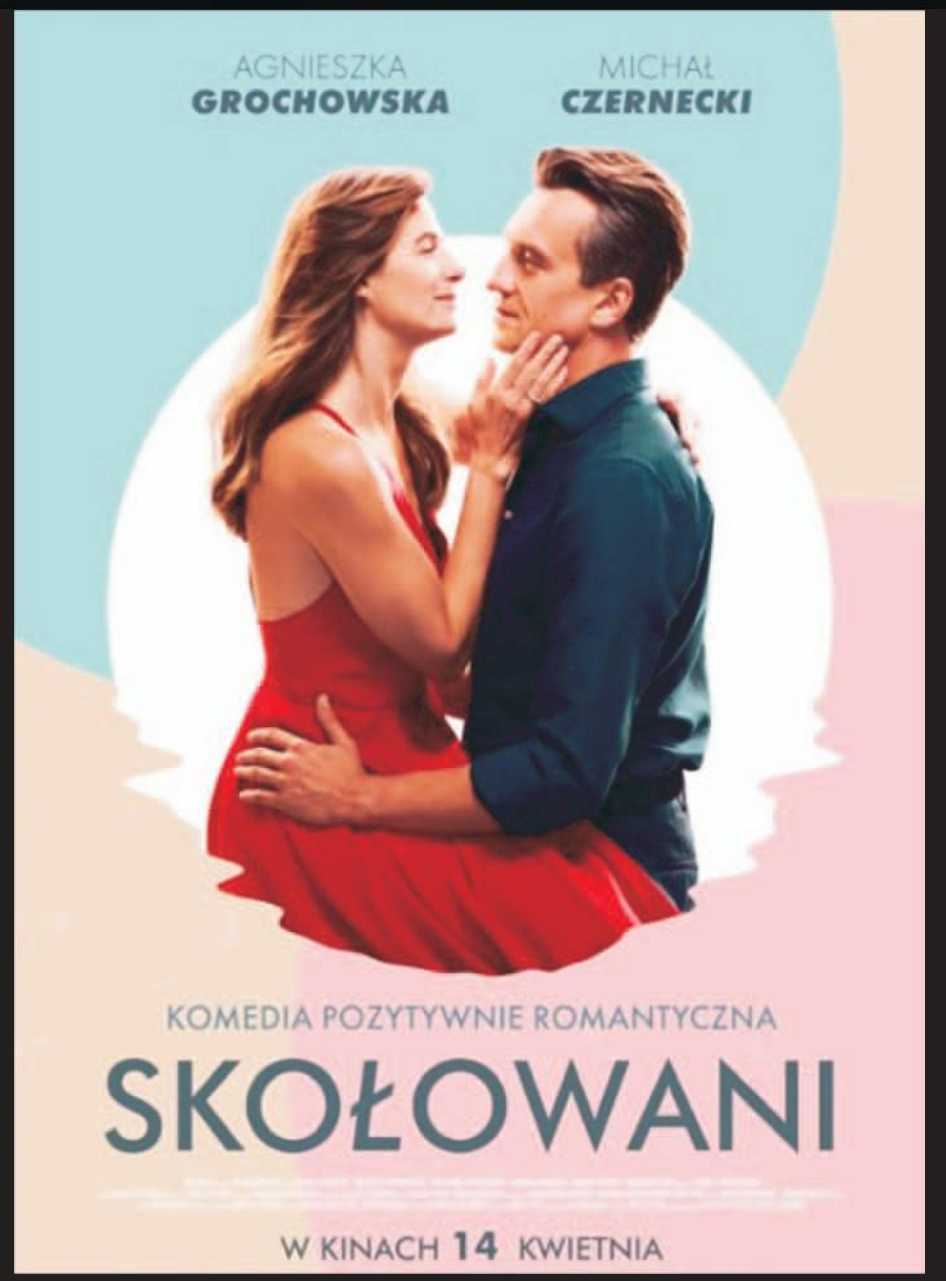
PT-CZW 10:00 12:55



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



BARAN



(21.03-20.04)

W tym tygodniu lepiej nie angażuj się w rozwiązywanie skomplikowanych problemów, odłóż je przynajmniej o miesiąc. Porozmawiaj o tym z przyjacielem, wspólnie dojdziecie do rozsądnych wniosków i decyzji. Pamiętaj, że co dwie głowy, to nie jedna.

BYK



(21.04-21.05)

Ważne i dotąd trudne sprawy okażą się stosunkowo łatwe do rozwiązania. Potrzebujesz tylko spokoju i czasu. Ten tydzień będzie idealny na miłe chwile w otoczeniu najbliższych. To zadowoli wszystkich i sprawi, że umocnią się wasze wzajemne więzi.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Spokój i monotonia na początku tygodnia, potem zmiany i niespodziewane zwroty akcji, nie zawsze pomyślne. Szybkie tempo sprawi, że zaczniesz działać, podejmować ważne decyzje, a efekty zadowolą wszystkich. Coraz lepiej będą się układały sprawy finansowe.

RAK



(22.06-22.07)

Pracy będzie pod dostatkiem, ale nie zabraknie też chwili na odpoczynek w gronie najbliższych. Przypomną się przyjaciele, których ostatnio zaniedbałeś z powodu braku czasu. Pomyśl o wspólnym wyjściu lub imprezie. Finanse i zdrowie bez zmian.

LEW



(23.07-22.08)

Tydzień bardzo napięty, ale obędzie się bez nieprzyjemnych niespodzianek. Nie sądź, że to za sprawą twojego zdrowego rozsądku. W tym tygodniu będziesz miał więcej szczęścia niż rozumu. W spawach sercowych pomyśl o potrzebach drugiej osoby.

PANNA



(23.08-22.09)

W tym tygodniu nie podejmuj żadnych ryzykownych decyzji finansowych i zawodowych. Odłóż to na później, dobrze przemyśl, to doprowadzi do lepszego zrozumienia i oceny sytuacji. Postaraj się odpocząć, najlepiej w gronie najbliższych. Radosne i przyjemne chwile w piątek i w

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (96)

Ocalić od
zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Władysława Szalera i zrobione było w czasie pochodu pierwszomajowego pod koniec lat pięćdziesiątych na ul. 1 Maja. Po prawej mamy część budynku przy ulicy 1 Maja 1, w którym przez lata mieściła się Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy, gdzie produkowano lutnie górnicze, a zrzeszała rzemieślników różnych branż. Na wprost w głębi stoja budynki mieszkalne przy ówczesnej ul. Ogrodowej. Zostały wyburzone w związku z budową osiedla przy dzisiejszej ulicy 11 Listopada.

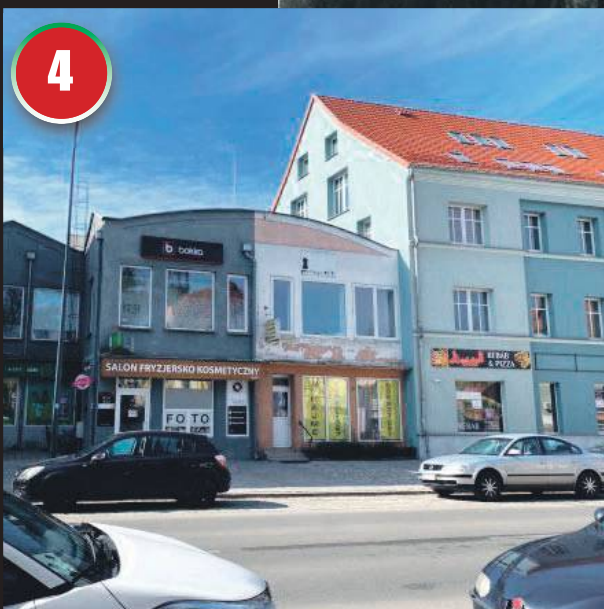
Zdjęcie nr 2 to widokówka przedwojenna. W pierwszym budynku po prawej po wojnie przez lata mieściła się Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy. Drugi budynek został zniszczony w czasie II wojny światowej, dalej są budynki, których dziś już nie ma. To widokówka ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 3 pokazuje dawną ulicę Ogrodową, zrobiłem je na początku lat siedemdziesiątych. Po prawej był Dom Kultury, w przedwojennym budynku - dziś całkowicie jest przebudowany. Ulica skręcała w lewo do ul. 1 Maja, na skrzyżowaniu z kościółkiem św. Rocha po lewej stoi duży budynek mieszkalny, dziś już nie istnieje, piszę o nim przy zdjęciu nr 1. Dziś ten prosty odcinek ulicy nosi nazwę 11 Listopada i ulica została przedłużona aż do ronda na ulicy 1 Maja za pocztą.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 2023 roku - widzimy, jak dzisiaj wygląda to miejsce. Po prawej budynek, w którym mieściła się Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

(CK)

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

WAGA



(23.09-23.10)

Sprawy zawodowe ułożą się pomyślnie. Pewne wcześniej podjęte kroki przyniosą oczekiwane rezultaty. Sprzyjać będą Koziorożec i Panna, ale strzeż się Barana. Dobre wieści w sobotę sprawią, że weekend spędzisz w szampańskim nastroju.

SKORPION



(24.10-22.11)

Nic nie zakłóci szalonych i radosnych chwil. W ten sposób zadbasz o wydotanie się z kręgu przytłaczających cię zadań. Możesz próbować nawiązania kontaktu z dawno niewidzianą osobą. Bardzo miłe spotkanie w piątek. Zdrowie i finanse bardzo dobre.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Wypełnione pracą dni nie pozwolą na odpoczynek i przemyslenia. Dużo zajęć zwłaszcza w czwartek, kiedy będziesz musiał podjąć istotne decyzje. Nowe informacje i ploteczki pod koniec tygodnia sprawią, że zaczniesz zastanawiać się nad sensem istnienia.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Korzystne decyzje zapadną pod koniec tygodnia. Potem spokój i coraz więcej obowiązków. Zamierzony wyjazd może nie dojść do skutku wskutek niespodziewanego braku pieniędzy. Żeby tego uniknąć - postaraj się bardzo uważnie zaplanować przewidywane wydatki.

WODNIK



(21.01-20.02)

Właściwy czas na przemyslenia i refleksję. Zaczyniesz się zastanawiać, czy podjęte w przeszłości decyzje życiowe były właściwe. Czasu nie cofniesz, ale stare błędy jesteś w stanie naprawić. Wystarczy tylko trochę pokory i skruchy względem swojej drugiej połowy.

RYBY



(21.02-20.03)

Kilka przykrych incydentów pozwoli przekonać się, kto jest twoim prawdziwym przyjacielem. Szybko pogodzisz się z rozczarowaniem i zajmiesz się pracą. W miłości wszystko ułoży się po twojej myśli. Zdrowie-dobre.

Solidny WYSTĘP i wywalczony MEDAL



Jakub Kamiński stanął na podium

KARATE

Sukces

20 listopada we Wrocławiu odbywał się prestiżowy turniej „Budokan Cup”

Rywalizowano w kategoriach: kata (pokaz technik) oraz kumite (walki). Jakub Kamiński z Niemila

po 1,5-miesięcznym okresie treningów wystartował w zawodach, kończąc je na trzecim miejscu w kategorii kumite, chłopców do lat 11, w wadze 44 kg. Medal cieszy tym bardziej, że jego przeciwnicy to zawodnicy z dużym, wieloletnim doświadczeniem.

W Szkole Podstawowej w Osieku odbył się pokaz talentów, w którym wziął udział jeden z najmłodszych karateków z gminy Oława -

sześcioletni Antoni Paczków z Niemila. Wraz z trenerką zaprezentowali umiejętności. Nie obyło się bez nagrody za efektowny pokaz.

Chłopcy trenują pod okiem Małgorzaty Biegańskiej, dwukrotnej mistrzyni Europy 2014 i wielokrotnej medalistki mistrzostw Polski. Zapisy na treningi wciąż trwają. Tel. 575-999-421.

(KT)

fot. arch. klubu



Czy ekipa oldboyów powtórzy sukces podczas mistrzostw Polski? Trzymamy kciuki!

Cel? Obronić tytuł mistrza Polski!

Przed nimi m.in. mistrzostwa Polski oldboyów w piłce siatkowej. Drużyna ze sportowcami rodem z Oławy chciałaby obronić tytuł, ale potrzebuje wsparcia sponsorów

Kiedy w zeszłym roku Jan Mieszko Rządowski postanowił zebrać emerytowanych siatkarzy na turniej mistrzostw Polski oldboyów, rozgrywany w Kędzierzynie Koźlu, już wtedy wiedział jaki potencjał drzemie w jego kolegach. Do drużyny dołączyli również oławianie Artur Smertycha oraz Maciej Kordysz (występujący jeszcze wtedy w drugoligowych Aniolach Toruń, zespole

którego współwłaścicielem jest reprezentant Polski Wilfredo Leon.

W kategorii +35, w której wywalczyli mistrzostwo kraju odbojów dwukrotnie pokonali pięciokrotnego mistrza tej kategorii wiekowej - Jastrzębski Węgiel i do dziś dzierżą tytuł.

- Skrzyknąłem chłopaków, którzy znali się i grali ze zmarłym tragicznie dwa lata temu Romkiem Gulczyńskim, to jemu tak naprawdę chcieliśmy oddać hołd, tym samym podziękować mu za wspólne lata spędzone na parkiecie i przyjaźń poza nim. Za jego wsparcie w projektach siatkarskich... - mówi Jan Mieszko Rządowski. - Jego nagła śmierć rozbiła i przybiła nas wszystkich, ale stała się też załącznikiem do stworzenia drużyny, która startuje w turniejach Masters&Amator oraz turniejach

oldboyowych. W 2022 roku zdobyliśmy mistrzostwo Polski, a w tym roku udało się wywalczyć srebro na turnieju międzynarodowym w Wilnie. Kolejny sukces to puchar Polski Master&Amator, wywalczony w marcu 2023. Na początku czerwca w Drzonkowie chcielibyśmy obronić tytuł z zeszłego roku, planujemy też zagrać o mistrzostwo Czech, w turnieju Championship Volley oraz w Superpucharze Polski. Każdy turniej to koszt około 8000 zł netto, dlatego zwracamy się o wsparcie instytucji, działających na terenie powiatu oławskiego, chcących się przy okazji zareklamować. Za każdą pomoc będziemy wdzięczni. Gdyby ktoś chciał nas wesprzeć proszę o kontakt telefonicznie pod numerem 603-485-452 lub mailowo green_door@wp.pl. (KT)

fot. arch. prywatne

CIEŻARY SUKCES

15 kwietnia odbył się turniej o puchar burmistrza Polkowice. Świetnie spisali się zawodnicy LKS Polwicy Wierzбно

Obowiązywały kategorie do lat 18 i open. W tej pierwszej całe podium zdominowały zawodniczki z Wierzbna. Wygrała Amelia Łodzińska

Znów najlepsi

(113 pkt), druga była Gabriela Szymańska (111,7 pkt), a trzecia Wiktoria Kasielska (111,5 pkt). Ponadto siódme miejsce zajęła Natalia Winiarska, a ósma była najmłodsza w całej stawce, dziesięcioletnia Maja Kraska.

Chłopcy również „zgarnęli wszystko”. Najlepszy był Szymon Góralski (179 pkt), przed Florianem Dąbkim (169 pkt) i Tymoteuszem Białdalskim (165 pkt). Tuż za podium stanął Kacper Arabasz z oław-

skiego Tytana, a siódmy był Patryk Siatkowski z LKS-u.

W kategorii open zwyciężyła Katarzyna Kraska (133 pkt) - trenerka zespołu LKS Polwica Wierzbno, która od tego roku reprezentuje barwy klubu również jako zawodniczka.

Dwa tygodnie wcześniej ekipa z Wierzbna walczyła w Pucharze Polski Masters w Konstancynie Łódzkiej. Wszyscy reprezentanci klubu poprawili rekordy sezonu. Najlepsza Katarzyna Kraska wygrała swoją grupę z wynikiem 76 kg w rwaniu i 101 kg w podrzucie. Została też najlepszą zawodniczką całego pucharu, uzyskując najwięcej punktów wśród wszystkich grup. Czwarta była Kamila Łodzińska, która zaliczyła wszystkie podejścia.

Wśród mężczyzn popisał się Radosław Małacki, pewnie wygrywając swoją kategorię. Na najniższym stopniu podium stanął Adam Kraska.

W młodszej grupie srebrną statuetkę wywalczył Sebastian Konon i wraz ze starszymi kolegami uzyskał kwalifikację do Mistrzostw Świata Masters.

Wszyscy zawodnicy mocno trenują, by osiągać jak najlepsze wyniki. Najmłodszy (8-12 lat) chcą wygrać Dolnośląską Wielobój Atletyczny. Juniorzy celują w medale Mistrzostw Europy a Mastersi w medale Mistrzostw Świata. Każda grupa ma swoje



Drużyna na zawodach w Polkowicach

cele i marzenia do których dąży. Przedział wiekowy zawodników klubu to 8-45 lat, co stwarza dobrą okazję dla młodszych do brania pozytywnych wzorców od

starszych sztangistów - często reprezentantów kraju z olbrzymim doświadczeniem.

- Wszystkie osiągnięcia oraz marzenia i cele, które w niedługim czasie zdobędą nasi

zawodnicy, nie byłyby możliwe bez o wsparcia, jakie mamy od gminy Domaniów, oraz od naszych sponsorów - Ryszarda Górczyca i Leszka Wasia - podkreśla Adam Kraska.

fot. arch. klubu



Ekipa Masters

fot. arch. klubu

Ostatnia szansa na zgłoszenie

JELCZ-LASKOWICE

Bieganie

Klub Biegacza „Harcownik” zaprasza na XIX Toyota Maraton Jelcz-Laskowice, V Półmaraton Jelcz-Laskowice, XVI Bieg na 10 km. Termin przyjmowania zgłoszeń mija 23 kwietnia lub wcześniej, jeśli zostanie osiągnięty limit 500 uczestników

Biegi odbędą się 1 maja o godz. 9:00. Linia startu zawodników w biegu i marszu

Nordic Walking na 10 km będzie przesunięta w stosunku do startu maratonu i półmaratonu. O godz. 11:00 rozpoczną się na bieżni lekkoatletycznej PSP nr 2 konkurencje biegowe dla najmłodszych. W biegach dla dzieci obowiązują zapisy i potwierdzenie zgłoszeń według regulaminu. Po raz kolejny uczymy pamięć Barbary Szlachetki, wybitnej biegaczki z Jelcza-Laskowice. To z jej inicjatywy w 2002 roku burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice Bogdan Szczęśniak zorganizował pierwszą edycję maratonu. Tego dnia upamiętnione zostanie również wstąpienie Polski do Unii Europejskiej.

(KT)

Karina z awansem

TENIS STOŁOWY

Sukces

W Szczawnie-Zdroju odbywały się Indywidualne Mistrzostwa Dolnego Śląska Kadetów i Juniorów. Oławianie, prowadzeni przez trenera Dariusza Burgera, rywalizowali w kategoriach do lat 15 i 19

Prawie każdy z uczestników mógł wziąć udział w czterech turniejach: w grze pojedynczej (zawody o awans na Mistrzostwa Polski i Mistrzostwa Województwa), podwójnej i mieszanej. W singlu tylko niewielka grupa najlepszych, która ma limit i pewny udział w eliminacjach do ogólnokrajowego czempionatu.

Będąca w świetnej formie Karina Piszczyńska, wróciła z zawodów z trzema medalami i co najważniejsze - z awansem do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Świdwinie. Turniej mistrzowski będzie się odbywał od 11 do 14 maja. W kwalifikacjach do mistrzostw kraju Karina zajęła pierwsze miejsce, w mistrzostwach województwa w singlu - brązowy medal, w deblu z Oliwią Hałaj (ULKS Ciechanów) - srebrny, a w mikście z Jakubem Staszczykiem (MKS Wołavia Wołów) - brązowy.

W juniorach nieźle zagrał Michał Przygoda, zajmując piąte miejsce w deblu z klubowym kolegą Dawidem War-

talskim oraz trzynaste w kwalifikacjach w singlu. Wśród chłopców do lat 15, wystąpił również Adam Wolak.

Karina świetnie zakończyła grę w kadetkach (w kolejnym sezonie będzie już juniorką) na poziomie województwa. 2 kwietnia w drużynie z Anasta-

siią Lytovchenko zajęły drugie miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Dolnego Śląska. W sumie zdobyła w tym roku pięć medali w tym trzy srebrne i dwa brązowe. Uzyskała awans na dwie imprezy ogólnopolskie.

(KT)



Karina Piszczyńska ma powody do dumy



Radość po wygraniu sobotniego meczu i wywalczeniu awansu do turnieju finałowego

PIŁKA SIATKOWA

Turniej barażowy

Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego awansowały do turnieju finałowego o prawo gry w II lidze

Od piątku 14 kwietnia do niedzieli 16 kwietnia odbywał się w Nowej Soli półfinałowy turniej barażowy o awans do II ligi. Gospodarzem był miejscowy „Ares” - zwycięzca rozgrywek III ligi dolnośląsko-lubuskiej. Ponadto występowały: „Light System Salon” - AMS Opole oraz MKS Czechowice-Dziedzice.

W piątek w pierwszym meczu oławianki rywalizowały z opolankami i po długiej pięciosetowej walce odniosły cenne zwycięstwo (25:23, 18:25, 20:25, 25:16, 15:13). Sobotni mecz z gospodarzami turnieju miał istotne znaczenie dla „Sobieskiego”. Wygrana dawała mu awans do turnieju finałowego, a porażka spra-

„Sobieski” nadal w walce o awans do II ligi

wiała, że musiał w niedzielę pokonać zespół z Górnego Śląska. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego rozegrały bardzo dobry mecz, pokonując „Ares” 3:1 (25:13, 21:25, 25:13, 29:27), przy dużym wsparciu oławskich kibiców. Było ich mniej niż gospodarzy, ale głośnym dopingiem zagłuszyli miejscowych.

Niedzielny pojedynek z MKS Czechowice-Dziedzice nie miał już takiego znaczenia jak wcześniejsze mecze. Obie drużyny były pewne awansu do turnieju finałowego. Jedyłą niewiadomą było, z kim i gdzie zagrają w następnych zawodach. Młode zawodniczki z Górnego Śląska okazały się bezkonkurencyjne, nie straciły nawet seta w trzech meczach. Oławianki przegrały 0:3 (19:25, 14:25, 25:27), ale w trzecim secie były bliskie wygrania. Prowadziły 25:21, ale ambitnie walczące rywalki

doprowadziły do wyrównania i wygrania piłki meczowej. W tym ostatnim pojedynku trener Jarosław Gębarzewski dał szansę zagrania wszystkim rezerwowym zawodniczkom.

Największym przegranym tego turnieju jest „Ares” Nowa Sól, który przegrał wszystkie spotkania, zajmując ostatnie miejsce.

Turniej finałowy z udziałem „Sobieskiego” zostanie rozegrany najprawdopodobniej w Policach, gdzie poza miejscowym UKS SMS Police, zagrają SMS „Łaskovia” Łask i MUKS Michałkowice. MKS Czechowice-Dziedzice wystąpi w turnieju w Warszawie. Zostaną one rozegrane od 28 do 30 kwietnia. Zwycięskie drużyny z tych turniejów zagrają w przyszłym sezonie w rozgrywkach II ligi.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Goście okazali się skuteczniejsi w finale pucharowych rozgrywek na szczeblu okręgu wrocławskiego

1:0 - MATEUSZ DOBKOWSKI (W 35 MIN.)
1:1 - MATEUSZ ŻYTKO (55)
1:2 - MATEUSZ ŻYTKO (85)

OŁAWA

12 KWIEŹNIA 2023. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OKOŁO 250.

SĘDZIOWALI

JAKUB DMUCH - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - JAKUB SZYMCAK I KONRAD JAWORSKI (WSZYSCY KS WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

ARTUR ŁUCZKIEWICZ, KRZYSZTOF WALIS, JAKUB SKORUTOWSKI I WALDEMAR GANCARCZYK ORAZ TOBIASZ JARCAK.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - KANIEWSKI, ŁUCZKIEWICZ, P.KOHUT, WALIS - DOBKOWSKI (83 WĘGLAROWICZ), SKORUTOWSKI (65 MAKHATCHASHVILI), W.GANCARCZYK, J.GANCARCZYK, PLUCIŃSKI (75 PALUSZCZAK) - ZATORSKI (65 JAROSZYŃSKI).

MKS „PIAST” ŻMIGRÓD

KORYTKOWSKI - CHOUWER, JUWA, ŻYTKO, MAKSYMENKO - ŁUKASZEWSKI (68 DYR), SZTYLKA (56 SZYMAŃSKI), JARCAK, SOŁTYŃSKI,

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MKS „Piast” Żmigrod 1:2

Puchar Polski nie dla Oławy



Mateusz Dobkowski (z lewej) strzelił gola dla „Moto-Jelcza”. Z tyłu przygląda się Wojciech Kaniewski

MAJBRODA (78 ANTOCHÓW) - GOŁĘBIEWSKI (90+2 BŁOŃSKI).

W środowe popołudnie licznie zgromadzona widownia mogła obejrzeć zacięty pojedynek dwóch najlepiej grających drużyn w tym sezonie w meczach pucharowych.

W półfinale Pucharu Polski na szczeblu okręgu wrocławskiego oławianie sprawili niespodziankę, pokonując III-ligową „Słężę” Wrocław, a „Piast” dopiero po rzutach karnych wyeliminował „Polonię” Bielany Wrocławskie. Podopieczni Marcina Foltyna walczą o awans do III ligi,

a gospodarze bronią się przed degradacją do klasy okręgowej. Dla obu zespołów ten mecz miał znaczenie prestiżowe. Zwycięstwo oznaczało zdobycie pucharu i nagrody pieniężnej oraz awans do półfinału wojewódzkiego, co w dalszej perspektywie mogło zapoczątkować startem

w centralnych rozgrywkach Pucharu Polski.

Mecz rozpoczął się od ataków gości, ale umiejętnie były rozbijane przez defensywę „Moto-Jelcza”. Pierwszą groźną sytuację mieli oławianie. W 21 minucie Mateusz Dobkowski przedarł się w pole karne i podał do Filipa Zatorskiego, który został zablokowany przy próbie strzału. Po chwili oławskiego napastnika sfaulowano przed polem karnym, a bramkarz „Piasta” obronił uderzenie Waldemara Gancarczyka z rzutu wolnego. W 33 minucie przyjezdni przeprowadzili kontrolę zakończoną niecelnym strzałem Patryka Łukaszeńskiego. Była to ich jedyna okazja strzelecka w pierwszej połowie. Trzy minuty później „Moto-Jelcz” objął prowadzenie. Mateusz Dobkowski dopadł do piłki odbitej od obrońcy po strzale Michała Plucińskiego i z bliska pokonał Gracjana Korytkowskiego. Po chwili mogło być 2:0, ale zabrakło szczęścia w zamie-

szaniu podbramkowym po rzucie rożnym. Strzał Krzysztofa Walisia został obroniony, a dobitka Pawła Kohuta trafiła w słupek.

W 55 minucie Tobiasz Jurczak uderzył z rzutu wolnego, a Bartosz Lubecki wypuścił piłkę wprost pod nogi Mateusza Żytka, który z łatwością doprowadził do wyrównania. Od tego momentu dużo było walki na boisku i gra coraz bardziej się zaostrzała. Gdy zbliżał się koniec meczu i kibice coraz bardziej szycowali się na konkurs rzutów karnych, to „kilerem” okazał się ponownie najbardziej doświadczony zawodnik „Piasta” - 40-latek Mateusz Żytko, który wykorzystał dośrodkowanie Tobiasza Jarczaka z rzutu rożnego. Oławianie ruszyli do desperackich ataków, ale nie zdołali już wyrównać.

*

Na środę 19 kwietnia zaplanowano rozegranie półfinałowych meczów. „Piast” Żmigrod zagrał z III-ligową rezerwą legnickiej Miedzi, a „Polonia-Stal” Świdnica podejmowała lidera grupy zachodniej IV ligi - „Karkonosze” Jelenia Góra.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Gospodarze przegrywali 0:3, ale udany finisz sprawił, że mecz zakończył się podziałem punktów

0:1 - VLADYSLAV SHVETS (W 17 MIN.)
0:2 - DAMIAN DRACZYŃSKI (23)
0:3 - MICHAŁ KACZMAR (60)
1:3 - ADRIAN PYTLIK (62)
2:3 - ROBERT SOBIERAJ (77)
3:3 - ADRIAN PYTLIK (83)

MARCINKOWICE
15 KWIETNIA 2023. STADION MCS. WIDZÓW: OKOŁO 150.

SĘDZIOWALI
ŁUKASZ SOBIŁO - GŁÓWNY ARBITER,
A ASYSTOWALI MU: KRYSZTIAN DROZDOWSKI
I ŁUKASZ MIZIA (WSZCZYKS KS LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI
FILIP JANKOWSKI (W 25 MIN.), PIOTR FICOŃ (74)
I KAMIL OGRABEK (90).

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE
MATLAK - JANKOWSKI (80 MOSEVYCH), OGRABEK
(90+1 MATYSIAK), MARSZALEK, NOWICKI -
OBERC (77 YEVUTSHENKO), PYTLIK, SPIROV (46
FICOŃ), WRÓŃSKI, SOBIERAJ (90+1 ZAŁUPKA)
- BIALIK.

LKS „FOTO-HIGIENA” GAĆ
STITOU - DOBROWOLSKI, HAWRYŁO, FITAS,
ORZECZOWSKI - BUJAKIEWICZ, PASICHNYK (85

LKS „Sokół” Marcinkowice - LKS „Foto-Higiena” Gać 3:3

Remis nikogo nie zadowalała



Michał Kaczmar (przy piłce) przeprowadza akcję, po której strzelił gola na 3:0 dla „Foto-Higieny”

URYSZ), SHVETS, TELATYŃSKI (80 RADKEVICH),
DRACZYŃSKI (75 LAPISAI) - KACZMAR.

Derby gminy Oława przy-
ciągnęły sporą liczbę kibiców
na stadion w Marcinkowicach.
Pierwsza połowa nie przynio-
sła emocji. Gospodarze mieli
optyczną przewagę, częściej
byli przy piłce i próbowali ata-
kować bramkę gości, jednak
defensywa „Foto-Higieny”
była szczelna. Podopieczni
Krystiana Pikausa wyprowa-
dzali skutecznie kontry. W 17
minucie Vladyslav Shvets

celnie płasko strzelił z linii
pola karnego, a sześć minut
później Damian Draczyński
zamykał akcję po dośrodko-
waniu z prawej strony. Miej-
scowi mieli tylko jedną okazję
strzelecką, gdy posłano długie
podanie do Kacpra Oberca,
a ten trafił w wybiegającego
bramkarza gości.

Druga połowa rozpoczęła
się od ataków drużyny z Gaci.
Najpierw Paweł Bujakiewicz
próbował pokonać Jakuba
Matlaka, a udało się to Mi-
chałowi Kaczmarowi, który

w 60 minucie wymanewrował
obrońcę „Sokoła” i podwyż-
szył na 3:0. Miejscowi szybko
odpowiedzieli celnym trafie-
niem Adriana Pytlika z rzutu
wolnego. W 75 minucie goście
mogli zdobyć gola, który
by już przypieczętował ich
zwycięstwo. Vladyslav Shvets
podał do Michała Kaczmaru,
a ten przestrzelił mając przed
sobą tylko Jakuba Matlaka.

W rewanżu Robert Sobieraj
celnie strzelił tuż przy słupku,
zdobywając kontaktowego
gola, a w 83 minucie Adrian



Adrian Pytlík - strzelec dwóch bramek

Pytlík wyrównał. W końców-
ce obie ekipy próbowały prze-
chylić szalę zwycięstwa na
swoją stronę, ale mecz zakoń-
czył się podziałem punktów.

Remis w tym meczu nie jest
korzystny dla żadnej z dru-
żyn. Dla „Foto-Higieny” to
strata dwóch punktów, które
są potrzebne w walce o utrzy-

manie się w IV lidze. Niepokoi
nierówna gra podopiecznych
Krystiana Pikausa. Przez go-
dzinę kontrolowali grę, a póź-
niej jakby stanęli w miejscu.
Może zbyt szybko uwierzyli, że
już mają mecz wygrany. A nie
jest to ich pierwsza sytuacja,
że w końcówce tracą punkty.

Więcej zadowolenia z remi-
su powinni mieć zawodnicy
„Sokoła”, których należy po-
chwalić za wiarę w możliwość
odrobienia trzybramkowej
straty. Jednak jeden punkt
w ich przypadku nic nie zmie-
nia. Strata do bezpiecznego
miejsca w tabeli jest już tak
wysoka, że powoli trzeba
pogodzić się z degradacją do
klasy okręgowej. Jednak „do-
póki piłka w grze, wszystko się
może wydarzyć”.

Najbliższy mecz „Sokół”
rozegra w sobotę 22 kwietnia
i zmierzy się w Oławie z „Mo-
to-Jelczem”. Tego samego
dnia „Foto-Higiena” podej-
mie „Barycz” Sulów, która
ostatnio pokonała „Piastą”
Żmigród. Tak więc dużo emo-
cji będą mieli lokalni kibice.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

KP „Górník” Wałbrzych - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:1

Joker Jaroszyński

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Sebastian Jaroszyński
strzelił zwycięskiego gola
osiem minut po wejściu na
boisko

Jesienny mecz obu dru-
żyn w Oławie zakończył się
przerwaniem i obustronnym
walkowerem. Powodem były
zamieszki na trybunach, wy-
wołane przez kibiców obu
zespołów. Konsekwencją tych
wydarzeń był również zakaz
wstępu dla kibiców do końca
marca tego roku.

Pierwsza połowa w Wał-
brzychu była nieciekawym
widowiskiem. Gra toczyła



Sebastian Jaroszyński (przy piłce) strzelił zwycięskiego gola w Wałbrzychu

się głównie w środku boiska,
a żadna z drużyn nie potrafiła
zagrozić bramce rywali.

Po przerwie gra się trochę
ożywiła i coraz więcej było

walki o piłkę. W 58 minucie
Filip Zatorski próbował gło-
wą przelobować bramkarza
gospodarzy. W ostatnim kwa-
dransie oławianie zdecydo-

wanie ruszyli do ataku. W 82
minucie przeprowadzili szyb-
ką kontry. Janusz Gancarczyk
dośrodkował w pole karne,
strzał Michała Plucińskiego
został zablokowany, ale do
piłki dopadł Sebastian Jaro-
szyński, który zdobył zwy-
cięskiego gola. Podopieczni
Zbigniewa Smółki do końca
kontrolowali grę, pomimo że
sędzia doliczył sześć minut.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
FLORCZYK - KANIEWSKI, ŁUCZKIEWICZ,
P.KOHUT, WALIS - DOBKOWSKI (62 STAROŃ),
SKORŁUTOWSKI (90+5 WĘGLAROWICZ),
W.GANCARCZYK, PLUCIŃSKI (82 M.GANCARCZYK),
J.GANCARCZYK (87 MAKHATCHASHVILI) -
ZATORSKI (74 JAROSZYŃSKI).

Zwycięstwo „Moto-Jel-
cza” sprawiło, że oławianie
awansowali na bezpieczne
piąte miejsce w tabeli, a w
najbliższą sobotę gościć będą
w Oławie „Sokoła” Marcinkowice. Porażka „Górnika”
przybliży ten zasłużony klub
do gry w przyszłym sezonie
w klasie okręgowej.

(POL)

Tabela IV ligi
- grupa wschodnia

Wyniki XXIII kolejki, rozgrywanej 15 i 16 kwietnia

Sokół - Foto-Higiena 3:3, Górnik - Moto-Jelcz 0:1, Za-
mek - Orzeł 2:1, Barycz - Piast Ż. 3:0, Polonia T. - Słowianin
1:3, Piast Nowa Ruda - Skałki 4:1, Polonia/Stal - Galakticos
1:0, Bielawianka - Lechia 2:2.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA		PORAZKI		BRAMKI
	REMISY	PUNKTY			
1. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	16	5	2	53	60:20
2. LECHIA DZIERŻONIÓW	14	7	2	49	50:25
3. PIAST ŻMIGRÓD	15	4	4	49	43:18
4. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	12	6	5	42	46:28
5. GALAKTICOS SOLNA	11	6	6	39	36:29
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	11	6	5	39	33:19
7. PIAST NOWA RUDA	11	4	8	37	28:24
8. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	9	8	6	35	37:32
9. FOTO-HIGIENA GAĆ	10	4	9	34	59:43
10. BARYCZ SUŁÓW	8	6	9	30	38:26
11. GÓRNIK WAŁBRZYCH	7	4	11	25	28:44
12. BIELAWIANKA BIELAWA	6	4	12	22	36:50
13. SOKÓŁ MARCINKOWICE	6	3	14	21	38:52
14. POLONIA TRZEBNICA	4	7	12	19	36:48
15. ZAMEK KAMIEŃC ZĄBKOWICKI	2	3	18	9	25:73
16. SKAŁKI STOLEC	1	3	19	6	22:84

W XXIV kolejce, rozgrywanej w sobotę 22 kwietnia, o go-
dzinie 16.00 „Foto-Higiena” Gać zmierzy się z „Baryczą”
Sulów, a o 17.00 „Moto-Jelcz” Oława podejmie „Sokół”
Marcinkowice.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA
Klasa „B”

Drużyny prowadzące
w grupach IV i V umocniły
się na pierwszym miejscu
w tabeli

Nie był to udany week-
end dla zespołów z powiatu
oławskiego, występujących
w grupie IV. Wygrały tylko
dwie, a pozostałe przegrały.
Nowym wiceliderem grupy
IV została Pogoń Kopalina,
która wysoko pokonała dru-
żynę ze Śliwic. Z drugiego na
czwarte miejsce spadło Zalesie
Wójcice po porażce w Kątnej.
Burza Dębina przez długi czas
prowadziła 1:0 z KS Gręboszy-
ce, a w końcówce straciła trzy
gole. W najbliższej kolejce
najciekawiej zapowiada się
spotkanie Zalesia Wójcice
z Pogonią Kopalina.

Liderzy nie zwalniają tempa

Nic się nie zmieniło w ukła-
dzie tabeli grupy V. Cztery
czołowe ekipy wywalczyły
komplet punktów. Spotka-
nie, które zapowiadało się za
najciekawsze, nie przyniosło
spodziewanych emocji, bo
Korona Osiek łatwo poradziła
sobie z Czarnymi Sobocisko.

Szlagierowo zapowiada się
w najbliższej kolejce pojedy-
nek między liderem a Koroną
Osiek. Czy podopiecznym Jac-
ka Zarównego uda się sprawić
niespodziankę i urwać punkty
Błękitnym?

Grupa IV
POGOŃ KOPALINA - KP 99 ŚLIWICE 6:0
Gole: Paweł Okoński,
Szymon Stelczyk, Jarosław

Lach, Dawid Tokarz, Dawid
Kołtowski i Łukasz Lewan-
dowski.

WIDAWA GRĘDZINA - PIAST NADOLICE 5:1
Bramki dla Widawy: Grze-
gorz Kuras i Konrad Paw-
łowski - po 2 oraz Jakub
Kędzierski.

BURZA DĘBINA - KS GRĘBOSZYCE 1:3
Gol dla Burzy: Piotr Jarecki.
WKS Kątna - Zalesie Wój-
cice 2:1
BRAMKA DLA ZALESIA: JAKUB RUCZAKOWSKI.
UKS KIEŁCZÓW - PIAST MIŁOCICE 3:0
BŁĘKITNI KRZECZYŃ - LZS SOLNIKI M. 3:4

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. LZS SOLNIKI MAŁE	34	55:31
2. POGOŃ KOPALINA	33	53:19
3. WKS KĄTNA	31	42:22

4. ZALESIE WÓJCICE 30 45:13
5. WIDAWA GRĘDZINA 30 49:33
6. KS GRĘBOSZYCE 19 39:35
7. BŁĘKITNI KRZECZYŃ 19 34:40
8. BURZA DĘBINA 12 30:45
9. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW 11 32:44
10. KP 99 ŚLIWICE 8 29:55
11. PIAST NADOLICE 7 26:61
12. PIAST MIŁOCICE 7 17:53

W niedzielę 23 kwietnia
o godz.11.00, zagrają: KP 99
Śliwice - Burza Dębina, LZS
Solniki Małe - Piast Miłoci-
ce, a o godz.15.00: Zalesie
Wójcice - Pogoń Kopalina,
KS Gręboszyce - Widawa
Grędzina.

Grupa V
BŁĘKITNI S. - ZORZA ZABARDOWICE 3:2
Strzelcy: Bartłomiej Mo-

dliborski, Wojciech Suchojad
i Marek Szoldra - dla gospodar-
czy, a dla gości - Vitalij Rakut-
skyi i Szymon Banasiewicz.

BURZA-DOMBUD - RZEMIEŚLNIK 5:0
Gole: Rafał Woźniak
i Krzysztof Czarnecki - po 2
oraz Mateusz Kuś.

KORONA OSIEK - CZARNI SOBOCISKO 7:1
Bramki: Rafał Dalecki
i Piotr Walczak - po 2, Maciej
Wróż, Paweł Zawisłak i Ma-
teusz Borsuk - dla Korony,
a dla Czarnych - Jarosław
Wejerowski.

JANKOWIANKA W. - SPARTA WROCŁAW 3:1
Gole dla Wierzbna: Seba-
stian Jankowski - 2 i Krzysz-
tof Markowski.

ZORZA NIEMIŁ - POLONIA GODZIKOWICE 2:1
Strzelcy: Marek Chowaniak
i Dominik Gałasiński - dla
miejscowych, a dla przyjezd-
nych - Paweł Dobosz.

SZALUNA ZĘBICE - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 0:5

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. BŁĘKITNI SIEDLCE	38	60:16
2. BURZA-DOMBUD CHWALIBOŻYCE	31	54:16
3. KORONA OSIEK	30	46:29
4. JANKOWIANKA WIERZBNO	28	36:28
5. CZARNI SOBOCISKO	24	35:29
6. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	22	37:30
7. SPARTA WROCŁAW	19	33:33
8. ZORZA ZABARDOWICE	15	32:31
9. ZORZA NIEMIŁ	14	32:45
10. SZALUNA ZĘBICE	10	21:49
11. POLONIA GODZIKOWICE	6	25:46
12. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	1	9:68

W niedzielę 23 kwietnia
o godz.10.00 zagrają: Spar-
ta - Burza-Dombud, a o
godz.11.00: Błękitni - Korona,
Zorza Zabardowice - Zorza
Niemił, Polonia - Szaluna,
Orzeł - Jankowianka, Rze-
mieślnik - Czarni.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
klasa „0”

Trwa dobra passa podopiecznych trenera Jacka Imianowskiego. Wywalczyli cenne trzy punkty w wyjazdowej konfrontacji z wymagającym przeciwnikiem

W efekcie reformy IV ligi dolnośląskiej (od przyszłego sezonu będzie tylko jedna grupa) oraz trudnej sytuacji drużyn z naszego regionu w rozgrywkach II i III ligi, z wrocławskiej „okręgówki” może spaść nawet dziewięć drużyn. Oba zespoły, które zmierzyły się w sobotnie popołudnie, są zagrożone, dlatego od początku spotkanie było bardzo zacięte i emocjonujące. Zaczęło się lepiej dla miejscowych. Już w 2 minucie lewym skrzydłem przedał się Marek Gacek, precyzyjnie dośrodkował do Krystiana Jasińskiego, a ten strzelił do siatki obok bezradnego Piotra Orłowskiego. Szybka strata gola podrażniła miejscowych. W 10 minucie w poprzeczkę trafił Radosław Florek. Po chwili ten zawodnik uderzył zza pola karnego w górny róg,

MKP Wołów – Stal-Fox „Orzeł” Marszowice 3:4

Wołów zdobyty



Stal-Fox „Orzeł” Marszowice (na fot. w niebieskich koszulkach) odniósł cenne wyjazdowe zwycięstwo

ale Krzysztof Dziwer skutecznie interweniował. Następnie dogodnie okazje zaprzepaścili Łukasz Kucyniak i Tomasz Rudolf. Skuteczniejszy był kapitan „Orła” Adrian Okoń. W 26 minucie skierował piłkę do siatki w zamieszaniu podbramkowym, doprowadzając do remisu. Dziesięć minut później rezultat podwyższył Rudolf, efektownym wolejem z kilkunastu metrów. W przerwie, niezadowolony z gry swojego zespołu, trener gospodarzy Krystian Januszewski dokonał trzech zmian. Na niewiele to się zdało. W 57 minucie Florek zagrał „klepkę” z Okoniem, wpadł

w pole karne wołowian, gdzie został podcięty przez jednego z obrońców. Arbiter Michał Dziedzic bez wahania wskazał na „wapno”. Skutecznym egzekutorem był sam poszkodowany. Na tym emocje nie skończyły się. Zaledwie dwie minuty później drużyna z gminy Oława nadziała się na kontrę, którą zakończył rezerwowy Michał Warpas, zdobywając kontaktowego gola. Radość gospodarzy nie trwała długo. Na 4:2 podwyższył Rudolf, wykorzystując dośrodkowanie Bartłomieja Musiała. Następnie szansę zaprzepaścił Przemysław Kielcz – spudłował, będą

kilka metrów od wołowskiej bramki. To zemściło się w 82 minucie. Trzeciego gola dla MPK zdobył Gacek, przywracając swojej drużynie nadzieję na korzystny rezultat. Mimo ambitnych ataków miejscowych marszowiczanie nie pozwolili wydrzeć sobie drugiego kolejnego zwycięstwa.

STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE:
Orłowski – Kossakowski, Grochowski, Siekanowicz – Musiał, Dutka, Okoń, Kucyniak (80 Kielcz), Pych – Rudolf, Kucyniak.

MKP WOŁÓW:
Dziwer – Miłkowski (46 Paweł Ujas, Bojanowski, Suprasionek, Szmajda – Wiktorowski, Faustyniak (46 Judziński) – Walczak (46 Warpas), Przemysław Ujas, Jasiński (79 Kur) – Gacek.

Bramki: Krystian Jasiński (w 3 min.), Michał Warpas (59) i Marek Gacek (82) – dla gospodarzy, a dla gości – Adrian Okoń (26), Tomasz Rudolf – dwie (36 i 60) oraz Radosław Florek (w 57 min. - z karnego). (TN)

Klasa „0” seniorów				
Wyniki XXI kolejki, rozgrywanej w 15 i 16 kwietnia				
MKP WOŁÓW - STAL-FOX „ORZEŁ” MARSZOWICE 3:4 KS „POGOŃ” MIĘKINIA - KS „STRZELINIANKA” 0:5 MKP „WRATISLAVIA” - MKS „POGOŃ” OLEŚNICA 6:2 KS „ZENIT” MIĘDZYMÓRZ - KS „POLONIA” BIELANY WR. 5:0 GKS MIRKÓW/DEŁUGOŁĘKA - OKS „PIAST” ŻERNIKI 3:2 GKS KOBIERZYCE - OKS „ORZEŁ” PAWŁOWICE 0:10 LZS „BRESNA” BRZEZNO - LKS „BEYSK” KUŹNICZYSKO 1:1 WKS WIERZBICE - SKS „POGOŃ” SYCÓW 7:0				

W następnej kolejce, w sobotę 22 kwietnia, Stal-Fox „Orzeł” Marszowice podejmie GKS Kobierzycę. Początek meczu na boisku w Marszowicach o godz. 15.00.				
(TN)				

Klasa „A” seniorów

Grupa III	Grupa IV
Wyniki XX kolejki, z 15-16 kwietnia,	Wyniki XX kolejki, z 15-16 kwietnia
Czarni J-L - LZS Zbytowa 9:0 (bramki dla „Czarnych” zdobyli: Dominik Chruściel - 2, Bartłomiej Pawłowski - 2, Michał Kapałczyński, Michał Żurawski, Patryk Szczebelski, Konrad Witek oraz bramka samobójcza), Polonia Miłoszyce - Czarni Chrzastawa 3:1 (bramki dla „Polonii” zdobyli: Mykola Morozov, Viacheslav Notariiev oraz Piotr Langiewicz), WKS Wilczyce - Dąb 3:2, Widawa Kielczów - Polonia Wrocław 3:1, KS Brochów - Borowianka 4:2, Widawa Bierutów - Perła 2:1, Długołęka 2000 - Skra 3:1, KS Łozina - Wiwa 2:2.	Rapid - Burza 2:11 (Michał Massoń, Piotr Rybak - Michał Gałaszewski - 6, Łukasz Hawryło, Krystian Kozina, Paweł Pióro, Maciej Stachowicz), Kwarcyt - Sokół II 2:0, Esthetic - Kolektyw 5:6, Polonia Jasowice - Wicher 4:0, Energetyk - Nefryt 4:1, Polonia Jaksonów - Lider 3:1, KS Żorawina - FMS Strzelin 0:1.
Mecz Świtez - Korona został przełożony	

TABELA:
1. BURZA BYSTRZYCA 20 53 79:19
2. POLONIA JASOWICE 29 48 81:32
3. KOLEKTYW RADWANICE 20 42 79:33
4. KS ŻORAWINA 20 39 46:22
5. ENERGETYK SIECHNICE 20 39 54:35
6. POLONIA JAKSONÓW 20 38 69:34
7. ESTHETIC LUDÓW ŚL. 20 30 44:54
8. FMS STRZELIN 20 28 37:42
9. KORONA PĘCZ 19 27 36:41
10. KWARCYT JĘGŁOWA 20 24 39:62
11. SOKÓŁ II MAR. 20 23 32:52
12. NEFRYT JORDANÓW ŚL. 20 20 32:60
13. RAPID DOMANIÓW 20 18 36:62
14. WICHER DOMASŁAW 20 14 25:60
15. LIDER BORÓW 20 13 30:55
16. ŚWITEŻ WIĄZÓW 19 4 20:75

W następnej XXI kolejce, rozgrywanej w sobotę 22 kwietnia, o godzinie 16.00 „Burza” Bystrzyca podejmie „Świtez” Wiązów, a w niedzielę 23 kwietnia, o godzinie 11.00 „Sokół” II Marcinkowice zagra z „Kolektywem” Radwanice, a o 15.00 „Nefryt” Jordanów Śląski zagra z „Rapidem” Domaniów.

(DCZ)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 15/16 kwietnia		3. KARKONOSZE JELENIA G. 36 53:23
Śleza Wrocław - Barycz Sułów 9:1		4. GÓRNIK WAŁBRZYCH 35 55:33
Górniki Polkowice - Górnik Wałbrzych 1:4		5. GÓRNIK POLKOWICE 31 74:46
Polonia-Stal Świdnica - WKS Śląsk Wrocław 3:2		6. WKS ŚLĄSK WROCŁAW 28 48:24
Pauzowali: Parasol Wrocław, Orzeł Ząbkowice Śląskie i Karkonosze Jelenia Góra.		7. MOTO-JELCZ OŁAWA 21 24:32
		8. PARASOL WROCŁAW 19 26:29
		9. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE 13 42:55
		10. PIAST NOWA RUDA 12 30:53
		11. BARYCZ SUŁÓW 10 35:70
		12. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC 8 18:63
		13. OLYMPIC JUNIOR WROCŁAW 1 14:60
		*
W następnej kolejce, w niedzielę 30 kwietnia o godz.10.00, juniorzy Moto-Jelcza zagrają w Oławie z Baryczą Sułów.		
		(POL)

Klasa okręgowa juniorów

CZARNI J-L - UNIA WROCŁAW 1:3
GOL DLA CZARNYCH: PRZEMYSŁAW TRACZ.
AP BRZEG D. - FMS STRZELIN 2:0
UKS SILESIA-GAJ - GKS MIRKÓW 4:2
GKS KOBIERZYCE - LOTNIK TWARD. 4:5
WKS ŚLĄSK II - POLONIA ŚRODA ŚL. 3:0 (VO)
TĘCZA BRZEZIA Ł. - ORZEŁ PRUSICE 0:3 (VO)
MECZE ZALEGŁE
SOKÓŁ MARCIN. - GKS KOBIERZYCE 1:3
GOL DLA SOKOŁA: NIKODEM PAPRZYCKI.
FMS STRZELIN - SKRA WOJNOWICE 6:1
GKS KOBIERZYCE - POLONIA WROCŁAW 0:2

TABELA PO XX KOLEJCE
1. AP BRZEG DOLNY 48 79:25
2. UKS SILESIA-GAJ 43 63:30
3. WKS ŚLĄSK II W-W 41 75:37
4. GKS MIRKÓW 38 69:39
5. ORZEŁ PRUSICE 35 64:26
6. POLONIA ŚRODA ŚL. 34 58:52
7. GKS KOBIERZYCE 31 62:46
8. POLONIA WROCŁAW 31 57:45
9. BÓR OBORNIKI ŚL. 30 51:51
10. FMS STRZELIN 28 54:52
11. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA 27 55:58
12. LOTNIK TWARDOGÓRA 19 34:72
13. CZARNI JELCZ-LASK. 17 39:69
14. SKRA WOJNOWICE 9 21:77
15. SOKÓŁ MARCINKOWICE 8 29:56
16. UNIA WROCŁAW 8 15:90

IV liga ok. jun.młodszych

RAPID D. - CZARNI KONDRAT. 2:1
GOLE DLA RAPIDU: PRZEMYSŁAW SKONIECZNY - 2.
MOTO-JELCZ OŁAWA - SOLNA 5:6
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KACPER BUDZISZ - 2, PAWEŁ WOŹNIAK, JAKUB ZYCHLA ORAZ SAMOBÓJCZA..
MŁODZIK P. - DOLPASZ SKOKOWA 13:1
POLONIA TRZEBNICA - PARASOL IV 1:5
BARYCZ MILICZ - OLYMPIC IV 2:5
POLONIA BIELANY WR. - ODRĄ L. 3:0 (VO)
- ODRĄ WYCOFAŁA SIĘ Z ROZGRYWEK.
MECZ ZALEGŁY
SOLNA - RAPID DOMANIÓW 7:1
GOL DLA RAPIDU: PRZEMYSŁAW SKONIECZNY.

TABELA PO XIV KOLEJCE
1. MŁODZIK PRZEWORNO 39 62:17
2. MOTO-JELCZ OŁAWA 33 84:15
3. PARASOL IV WROCŁAW 33 51:31
4. BARYCZ MILICZ 31 75:23
5. RAPID DOMANIÓW 29 53:31
6. SOLNA 28 50:28
7. OLYMPIC IV JUNIOR 26 69:34
8. POLONIA TRZEBNICA 17 51:56
9. DOLPASZ SKOKOWA 10 24:110
10. CZARNI KONDRATOWICE 9 38:72
11. POLONIA BIELANY WR. 8 20:50
12. ODRĄ LUBIĄŻ 2 8:118

Piłkarskie nadzieje

II liga wojewódzka trampkarzy
POLONIA-STAL - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 5:2 GÓRNIK NM - ZIELONI ŁAGIEWNIKI 3:1 MECZE ZALEGŁE MOTO-JELCZ - ZIELONI ŁAGIEWNIKI 1:1 POLONIA-STAL - NYSA KŁODZKO 9:1

TABELA PO IV KOLEJCE
1. POLONIA-STAL ŚWIDNICA 9 18:5
2. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 9 13:5
3. ZIELONI ŁAGIEWNIKI 5 4:5
4. FC II W-W ACADEMY 4 7:2
5. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 4 6:9
6. MOTO-JELCZ OŁAWA 4 4:7
7. NYSA KŁODZKO 3 3:15
8. PARASOL II WROCŁAW 1 2:9

IV liga ok. trampkarzy

ŚLEZA II W-W - PIAST W-W ŻERNIKI 5:3
FORZA W-W - AP JEDENASTKA KĄTY 2:1
OLYMPIC III JUNIOR - AP BRZEG D. 7:0

TABELA PO IV KOLEJCE
1. ŚLEZA II WROCŁAW 12 15:4
2. OLYMPIC III JUNIOR 6 13:5
3. FORZA WROCŁAW 6 4:8
4. PIAST W-W ŻERNIKI 6 12:17
5. AP JEDENASTKA KĄTY WR. 4 9:7
6. AP ORZEŁ JELCZ-LASK. 3 10:3
7. AP BRZEG DOLNY 3 5:17
8. UNIA WROCŁAW 1 4:11

V liga ok.trampkarzy

CZARNI J-L - AS KIELCZÓW 11:0
GOLE: ALEKSANDER CHOMENTOWSKI I BARTOSZ KOZŁOWSKI - PO 4, SZYMON KAMIŃSKI, DAWID KIC I BRAJAN WŁODARCZYK.
STRZELINIANKA - WKS ŚLĄSK II W-W 4:3
FC III ACADEMY - BARYCZ MILICZ 5:2
FAIR-PLAY W-W - MKS SIECHNICE 1:3
ZENIT M. - POLONIA WROCŁAW 7:1
MECZE ZALEGŁE
MOTO-JELCZ II - STRZELINIANKA 12:5
PARASOL III WROCŁAW - CZARNI J-L 1:4
BRAMKI DLA CZARNYCH: BARTOSZ KOZŁOWSKI - 2, DAWID KIC I MARCEL ZALEWSKI.

TABELA PO II KOLEJCE
1. ZENIT MIĘDZYMÓRZ 6 21:2
2. CZARNI JELCZ-LASKOWICE 6 15:1
3. FC III W-W ACADEMY 6 12:2
4. MKS SIECHNICE 6 10:1
5. MOTO-JELCZ II OŁAWA 3 12:5
6. STRZELINIANKA 3 9:15
7. BARYCZ MILICZ 3 4:6

8. FAIR-PLAY WROCŁAW 0 2:5
9. PARASOL III WROCŁAW 0 1:4
10. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW 0 3:11
11. POLONIA WROCŁAW 0 1:14
12. AS KIELCZÓW 0 1:25

VI liga okręgowa trampkarzy

RAPID DOMANIÓW - AP FOOTBALL 0:4
WKS WIERZBICE - SPORTING W-W 10:0
MKP WRATISLAVIA - BARYCZ SUŁÓW 0:4
TALENT TRZEBNICA - ZENIT II M. 0:8
MECZE ZALEGŁE
SPORTING W-W - ZENIT II M. 2:14
BARYCZ SUŁÓW - SPORTING W-W 14:1

TABELA PO IV KOLEJCE
1. AP FOOTBALL WROCŁAW 10 13:3
2. ZENIT II MIĘDZYMÓRZ 9 32:9
3. WKS WIERZBICE 8 18:7
4. BARYCZ SUŁÓW 7 26:13
5. RAPID DOMANIÓW 4 14:13
6. MKP WRATISLAVIA 3 4:15
7. TALENT TRZEBNICA 1 6:16
8. SPORTING WROCŁAW 0 3:36

VII liga okręgowa trampkarzy

FOTO-HIGIENA GAĆ - LIDER BORÓW 4:1
FMS-FENIKS - POGOŃ KACZMAREK.
PIAST NADOLICE - MKS II SIECHNICE 0:16
GOKIS KĄTY WR. - LKS CIECHÓW 6:0

LIDERM PO I KOLEJCE JEST MKS II SIECHNICE, PRZED GOKIS KĄTY WROCŁAWSKIE I FOTO-HIGIENĄ GAĆ.

III liga okręgowa młodzików

PIAST ŻMIGRÓD - MOTO-JELCZ OŁAWA 3:1
GOL DLA OŁAWIAN: GABRIEL PRZYSTAWSKI.
AS KIELCZÓW - ŚLEZA II WROCŁAW 5:0
WKS ŚLĄSK W-W - FC III ACADEMY 2:1
PARASOL III W-W - OLYMPIC III JUNIOR 5:1
MECZ ZALEGŁY
MOTO-JELCZ OŁAWA - PARASOL III W-W 2:6

TABELA PO IV KOLEJCE
1. PARASOL III WROCŁAW 12 21:4
2. PIAST ŻMIGRÓD 7 5:7
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW 6 11:11
4. ŚLEZA II WROCŁAW 6 5:5
5. AS KIELCZÓW 4 8:8
6. FC III W-W ACADEMY 3 4:7
7. MOTO-JELCZ OŁAWA 3 7:11
8. OLYMPIC III JUNIOR 0 5:13

V liga okręgowa młodzików

AKADEMIA ORZEŁ - AP OLEŚNICA 1:0
GOL: WIKTOR LESIAK.
SPORTING W-W - AP FOOTBALL W-W 3:1
OLYMPIC W-W - UKS AS MILICZ 1:3
AP PROFI SPORT - OLYMPIC IV JUNIOR 2:2
UKS GM. MIĘKINIA - ZENIT M. 3:2
ŚLEZA IV W-W - POLONIA ŚRODA ŚL. 6:2
PRESTIGE FOOTBALL - BIANCONERI W-W 2:1
MECZE ZALEGŁE
AP FOOTBALL W-W - ŚLEZA IV W-W 1:8
BIANCONERI W-W - SPORTING W-W 6:4

TABELA PO IV KOLEJCE
1. PRESTIGE FOOTBALL ACADEMY12 24:4
2. BIANCONERI WROCŁAW 9 16:8
3. ZENIT MIĘDZYMÓRZ 9 18:12
4. AKADEMIA ORZEŁ J-L 9 10:9
5. OLYMPIC IV JUNIOR 8 8:4
6. ŚLEZA IV WROCŁAW 6 19:14
7. UKS GMINY MIĘKINIA 6 8:5
8. UKS AS MILICZ 6 8:5
9. SPORTING WROCŁAW 6 10:12
10. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA 4 9:12
11. AP PROFI SPORT DUDA 2 7:13
12. AP FOOTBALL W-W 1 2:11
13. OLYMPIC WROCŁAW 0 5:18
14. AP OLEŚNICA 0 4:20

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - AKADEMIA ORZEŁ II J-L 1:0
GOL: MATEUSZ KACZMAREK.
MKS VI SIECHNICE - FOTO-HIGIENA 1:3
BRAMKI DLA FOTO-HIGIENY: JAKUB PEKAŁSKI - 2 I TOMASZ MICHAŁAK.
KOLEKTYW R. - ENERGETYK S. 4:3
MKS IV SIECHNICE - MŁODZIK P. 8:1
AKADEMIA FK - MKS III SIECHNICE 0:6
MECZ ZALEGŁY
KOLEKTYW R. - MKS III SIECHNICE 6:2

TABELA PO IV KOLEJCE
1. MKS III SIECHNICE 7 10:7
2. MKS V SIECHNICE 6 19:4
3. AKADEMIA ORZEŁ II J-L 6 12:3
4. FMS-FENIKS STRZELIN 6 12:6
5. MKS IV SIECHNICE 6 11:5
6. MKS VI SIECHNICE 6 10:9
7. FOTO-HIGIENA GAĆ 6 5:6
8. KOLEKTYW RADWANICE 6 11:18
9. CZARNI JELCZ-LASKOWICE 4 1:4
10. SOKÓŁ MARCINKOWICE 3 6:4
11. AKADEMIA ORZEŁ III J-L 3 5:3
12. AKADEMIA FIRST KICK 3 6:10
13. MŁODZIK PRZEWORNO 3 3:11
14. ENERGETYK SIECHNICE 0 6:27

(POL)

DACHY Z BLACHY



Marcinkowice
ul. ORLA 16

TEL. 71/789-16-59, 500-051-121, 604-253-544 • CZYNNE: Pn-Pt 8.00-16.00

DACHÓWKA BETONOWA

35 zł /m²

**CENA
BRUTTO**



CREATON
SZTUKA KREOWANIA DACHU 

**Blacha Trapez
T 18**

kolor 3009, 8004, 7016, 8017

29,50 zł /m²

Alu-cynk

23,50 zł /m²

GENY BRUTTO



Okno 78 X 118 z kołnierzem
880 złotych brutto

Okno 78 X 140 z kołnierzem
970 złotych brutto

Okno 3 szybowe
78x118 - 1200 zł brutto
78x140 - 1300 zł brutto

BLACHY TRAPEZOWE • RYNNY • PAPY TERMOZGRZEWALNE

biuro@dachyzblachy.com